



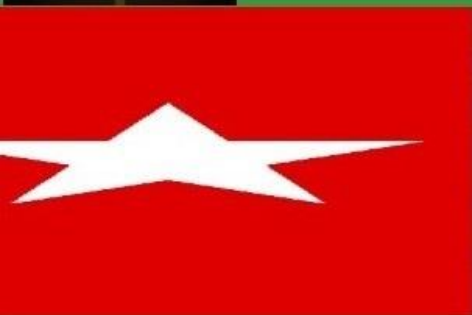
LATARNIK PAPUASKI



SIERPIEŃ - GRUDZIEŃ 2023

BIULETYN INFORMACYJNY

PAPUA ZACHODNIA



PAPUA ZACHODNIA

**60 LAT OKUPACJI I KOLONIZACJI
INDONEZYJSKIEJ**

DŁUGA DROGA DO WOLNOŚCI

PUBLIKACJA: STYCZEŃ 2024
(Tom IV)

AUTORZY TREŚCI

Rafał Szymborski

Damian Żuchowski

REDAKCJA
Damian Żuchowski

** Latarnik Papuaski to niekomercyjna, bezpłatna publikacja, której celem jest dostarczenie rzetelnej informacji na temat wysiłku zachodniopapuaskiego społeczeństwa i organizacji niepodległościowych z Papui Zachodniej, a także propagowanie dokonań zachodniopapuaskich twórców: dziennikarzy, publicystów, filozofów, społeczników, a także ludzi kultury, tradycji, nauki i etyki.*

TEMATY OTWARCIA

Echa 22. Szczytu Melanesian Spearhead Group (MSG) w Port Villa

MSG Nie Nadało Równych Praw ULMWP	4
Od Szczytu w Port Villa do I Kongresu w Jayapurze	12

STRACIA ZBROJNE I ZBRODNI

Szef Dystryktu Kramomongga Ginie z Ręki Urzędników. Kontrowersyjna Akcja Indonezyjskich Służb i Ofiar Śmiertelnych w Regencji Fakfak	21
Dystrykt Dekai: 5 Papuaskich Nastolatków Zginęło w Wybuchu Miny Podłożonej Przez Indonezyjskich Żołnierzy	22
Indonezyjscy Żołnierze Zabili 5 Bojowników TPN-PB i Poćwiartowali Ich Ciała	23
17-Letni Wity Unue - Śmiertelna Ofiara Tortur i Brutalności Indonezyjskich Żołnierzy	24
Indonezyjska Armia Zaatakowała Posterunek Matoa. Zginęło 3 Bojowników TPN-PB	24
Mina Ciężko Zraniła 10-Letnią Uczennicę	24
Starcia w Intan Jaya	25
TPN-PB w Ofensywie: Ludzie Giną w Regencji Puncak	25
Zabójstwa i Przypadki Śmiertelne w Puncak Jaya	26
Walki i Starcia w Regencji Nduga	26
Konfrontacja Zbrojna w Dystrykcie Aifat Timur w Regencji Maybrat	26
Strzelanina w Dystrykcie Aifat Selatan w Regencji Maybrat	27
Atak TPN-PB na Kopalnię w Regencji Yahukimo. Zginęło 13 Górników	27
Walki w Poblżu Ziem Legendarnego Ludu	28

ŁAMANIE PRAW CZŁOWIEKA, WOLNOŚĆ SŁOWA, WIEŻNIOWIE POLITYCZNI

Film o Losach Zachodniopapuaskich Uchodźców Ukazanych z Perspektywy Dzieci	30
Indonezyjskie Służby Zakłóciły Rocznicowe Wydarzenia Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB)	31
75. Rocznicą Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ w Papui Zachodniej	31
Indonezyjski Pastor Staje w Obronie Zachodnich Papuasów	33
Papuaska Młodzież Pobita na Wyspie Bali	33
Victor Yeimo Odzyskał Wolność	33
62. Rocznicą Porozumienia z Nowego Jorku	34
Benny Wenda o Śmierci Dwóch Papuaskich Kobiet	34
Benny Giay Napisał List Otwarty w Sprawie Philipa Merthensa	35
Nalot Indonezyjskiej Armii na Kościół KINGMI w Regencji Nduga	37
Zapomniana Tragedia Mappi	37
Postawa Policji w Regencji Tambrau Przykładem Łamania Demokratycznego Prawa do Protestu w Papui Zachodniej (Nota z 2023 Roku)	38

KĄCIK DYPLOMATYCZNY

Spotkania Dyplomatyczne IPWP oraz ILWP: "Wezwanie ONZ do wizyty w Papui Zachodniej"	40
Matthew Wale Zdegustowany Rejteradą i Milczeniem Premiera Wysp Salomona na Temat Papui Zachodniej Podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ	40

PRAWO DO ZIEMI, TRADYCYJNE PRAWA, OCHRONA ŚRODOWISKA, PODZIAŁ PROWINCJI

Fiasco Specjalnej Autonomii: Indonezyjskie Władze Odmawiają Akredytacji Niewygodnych Urzędników MRP	42
Echa Polityki Podziału Papui na Nowe Prowincje i Regencje: Zabór Tradycyjnych Ziem Plemiennych na Rzecz Administracji	42
W Obronie Tradycyjnych Ziem Plemiennych	43

Sąd Administracyjny w Jayapurze Odrzucił Pozew Członków Ludu Awyu	43
Incydent o Potencjalne Konflikty Międzyplemienne	44
Światowy Dzień Ludów Tubylczych: Lasy Papui nie Należą do Indonezji	44
Masowa Uprawa Cukru Zagrożeniem dla Lasów oraz Rdzennych Społeczności w Papui Zachodniej	45
Walhi Papua Odrzuca Oświadczenie Indonezyjskiego Ministra ds. Inwestycji w Sprawie Niklu w Papui Zachodniej	45

INFORMACJE Z POLSKI I ZAGRANICY

1 Grudzień 2023 Roku - Dzień Podniesienia Flagi Papui Zachodniej	46
"Papuasi Domagają się Niepodległości" - Audycja o Papui Zachodniej w „Podróży bez Paszportu"	46
"W Poszukiwaniu Niepodległości Papui Zachodniej" – Artykuł Autorstwa Damiana Żuchowskiego Opublikowany na Łamach „Dzikiego Życia"	47
Rafał Szymborski o Książce Dotyczącej Michaela Rockefellera	48

KWESTIA JAKOBA SKRZYPSKIEGO - POLSKIEGO WIEŹNIA POLITYCZNEGO W INDONEZJI

"Jakób Skrzypski na Warunkowym Zwolnieniu w Indonezji, Musi Składać Meldunki na Posterunku" - Oficjalna Wiadomość od Prawnik Latify Anum Siregar i Dziennikarza Theo Kelena z "Tabloid Jubi"	51
Co Robili Polscy Dyplomaci w Indonezji Tuż Przed Zmianą Statusu Jakóba Skrzypskiego?	51
Piąta Rocznicą Uwężnienia Jakóba Skrzypskiego w Cieniu Wielkiej Promocji Kultury Indonezyjskiej na Pomorzu	52
Przypomnienie: Kim jest Jakób Skrzypski?	52

ODESZLI

Śmierć Lukasa Enemie	53
Odeszła Zuzana Crystalia Grafion	54

ARTYKUŁY

Kelly Kwalik - Śmierć Generała	56
Selpius Bobii: "Dlaczego Świat Ignoruje Kwestię Papui Zachodniej"?	58
KNPB Timika: Walka Ludu Papuaskiego nie jest Motywowana Nienawiścią	60

TEMATY OTWARCIA BIULETYNU

MSG NIE NADAŁO RÓWNYCH PRAW ULMWP

Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) – parasolowa organizacja różnych przedstawicielstw politycznych, społecznych i kulturalnych z Papui Zachodniej – od momentu swojego powstania w 2014 roku konsekwentnie zabiega o nadanie statusu pełnego członka w międzynarodowej organizacji państw Melanezji – Melanesian Spearhead Group (MSG).

Papua Zachodnia jakkolwiek nie ma statusu niepodległego państwa, po tym jak w przededniu dekolonizacji w latach 1960. została najechana i anektowana przez Indonezję, to jednak korzystając z precedensu nadania pełnego członkostwa w MSG, jakim cieszy się przedstawicielstwo Kanaków z Nowej Kaledonii (terytorium formalnie należącego do Francji), poszukuje podobnego rozpoznania „słusznym żądaniom ludu papuaskiego”. Jednym z pierwotnych celów powołania MSG było zresztą wspieranie procesu dekolonizacyjnego na Pacyfiku, toteż zabiegi środowisk zachodniopapuaskich nie mogłyby być lepiej zaadresowane.

Wiele wskazywało na to, że 2023 rok może się okazać przełomowy dla ULMWP. Nadzieje wzrosły w lutym, po tym jak nowy premier Fidżi, kraju którego poprzedni sterowniczy wydawał się sceptyczny wobec starań Zachodnich Papuasów, spotkał się z Benny Wendą, Tymczasowym Prezydentem i przewodniczącym ULMWP i zapowiedział wsparcie dla wysiłków organizacji. Stiveni Rabuka w imieniu narodu Fidżi nie tylko gościł delegację z kraju Gwiazdy Porannej, ale też przyjął niepodległościową flagę Papui Zachodniej, którą indonezyjskie władze zwalczają i uważają za symbol „wypowiedzenia posłuszeństwa Dżakarcie”.

Wiosna i lato 2023 roku upływało więc w takt wzrastających nadziei na rozpoznanie celów i starań niepodległościowej organizacji. Idei tej od lat przychylni są przedstawiciele społeczeństw obywatelskich i kościelnych na Pacyfiku. Liczne spotkania, jakie odbyły się w tym czasie na Vanuatu i Wyspach Salomona, potwierdziły tę tendencję. W przestrzeni publicznej wybrzmiały również wymowne oświadczenia byłych premierów Vanuatu, Baraka Sope i Joe Natumana, którzy sprzyjając koncepcji włączenia ULMWP w skład MSG, wyrazili dezaprobatę wobec historycznego błędu, jakim było nadanie Indonezji statusu „członka stowarzyszonego” w Melanesian Spearhead Group.

22. Szczyt Przywódców Melanesian Spearhead Group (MSG) w Port Villa, stolicy Vanuatu, zaplanowany początkowo na lipiec, przeniesiony został na koniec sierpnia. Delegacja Papui Zachodniej obecna na miejscu, w lipcu wzięła udział w Siódmym Festiwalu Sztuki i Kultury Melanezji.

WIECE POPARCIA W PAPUI ZACHODNIEJ DLA NADANIA ULMWP PEŁNEGO STATUSU W MELANESIAN SPEARHEAD GROUP (MSG)

W lipcu i sierpniu 2023 roku w całej Papui Zachodniej zorganizowano wiele protestów, wieców, demonstracji, a także spotkań modlitewnych wyrażających poparcie dla nadania ULMWP pełnego członkostwa w Melanesian Spearhead Group (MSG). Papuasi demonstrowali w wielu regionach: od Sorong po Merauke, nie wyłączwszy z tego stołecznej Jayapury (Port Numbay), obszarów górskich i wyspy Yapen.

Do najliczniejszych frekwencyjnie wieców od lipca dochodziło w górskim obszarze tradycyjnym Lapago, w regionie Wameny. Demonstracja w tym obszarze odbyła się również 22 sierpnia, przededniu spotkania przywódców MSG w Port Villa. W jej trakcie tysiące ludzi wypełniło pola Sinapuk Wamena w dystrykcie Jayawiyaya (prowincja Pegunungan Papua – Papua Górską). Demonstranci – jak poinformował serwis „Głos Papui” – przybyli z szeregu wcześniej ustalonych punktów zgromadzeń: z rynków Potikelek, Sinakma, Honelama, Museima, Pikhe, Jibama i Wesaput. W jednej lokalizacji spotkanie organizacyjne rdzennych mieszkańców zostało rozwiązane przez zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji.

Na polach Sinapuk Wamena, jednym z głównych mówców był Dano Tabuni, regionalny wykonawca programu ULMWP. W trakcie wygłoszonego przemówienia politycznego zauważył on, że obecność Indonezji na łonie MSG w jakiegokolwiek randze nie reprezentuje narodu papuaskiego.

„Dzisiaj, 22 sierpnia 2023 roku, Papuasi w regionie Lapago oficjalnie przyjęli własne stanowisko polityczne, wspierając Papuę Zachodnią w jej celu uzyskania statusu pełnoprawnego członka w MSG. Tak więc my, Papuasi, od Sorong po Merauke, stanowczo odrzucamy obecność Indonezji w MSG, niereprezentującej ludności Papui Zachodniej. Indonezja nie reprezentuje ludu Papui od Sorong po Merauke, ponieważ Papua Zachodnia z różnych punktów widzenia stanowi odrębny naród, którego nie można łączyć z Indonezją; jest ona narodem kolonialnym i opresyjnym dla mieszkańców Papui Zachodniej” – tłumaczył Dano Tabuni.

W dalszej części wystąpienia koordynator akcji obrazowo porównał status Papui przymusowo przyłączonej do Indonezji, do dziecka mieszkającego w domu ojczyma. Nadszedł jednak czas, aby „Papua Zachodnia przygotowała się do powrotu, do głównego domu Melanezyjczyków, do honai Melanesian Spearhead Group”. Dano Tabuni wskazał, że „te dziecko już dorosło”, że zna ono swoich biologicznych rodziców i rodzinę: Papua Zachodnia natychmiast zjednoczy się zatem z dużą rodziną melanezyjską, aby wzajemnie się o siebie troszczyć.

„Papuasi są gotowi dołączyć do wielkiego honai. Przez dziesięciolecia mieszkaliśmy z naszymi przybranymi rodzicami. Dziś jesteśmy gotowi wrócić do naszego prawdziwego domu i rodziny, czyli Melanezji. My Papuasi, nie reprezentujemy rasy malajskiej, nie jesteśmy Indonezyjczykami. Naród papuaski to odrębny naród, który nie ma jeszcze rządu. Teraz mamy jednak rząd: ULMWP jest gotowy wziąć odpowiedzialność za losy narodu papuaskiego” – deklamował głośno Dano Tabuni.

Jego zdaniem mieszkańcy Papui są gotowi na to, by samemu decydować o sobie: „Jesteśmy gotowi poprowadzić nasz własny kraj. [...] Jesteśmy wykształceni. Jesteśmy już mądrzy. Jesteśmy tacy sami, jak inni ludzie na tym świecie. Indonezja przez dziesięciolecia nie przewodziła Papuasom, nie kształciła Papuasów. Teraz my, Papuasi, jesteśmy gotowi utworzyć własne państwo i samorządność. Obecny rząd na Ziemi Papui [rząd indonezyjski], to złodzieje, ciemiężyciele, najeźdźcy, mordercy i rabusie bogactwa naturalnego Papui”.

Na polach Sinapuk Wamena odczytano również czteropunktowe oświadczenie:

„1. My, Papuasi w pełni popieramy Tymczasowy Rząd ULMWP, tak aby stał się pełnoprawnym członkiem MSG reprezentującym naród papuaski, od Sorong do Merauke.

2. My, mieszkańcy Papui Zachodniej, stanowczo oświadczamy, że Zjednoczone Państwo Republiki Indonezji (NKRI) w MSG nie reprezentuje ludu i narodu Papui, od Sorong po Merauke.

3. My, mieszkańcy Papui Zachodniej, od Sorong po Merauke, oświadczamy, że ULMWP jest oficjalnym organem politycznym, który prawnie reprezentuje ludność Papui Zachodniej, która jest gotowa zostać pełnoprawnymi członkami MSG.

4. Popieramy i uznajemy ULMWP, zwany dalej Tymczasowym Rządem Papui Zachodniej, który jest gotowy do wzięcia udziału w szczycie MSG lub Szczycie Liderów MSG, by na forum tym reprezentować naród papuaski, od Sorong po Merauke, który odbędzie się w Port Villa, w Vanuatu”.

PRZEBIEG SPOTKANIA. DELEGACJA INDONEZYJSKA OPUŚCIŁA ZGROMADZENIE

22. Szczyt Liderów MSG, jak wspomnieliśmy opóźniony o miesiąc, odbył się ostatecznie w dniach 23-24 sierpień 2023 roku. W jego trakcie poruszono szereg zagadnień dotyczących współpracy gospodarczej, bezpieczeństwa regionalnego, zmian klimatycznych, ochrony środowiska, energetyki jądrowej i praw człowieka.

Naturalną kolejną rzeczą podjęto również kwestie zaktualizowania statusu ULMWP w MSG. Matai Seremiah, wicepremier, minister spraw zagranicznych, współpracy międzynarodowej i handlu zagranicznego Vanuatu w przededniu szczytu potwierdził, że kwestia ULMWP będzie odgrywała ważną rolę w porządku obrad szczytu MSG. Premier Alatoi Ishmael Kalsakau wypowiadał się w tym

samym tonie: „wniosek ULMWP o nadanie pełnoprawnego członkostwa będzie dla przywódców MSG najwyższym priorytetem”.

Entuzjastyczne przyjęcie, z jakim spotkała się delegacja zachodniopapuaska, napływające deklaracje ze strony kluczowych przedstawicieli społecznych i politycznych w Melanezji: to wszystko nastrojało pozytywnie Benny'ego Wende, przewodniczącego ULMWP. „Jestem naprawdę pewien [...] cały świat patrzy i jest to sprawdzian dla przywódców (MSG), czy uratują Papuę Zachodnią” – to cytaty z wypowiedzi B. Wendy przywołany przez Kelvina Anthony'ego, korespondenta relacjonującego przebieg szczytu dla Radia New Zealand. Wszystkie oddziały ULMWP, w tym Rada Kościołów Papui Zachodniej oraz wodzowie plemienni, przybyli do Port Villa. „Nie możemy doczekać się momentu kiedy zostaniemy pełnoprawnym członkiem MSG” – powiedział lider ULMWP. Jego uwagę przykuła mobilizacja strony indonezyjskiej, która z okazji szczytu wykazała się „nietypową” obecnością, przysyłając do Port Villa delegację składającą się z około 15 osób. Personalne wzmożenie ze strony Dżakarty można było odczytywać jako lęk, jak również jako próbę wywarcia nacisku na forum, którego Indonezja nie posiada jakkolwiek głosu równoważnego z pełnymi członkami MSG, ale wciąż cieszy się niepoślednim statusem „członka stowarzyszonego”.

Decyzje w sprawie polityki MSG zapadają w zamkniętym gronie: Papui-Nowej Gwinei, Fidzi, Wysp Salomona, Vanuatu i sojuszu partii politycznych FLNKS, reprezentujących niepodległościową frakcję Kanaków z Nowej Kaledonii. Przed rozstrzygającymi decyzjami odbyły się również dyskusje, panele i przemówienia, w których uczestniczyli obserwatorzy i członkowie pośredni afiliowani przy MSG.

Gdy głos zabrał Benny Wenda, indonezyjska delegacja postanowiła zademonstrować pokazową dezaprobatę wobec ULMWP. W nagraniu, które pojawiło się w sieci internetowej jeszcze przed zakończeniem szczytu, można było zobaczyć wielkie poruszenie indonezyjskich dyplomatów, którzy uczestnicząc w melanezyjskiej naradzie, powstali i opuścili salę zgromadzenia. Gest delegatury z kraju Garudy został odczytany przez niektóre środowiska na Oceanii, jako obraźliwy i naznaczony brakiem zrozumienia kultury melanezyjskiej. Naruszenie etykiety zgromadzenia melanezyjskiego – świętego miejsca spotkań – powinno więc osłabić wszelkie roszczenia Indonezji w materii określania kierunków politycznych w tej części Oceanii. Czy tak jednak się stało? Wysłuchajmy wyjaśnień przedstawicieli państwa indonezyjskiego.

„Ta decyzja jest nierozdzielnie związana ze stanowczym stanowiskiem indonezyjskiej delegacji na szczyt MSG, pod przewodnictwem Pahala Mansury, wiceministra spraw zagranicznych. Delegacja ta odrzuciła niewłaściwe wykorzystanie MSG dla celów propagandy ULMWP” – to wytłumaczenie przekazane dziennikarzom przez Abdula Kadira Djealaniego, dyrektora generalnego ds. Azji, Pacyfiku i Afryki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Indonezji (26.08.2023). Zdaniem Kadira „delegacja indonezyjska podjęła kroki typowe w świecie dyplomacji, aby wyrazić swe odrzucenie, także poprzez opuszczenie sali, fałszywej narracji ULMWP na temat sytuacji w Papui”. Dyrektor przy indonezyjskim MSZ sugerował, że była to bezpośrednia odpowiedź na „usprawiedliwianie aktów przemocy popełnianych przez powiązanie z [ULMWP] grupy, które dopuściły się różnych przestępstw, takich jak branie zakładników, palenie szkół, czy zabijanie rdzennych Papuasów”.

Korespondencyjne stanowisko do powyższego wygłosił również Teuku Faizasyah, rzecznik indonezyjskiego MSZ: „Indonezja nie może zaakceptować tego, że ktoś, kto powinien być odpowiedzialny za akty przemocy zbrojnej, w tym porwania, otrzymuje możliwość wypowiedzania się na tym szanownym forum” (24.08.2023). Wskazał on również, że przedstawiciele Republiki Indonezji, pod przewodnictwem Pahala Mansury, opuszczając zgromadzenie MSG wykazali się typowym gestem stosowanym w świecie dyplomacji. W innych krajach, takich choćby jak Stany Zjednoczone, dyplomaci indonezyjscy „również często opuszczają salę, gdy ich przeciwnicy polityczni przemawiają na forach międzynarodowych”.

NEGATYWNA DECYZJA MELANESIAN SPEARHEAD GROUP (MSG) W SPRAWIE WNIOSKU O NADANIE PEŁNEGO CZŁONKOSTWA DLA ZJEDNOCZONEGO RUCHU WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (ULMWP)

Oczekiwane decyzje na szczycie MSG zapadły w gronie Ishmaela Kalsakau (premier Vanuatu), Stiveniego Rabuki (premier Fidzi), Manasseha Sogavare (premier Wysp Salomona), Jamesa Marape

(premier Papui-Nowej Gwinei) oraz Victora Tutugoro, reprezentującego FLNKS, byłego przewodniczącego tej organizacji z Nowej Kaledonii.

Ishmael Kalsakau, podsumowując decyzje podjęte podczas 22. Szczytu Liderów MSG, okrzyknął sierpniowe spotkanie w Port Villa „najbardziej pamiętnym i udanym”. Optymizm ten był podyktowany podpisaniem dwóch deklaracji, opisywanych przez niektórych jako „długo oczekiwane”, a przez innych „jako przełomowe”.

Jednym z ratyfikowanych porozumień była Deklaracja z Udane, której podłożem jest wola „zaradzenia kryzysowi klimatycznemu”. Zawiera ona również wezwanie do narodów, aby te nie zrzuciły do środowiska Oceanu Spokojnego, potencjalnie niebezpiecznej, skażonej wody (w nawiązaniu do zrzutów wody magazynowanej po katastrofie w Fukushima).

Druga z podpisanych umów to Deklaracja Efate. Zakłada ona budowanie relacji na wzajemnym szacunku, współpracy i przyjaźni, celem wspierania regionalnych inicjatyw w zakresie bezpieczeństwa oraz zaspakajania potrzeb krajów melanezyjskich.

Entuzjazm związany z podpisaniem obu porozumień, zdawał się przykrywać milczenie związane z rozstrzygnięciami dotyczącymi statusu ULMWP w MSG. Początkowo nie podano na ten temat żadnych bieżących informacji, a przywódcy krajów melanezyjskich, pomimo wcześniejszych zapowiedzi związanych z konferencją prasową unikali kontaktu z mediami, za wyjątkiem okazji do zrobienia sobie zdjęcia. Ostatecznie w piątek 25 sierpnia 2023 roku, przywódcy MSG opublikowali komunikat końcowy, w którym stwierdzili, że ULMWP nie spełnia „istniejących kryteriów” i że MSG nie może osiągnąć „konsensusu” w tej kwestii. Indagowany James Marape, premier Papui-Nowej Gwinei, wyraził niejasną deklarację przekazania sprawy na Forum Wysp Pacyfiku (PIF), które obok krajów z Melanezji grupuje również państwa z Polinezji i Mikronezji.

Trzynastopunktowe oświadczenie z 25 sierpnia zawiera jednak bardziej problematyczne wątki niż chciałby to wyrazić Marape; toteż, jak wolno nam sugerować, swoisty medialny unik przywódców MSG miał bardziej niewygodne tło.

Wśród punktów zawartych w oświadczeniu przywódców MSG znalazły się następujące stwierdzenia:

1. ULMWP nie spełnia wytycznych porozumienia MSG z 2018 roku w sprawie warunków wstępnych wymaganych do pełnego członkostwa w MSG.
2. Prośba o pełne członkostwo ULMWP w MSG nie może zostać rozpatrzona pozytywnie, ponieważ członkowie MSG nie osiągnęli konsensusu na tym polu.
3. Przywódcy MSG nałożyli swoiste moratorium na wnioski dotyczące aplikacji do MSG na okres najbliższego roku i przekazały mandat Sekretariatowi MSG obligujący go do udoskonalenia wytycznych przyszłych prac tym zakresie. Stanowisko te oznacza, że na przestrzeni najbliższego roku, ULMWP nie będzie mogło ponowić wniosku o przystąpienie do MSG.
4. Forum MSG podjęło decyzję o udzieleniu mandatu Sekretariatowi MSG na rzecz zbudowania bliższej i strategicznej współpracy z rządem Indonezji. Wszystko to po to, aby wzmocnić indonezyjską politykę specjalnej autonomii w Papui oraz program przyspieszonego rozwoju społecznego, gospodarczego i zasobów ludzkich w regionie Papui Zachodniej.
5. Sekretariat MSG otrzymał instrukcję przygotowania rocznego projektu konstruktywnego i przyjaznego dialogu z rządem Indonezji w sprawie Papui.
6. Przywódcy MSG nakazali Sekretariatowi MSG wzmocnienie i potwierdzenie ram członkostwa w MSG, jako drogi dostępnej tylko dla niezależnych i suwerennych państw, z wyjątkiem specjalnego statusu FLNKS z Nowej Kaledonii.
7. Przywódcy MSG wspólnie zobligowali przewodniczącego MSG do przesłania pisma do Forum Wysp Pacyfiku, w celu podjęcia dalszego lobbingu w Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz wizyty Wysokiego Komisarza Praw Człowieka ONZ w Indonezji.

Nawet obserwatorzy, poszukujący najbardziej progresywnych tendencji w strategii Melanesian Spearhead Group, czytając końcowe oświadczenie z 22. Szczytu Przywódców MSG, musieli przyznać, że kraje zrzeszone w tej organizacji odrzuciły wniosek przyznania ULMWP pełnego członkostwa w

MSG. Szczególnie symptomatycznym i dalekosiężnym w skutkach może okazać się punkt, w którym liderzy MSG zastrzegli, że członkostwo w melanezyjskiej organizacji, za wyjątkiem nowokaledońskiego FLNKS, przysługuje jedynie niepodległym krajom. Gdyby zarysowana postawa miała się utrzymać, stwierdzenie te może stać się stalową bramą postawioną na drodze ludów okupowanych i kolonizowanych, przez proindonezyjskich polityków na łonie tej melanezyjskiej organizacji. Wątki zawarte w innych punktach oświadczenia liderów MSG zdają się upewniać wielkiego sąsiada ze wschodu, że „MSG szanuje suwerenność Indonezji nad Papuą” i będzie wspierało konstruktywną współpracę z rządem Indonezji, w ramach „programów rozwojowych” związanych ze Specjalną Autonomią dla Papui Zachodniej oraz pakietem UP4B.

DIPLMATYCZNA REAKCJA BENNY'EGO WENDY NA DECYZJĘ MSG

W czwartek wieczorem 24 sierpnia 2023 roku, Benny Wenda, w towarzystwie między innymi Rexa Rumakieka i Paoli Makabory, wyczekiwał na opóźniające się oświadczenie przywódców Melanesian Spearhead Group (MSG). Gdy wreszcie kolejnego dnia komunikat MSG wybrzmiał w przestrzeni publicznej, przewodniczący ULMWP opublikował zrównoważone oświadczenie. „Naród i lud Papui Zachodniej, wraz z przywódcami ULMWP, pracowali optymalnie, poczynawszy od konsolidacji i mobilizacji wsparcia moralnego i materialowego, w celu uzyskania awansu z poziomu obserwatora do pełnoprawnego członka MSG”.

ULMWP przede wszystkim przyjęło z zadowoleniem deklarację liderów MSG, w którym zapowiedzieli zwrócenie się do przewodniczącego Forum Wysp Pacyfiku z apelem o zabezpieczenie wizyty w Papui Zachodniej ze strony Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka. Z pozytywną reakcją spotkała się również zapowiedź liderów MSG, w której ogłosili zamiar zwrócenia się bezpośrednio do Indonezji, aby ta wyraziła zgodę na złożenie wizyty Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka w Papui Zachodniej. Szczerością tych intencji wydaje się deklaracja zapowiadająca, że na Szczycie Liderów MSG w 2024 roku ma zostać rozpatrzony „raport komisarza ONZ z wizyty w Papui Zachodniej”. Przekonanie, że za rok na forum MSG będzie rozpatrywany raport komisarza ONZ z regionu, do którego Indonezja usilnie nie chce go wpuścić, stanowi swoisty sprawdzian sprawczości organizacji.

Jednocześnie ULMWP zgłosiło szereg sceptycznych uwag, w sprawie zachowawczego stanowiska MSG. Przede wszystkim, jak zauważono, trudno spodziewać się, aby kolejne odezwy w sprawie wizyt ONZ, niepociągające za sobą żadnych konsekwencji, mogły się okazać skuteczne tym razem, zwłaszcza jeśli pamiętamy, że podobne odezwy z 2019 roku sformułowane przez PIF oraz OACPS/AKP (Organizację Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku) spotkały się z odrzuceniem ze strony Indonezji. Kolejna uwaga sceptyczna: przyszedł dialog z Indonezją będzie możliwy i okaże się produktywnym jedynie wówczas, gdy kraje MSG przestaną się krygować i nadadzą reprezentacji Papui Zachodniej pełne członkostwo w MSG, przyznając jej równą rangę z innymi podmiotami na łonie organizacji. Zaskakującą wydaje się również zapowiedź „bliższej współpracy” z rządem Indonezji, w momencie gdy Papuasi, stoją wciąż za drzwiami, czekając na rozpoznanie ich wniosku. Czy to nie próba decydowania z potentatem z Azji o losie Nowej Gwinei, bez udziału rdzennej ludności Papui Zachodniej? ULMWP także jednoznacznie negatywnie oceniło nowe stwierdzenie sformułowane przez MSG sugerujące, że organizacja melanezyjska jest elitarną grupą zastrzeżoną jedynie dla niepodległych krajów, za wyjątkiem specjalnego statusu dla FLNKS.

Benny Wenda jednocześnie w wypowiedzi udzielonej stronie prasowej wyraził „nadzieję, że przewodniczący MSG dotrzyma zobowiązania polegającego na pilnym napisaniu pisma do Indonezji, ponieważ każdy dzień opóźnienia międzynarodowej interwencji powoduje więcej cierpień Zachodnich Papuasów, więcej rozlewu krwi Melanezyjczyków”.

PRZEGLĄD KOMENTARZY I REAKCJI NA DECYZJĘ PRZYWÓDCÓW MSG

Tess Newton Cain z Griffith Asia Institute, w wypowiedzi udzielonej australijskiej ABC, wyraziła przekonanie, że „aktywiści z Papui będą bardzo rozczarowani” odpowiedzią, jaka napłynęła do nich z

Port Villa. W jej ocenie to, co znalazło się w 13-punktowym komunikacie ze Szczytu MSG „wydaje się wskazywać, że nie ma dla nich żadnej drogi dla członkostwa, a to będzie znaczący cios”. Tess Newton Cain uważa, że postawa liderów MSG nie różniłaby się, znacznie również wówczas gdyby „ULMWP spełniło kryteria członkostwa”.

Grant Wyeth przypomniał, że w oświadczeniu Melanesian Spearhead Group, sporządzonym po jej utworzeniu stwierdzono, że grupą kieruje „silne, podzielane, polityczne pragnienie całkowitej dekolonizacji oraz wolności krajów i terytoriów melanezyjskich, które znajdowały się pod rządami kolonialnymi na południowym Pacyfiku” (wizja z Goroka’1986). „To właśnie obecność FLNKS, jako ruchu, a nie suwerennego państwa wyróżnia MSG jako odrębny organ regionalny i wyznacza wyznawane przez niego wartości” – uważa Wyeth, opisując tę zależność jako „mocny sygnał dla innych melanezyjskich ruchów niepodległościowych, które mogą mieć uzasadnione roszczenia do bycia częścią tej organizacji”.

Bardzo emocjonalnie na postawę przywódców MSG zareagował David Robie, redaktor „Asia Pacific Report”. 26 sierpnia 2023 roku opublikował on artykuł pod wiele mówiącym tytułem „MSG odrzuca złotą szansę na przywrócenie pokoju i sprawiedliwości w Papui Zachodniej”. Dwa dni później oddał na ręce opinii publicznej zbliżoną w treści notę pt. „Niepowodzenie melanezyjskich przywódców w stanięciu po stronie ULMWP jest parodią”. Dlaczego tak się stało? Zdaniem Robiego zabrakło im odwagi. Dlatego „powszechne oczekiwanie na decyzję” przywódców MSG przyniosło „tragiczne skutki”. To, co się wydarzyło, „wielu postrzega jako straszną zdradę aspiracji Zachodnich Papuasów, a także jako podważenie wiarygodności i solidarności Melanezyjczyków” – konstatuje ten sam autor, zwracając uwagę, że obwieszczenie z Port Villa podtrzyma tylko „ciągłe zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu i stanu praw człowieka”. Efekt zakończonego szczytu, to również „sukces indonezyjskiej księżeczki czekowej i dyplomacji kulturalnej w regionie, które nasilają się w ostatnich miesiącach i latach, budując przekonanie, że Dżakarta posługuje się przekupstwem”, by móc oddziaływać na politykę regionalną. Indonezyjskie oddziaływanie na politykę w Melanezji poszerzyło się wraz z przyznaniem jej statusu „członka stowarzyszonego”. Joe Natuman, były premier Vanuatu, który zakwestionował politykę MSG już w 2016 roku, powiedział, że Zachodni Papuaszi zostali „sprzedani” i porównał niezdolność MSG do przyznania ULMWP członkostwa w melanezyjskiej organizacji do „sprzedania Jezusa Chrystusa za 30 sztuk srebra”.

Z oceną Davida Robiego, wpływu Indonezji na politykę Melanesian Spearhead Group zgadza się Grant Wyeth, który wskazuje, że suwerenne państwa zrzeszone w organizacji pomimo tak szczytnych haseł jak te z Goroka, mają własne strategiczne kalkulacje, stojące często w sprzeczności z wartościami, na jakich zbudowano MSG. „Rosnąca pozycja Indonezji w regionie Indo-Pacyfiku oraz chęć wykorzystania tej rosnącej potęgi do wywierania wpływu regionalnego skomplikowały kwestię Papui Zachodniej w MSG. Papua-Nowa Gwinea, dzieląca z Indonezją długą granicę lądową i przestrzeń morską, szczególnie musi pamiętać o swoich stosunkach z dużym i coraz bardziej wpływowym sąsiadem” – napisał Wyeth.

W nieco innym kierunku podążają interpretacje Marinusa Mesaka Yaunga, wykładowcy stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Cenderawasih w Jayapurze. W swym artykule odnotowuje on przede wszystkim zaskoczenie „nacjonalistycznych grup Papuasów” ostatnią decyzją MSG. Uzyskanie statusu pełnoprawnego członka MSG odczytuje on jako swoiste przekroczenie rubikonu, który stanowiłby „autostradę” w kierunku praktyki polityki referendalnej w Papui Zachodniej.

Marinus Mesak Yaung przypomina, że z „perspektywy stosunków międzynarodowych interakcja pomiędzy głównymi aktorami polityki międzynarodowej jest wyznaczana i regulowana przez wielkie mocarstwa i duże państwa. Nie regulują i nie określają jej małe kraje, czyli podmioty dysponujące małą mocą”. Zdaniem akademika z Jayapury w opisywanym przypadku ta prawidłowość przedstawia się w następujący sposób: „W regionie Melanezji aktorami wielkiej potęgi są Australia i Nowa Zelandia. Te dwa kraje to stare siły hegemoniczne, które kontrolują dynamikę społeczno-polityczną i bezpieczeństwo w regionie Melanezji. Forum MSG, które powstało w 1988 roku, jest właściwie przedłużeniem interesów narodowych Australii i Nowej Zelandii. Pomimo że państwa MSG są krajami niepodległymi, to należą do kategorii krajów określanych jako republiki bananowe. Kraje te nie są niezależne w ustalaniu celów oraz własnych interesów narodowych”.

Faktem jest, pisze dalej Young, że „finanse każdego z tych krajów w dużym stopniu uzależnione są od dotacji z Australii i Nowej Zelandii”. Pomimo wzrostu obecności Chin w regionie, w ostatnich latach kraje Melanezji wciąż są powiązane handlowo z dwoma krajami o korzeniach typowo anglosaskich. Dlatego Australia i Nowa Zelandia mogą łatwo ingerować w lokalną politykę zagraniczną, w tym także kwestię pełnego członkostwa ULMWP w MSG. Young pozostaje przekonany, że to nie Indonezja, ale właśnie te dwa państwa „stoją za niepowodzeniem” ostatniej aplikacji ULMWP do melanezyjskiej organizacji.

W dalszej części swojego artykułu akademik z Uniwersytetu Cenderawasih stawia autorską hipotezę sugerującą, że za ostatnimi niepowodzeniami może stać sprawa Philipa Merthensa, pilota Susi Air uprowadzonego przez Armię Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB).

„Johnny Blades, dziennikarz Radio New Zealand, wysłał wcześniej e-mail do generała Egianusa Kogoyi i jego grupy z regencji Nduga w Papui. List został wysłany za pośrednictwem Sebby’ego Sambona, rzecznika TPN-PB. Z przesłania listu jasno wynikało, że klucz do sukcesu dyplomacji ULMWP w MSG w 2023 roku leży w rękach Egianusa Kogoyi. Jeśli zakładnik, pilot P.M. Merthens do czasu szczytu MSG lub spotkania liderów MSG, nadal będzie w rękach Egianusa Kogoyi, to drzwi do dyplomacji ULMWP w regionach Melanezji i Pacyfiku, pozostaną zamknięte. To, co przekazał Blades, stanowiło poważne zagrożenie dyplomatyczne. Czy zagrożenie zostało udowodnione?” – napisał. M. Young uważa, że tak: zmaterializowało się ono w oświadczeniu przywódców MSG, którzy zastrzegli prawo dołączenia do MSG wyłącznie dla suwerennych państw, za wyjątkiem specjalnego statusu FLNKS.

Interpretacja Younga jest trudna do potwierdzenia. Nie od dziś wiadomo, że zarówno Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), jak i Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB), stanowią odrębne organizacje, a różnice między nimi tylko poszerzyły się w 2017 roku. Nie posiadają one wzajemnego wpływu na swoją politykę, na określanie celów i strategii działania. ULMWP, a także Rada Kościołów Papui wystosowały swego czasu apele do TPN-PB, nawołujące do uwolnienia nowozelandzkiego pilota. Potwierdzenie sugestii, że działalność TPN-PB, odbiła się rykoszetem na dyplomatycznych wysiłkach ULMWP, stanowiłoby zatem świadectwo słabego rozeznania się ze strony służb australijskich i nowozelandzkich w kolorycie politycznym Papui Zachodniej, bądź o stosowaniu przez nie miary odpowiedzialności zbiorowej. Inna możliwa interpretacja łącząca ze sobą hipotezy Robiego i Wyetha z jednej, oraz Younga z drugiej strony, powie nam, że „Australia i Nowa Zelandia, zwalczające wpływy chińskie w regionie Pacyfiku, naturalną kolejną rzeczą poparły interesy swojego, bądź co bądź, warunkowego sojusznika z Indonezji, stanowiącego przeciwwagę i możliwe wsparcie wobec zapędów Pekinu”.

Od samego początku swoiste kluczenie wokół statusu Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), jakie było zauważalne wraz ze zbliżaniem się końca 22. Szczytu Liderów MSG, wprawiało w zdumienie obserwatorów. „To był frustrujący dzień, gdyż pomimo wielokrotnych obietnic nie odbyła się konferencja prasowa i jak dotąd nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu. Przywódcy nie odnieśli sukcesu, media mają wrażenia, że nas okłamano” – żalił się początkowo Ben Bohane, jeden z bardziej rozpoznawalnych fotoreporterów z Vanuatu.

Bardzo zawiedziony wynikami szczytu był Powes Parkop, gubernator Port Moresby, stołecznego okręgu Papui-Nowej Gwinei i zarazem jeden z największych orędowników sprawy Papui Zachodniej w kraju własnym i całej Melanezji. W wypowiedzi dla Asia Pacific Report powiedział: „Jestem całkowicie rozczarowany niepowodzeniem przywódców MSG w wykorzystaniu okazji do ponownego zdefiniowania przyszłości Papui Zachodniej i naszego regionu [...]. Strach przed Indonezją i proaktywny lobbing ze strony Indonezji ponownie zdominowały Melanezję ze szkodą dla naszego ludu w Papui Zachodniej”. Zdaniem Powesa Parkopa przywódcy MSG „nie kierują się żadną solidną i kompleksową polityką” w sprawie Papui Zachodniej, sam zaś „Sekretariat MSG nie przeprowadził właściwej analizy historycznej i społeczno-politycznej, która mogłaby pomóc kierownictwu MSG”. Strategia uspokajania Indonezji nie sprawdziła się przez ostatnie 50-60 lat, dlatego powtarzanie tych samych błędów, jak zauważył gubernator z PNG „skazuje nasz lud w Papui Zachodniej na większe trudności oraz cierpienia pod brutalnymi rządami Indonezji”. Powes Parkop pomimo problemów, które generują sami Melanezyjczycy, złożył jednoznacznie deklarację: „Będę nadal opowiadał się

przeciwko rządowi Indonezji i status quo, chyba że zobaczymy naprawdę namacalne zmiany w prawach i wolności narodu Papui Zachodniej”.

Do decyzji przywódców MSG odniósł się również Ralph Regenvanu, znany jako entuzjasta wsparcia dla Papui Zachodniej. Pełniący aktualnie funkcję ministra adaptacji ds. zmian klimatu na Vanuatu polityk powiedział: „Jest mi bardzo smutno, ponieważ MSG rozczarowało Papuę Zachodnią. Kiedy dowiedziałem się o decyzji przywódców, byłem zaskoczony i bardzo smutny [...] Nie robimy postępów, cofamy się. To nie powinno mieć miejsca, kiedy przewodniczymy MSG”. Regenvanu cytowany przez Daily Post Vanuatu mówił, że decyzja MSG stanowi „porażkę nie tylko rządu Vanuatu, ale także porażkę Stowarzyszenia Wolnej Papui Zachodniej na Vanuatu (VFPA) i ULMWP”. Wezwał on do reorganizacji ruchu na rzecz niepodległości Papui Zachodniej, do uczynienia go jeszcze bardziej włączającym.

Szereg krytycznych wypowiedzi wobec decyzji MSG wyraził regionalny ruch Youngsolwara Pacific, kolektyw artystów z Pacyfiku, wypominając przywódcom organizacji to, że nie omówili kwestii łamania praw człowieka i najwyraźniej zapomnieli o swej „wizji założycielskiej”. Youngsolwara Pacific zauważa, że odezwy kierowane ponownie do Indonezji z apelem o wpuszczenie niezależnych misji Forum Wysp Pacyfiku i Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka, nie są opatrzone żadnymi konsekwencjami, na wypadek gdyby partnerzy z Dżakarty nadal zbywali ten temat. Nie słyszymy na przykład o możliwości wydalenia Indonezji z Melanesian Spearhead Group, gdyby odmawiała jakiegokolwiek transparentności na tym tle.

Zupełnie inny nastrój panował, rzecz jasna, w samej Indonezji. Pahala Mansury, wiceminister przy indonezyjskim MSZ, który był w Port Villa, demonstrował „dumą z bycia częścią rodziny melanezyjskiej”. Jako członek stowarzyszony MSG delegacja z Dżakarty była przeciwna jakimkolwiek cesjom na rzecz ULMWP na łonie melanezyjskiej organizacji. Parafrazując komunikat końcowy szczytu, z satysfakcją obwieszczano w Indonezji, że „jest to sprzeczne z zasadami założycielskimi i statutem MSG”.

OD SZCZYTU W PORT VILLA DO PIERWSZEGO KONGRESU W JAYAPURZE

W przestrzeni prasowej i medialnej od jesieni 2023 roku, pojawiają się publikacje i odezwy, mogące dezorientować zewnętrznego odbiorcę, co do aktualnego stanu reprezentacji zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego. Po pobieżnej analizie publikacji w języku indonezyjskim i angielskim, zauważymy, że funkcjonują w przestrzeni publicznej dwa osobne ośrodki twierdzące, że stanowią faktyczną reprezentację Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP).

Przypominamy, że ULMWP to parasolowa organizacja niepodległościowych, społecznych i tradycyjnych środowisk walczących o przywrócenie prawa do samostanowienia Papui Zachodniej, która w latach 1960. zajęta i spacyfikowana została przez administrację indonezyjską. Od momentu powstania, w 2014 roku, organizacja, zwalczana przez Indonezję, acz uznawana przez wszystkie państwa melanezyjskie, zachowywała wewnętrzną jedność.

W drugiej połowie 2023 roku, z jednolitej struktury, wyodrębniły się dwa ośrodki, twierdzące, że to one stanowią legalną reprezentację Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej. Pierwszy, zwany tutaj dla ułatwienia „Komitetem z Port Villa”, twierdzi, że został legalnie ustanowiony w sierpniu w Port Villa, stolicy Vanuatu, podczas II Szczytu liderów ULMWP. Drugi, zwany dla uproszczenia „Komitetem z Jayapury”, ustanowiony został pod koniec listopada 2023 roku podczas pierwszego kongresu ULMWP w Jayapurze, jak twierdzili jego uczestnicy i inicjatorzy, w następstwie wadliwej procedury szczytu w Port Villa, a także społecznego niezadowolenia z pierwszych posunięć obranego w ten sposób przedstawicielstwa.

Zadaniem tego artykułu jest z jednej strony uporządkowanie chronologii wydarzeń i deklaracji, jakie pojawiły się w tym kontekście, z drugiej przybliżenie czytelnikowi polskojęzycznemu, kontekstu i możliwych konsekwencji utrzymywania się tego stanu rzeczy.

KRÓTKA WZMIANKA NA TEMAT TŁA POWSTANIA ZJEDNOCZONEGO RUCHU WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (ULMWP)

W okresie powojennym, w latach 1950-1962, jeszcze za czasów kolonialnej podległości Królestwu Niderlandów, będącym zarazem okresem przygotowania do uzyskania niepodległości przez Papuę Zachodnią, polityczne życie papuaskie było żywe, czego wyrazem było wykształcanie się różnych środowisk i partii politycznych, posiadających własną wizję przyszłości Zachodniej Nowej Gwineji, jak również związane z tą wizją postulaty. Różnicowanie się na tym polu, naturalne w społeczeństwach ludzkich, było tym bardziej reprezentatywne dla społeczeństwa zachodniopapuaskiego, które złożone z wielu grup etnicznych i etnolingwistycznych, orbitowało ku policentryczności.

Międzynarodowy układ zawiązany potajemnie bez udziału Zachodnich Papuasów, wbrew zapowiadanej niepodległości, oddał ich ziemie pod kontrolę Indonezji (Porozumienie z Nowego Jorku – 15 sierpień 1962). Kontrola ta utrwaliła się w odczuciu papuaskim jako kolonialna i okupacyjna, wraz z przeprowadzeniem sfingowanego plebiscytu (Akt Wolnego Wyboru 1969), zatwierdzonego przez ONZ, który skutkowało ostateczną aneksją Papui Zachodniej przez Indonezję, ponad głową rdzennej ludności tej ziemi.

Wkroczenie Indonezyjczyków do Papui Zachodniej przyniosło dziesięciolecie okupacji wojskowej, przemocy, przesiedleń, rabunkowej gospodarki i zbrodni, klasyfikowanych przez niektórych badaczy przedmiotu jako „ludobójstwo w zwolnionym tempie” lub „zimne ludobójstwo” (różne rachuby mówią o śmierci od 100 tys. do 500 tys. a nawet 700 tys. ludzi). Zróżnicowane społeczeństwo zachodniopapuaskie od centralnych gór po wybrzeże, doświadczyło wspólnego poczucia cierpienia. Doświadczenie te opisywane przez niektóre środowiska uniwersyteckie i kościelne jako „memoria passionis”, stało się jedną z podwalin, umacniających i uniwersalizujących papuaski nacjonalizm. Od początku indonezyjskiej okupacji, pragnąc stawić zorganizowany i skuteczny opór, przeważającym siłom wojskowym Dżakarty, Zachodni Papuasi poszukiwali jedności w zakresie oporu zbrojnego i reprezentacji dyplomatycznej. Wyrazem tej jedności pozostaje narodowe hasło Papui Zachodniej: „Jedna Dusza, Jeden Naród”. Cel ruchu niepodległościowego w Papui Zachodniej, zawsze pozostawał

taki sam. Jedność w zakresie jednolitej, uznawanej przez wszystkich reprezentacji politycznej, był jednak krótki. Różne ośrodki oporu działały już w latach 1960. Pierwszy, głośny i znany podział nastąpił w latach 1970. kiedy powstała w 1971 roku, Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB), kilka lat później podzieliła się na dwie osobne frakcje, po konflikcie personalnym między przywódcami: Jacobem Praiem i Sethem Yafethem Rumkoremem.

Po sporach i konfliktach, następowały momenty zgody. Jednocześnie powstawały nowe ośrodki niepodległościowe, obwieszczające własną niezależność względem już istniejących. Po pierwszych latach oporu, kolejną, prawdziwą jedność w reprezentacji udało się uzyskać Zachodnim Papuasom w okresie Papuaskiej Wiosny (1998-2001). Wtedy to powstałe Prezydium Rady Papui (PDP) na czele z Theysem Eluayem i Thomem Beanalem, po uzyskaniu legitymacji i stopnia ogólnopapuaskiej reprezentatywności, rozpoczęło poszukiwanie uznania dla żądań niepodległościowych i prawnych Papui Zachodniej na łonie społeczności międzynarodowej i w samej Indonezji. Zaplanowane rozbięcie ruchu niepodległościowego w Papui Zachodniej, przez aparat polityczny i służby specjalne Indonezji, czego symbolem stało się zamordowanie Theysa Eluaya (10 listopad 2001) roku, doprowadziło do szybkiej dezorganizacji Prezydium Rady Papui (PDP).

W kolejnych latach ważnym przedstawicielstwem papuaskim stała się organizacja międzyetniczno-kulturalna, Rada Zwyczajowa Papui (DAP), która wyprowadzała na ulice tysiące ludzi. W tym samym czasie o mandat reprezentowania interesu niepodległościowego Papui Zachodniej za granicą zabiegały dwie prężne, konkurujące ze sobą organizacje: Władza Narodowa Papui Zachodniej (WPNA) i Narodowa Koalicja na rzecz Wyzwolenia Papui Zachodniej (WPNCL). W 2009 roku młode pokolenie zachodniopapuaskie, które dopiero, co wstąpiło na scenę polityczną, w odpowiedzi na konflikty wśród dotychczasowych liderów powołało Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB), jako reprezentatywną formułę, mającą działać ponad podziałami. W tym samym czasie struktury Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB), po krótkoterminowym zbliżeniu z niektórymi cywilnymi środowiskami politycznymi, wykazywały tendencję do aspirowania do głównej reprezentacji Papui Zachodniej, powołując się na faktyczny opór siłowy stawiany obecności indonezyjskiej w Tanah Papua (na Ziemi Papui).

Wśród narodów melanezyjskich znane było hasło Waltera Lini, jednego z ojców założycieli Vanuatu, głoszące, że Melanezja nie będzie tak długo wolna, jak któraś z części Melanezji będzie pozbawiona prawa do wolności. Wobec tego deklarowanie solidarności, zrozumienia bądź poparcia dla zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego, było wyrażane w Melanezji i na Pacyfiku, przez środowiska społeczne i kościelne, a także przez niektóre grupy polityczne. Wobec programów pragmatycznych, rosnących wpływów Indonezji, a także braku poparcia ze strony większych sojuszników, choćby w Australii i Nowej Zelandii, krajom melanezyjskim trudno przychodziło deklarowanie otwartego poparcia dla niepodległości Papui Zachodniej. Na tle powszechnego milczenia w tej sprawie, wyróżniała się zawsze postawa Vanuatu, Kanaków z Nowej Kaledonii, a także okresowo Wysp Salomona. Z dalszych stron Pacyfiku znane są momenty politycznego wzmożenia na rzecz Papui Zachodniej, np. ze strony Nauru i Królestwa Tonga.

Warunkiem, jakie kraje melanezyjskie stawiały niepodległościowemu ruchowi politycznemu w Papui Zachodniej, zanim w ogóle na dobre zasiądzie on wśród partnerów z Melanezji, w roli obserwatora lub równoważnego członka takich ciał międzyrządowych jak Melanesian Spearhead Group (MSG), było uzyskanie stopnia reprezentatywności w stosunku do ogółu populacji zachodniopapuaskiej. Gdy delegacja WPNCL próbowała występować jako główna organizacja niepodległościowa w Papui Zachodniej, jej aplikacja do forum MSG była odrzucana. Kraje Melanezji oczekiwały od środowisk niepodległościowych w Papui Zachodniej, tego aby zanim usiądą do wspólnego stołu z przywódcami niepodległych państw, ponad podziałami stworzyły reprezentatywne przedstawicielstwo będące głosem papuaskiego społeczeństwa.

Cel ten został osiągnięty w 2014 roku, kiedy przy wsparciu mediacyjnym partnerów z Melanezji, powołano do życia Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP). Organizacja powstała dzięki konsensusowi między trzema naonczas największymi organizacjami: wspomnianym WPNCL,

Federalną Republiką Papui Zachodniej (NRFPB), grupującą działaczy WPNA, a także Parlamentem Narodowym Papui Zachodniej (PNWP), stworzonym w dużej mierze dzięki zaangażowaniu ówczesnych działaczy KNPB. Wszystkie z wymienionych trzech organizacji, zasadniczo pozostawały formacjami parasolowymi, uzyskawszy poparcie różnych środowisk zwyczajowych, plemiennych, studenckich, młodzieżowych, kobiecych i społecznych. Tym sposobem ULMWP uzyskało wymagany stopień reprezentatywności. Efektem tego było stosunkowo szybkie uzyskanie przez ULMWP statusu obserwatora w MSG.

Od 2014 roku przewodniczącym i sekretarzem generalnym ULMWP był Octavianus Mote delegowany przez NRFPB, w ścisłym kierownictwie swoich przedstawicieli miały również pozostałe frakcje. W 2017 roku funkcję przewodniczącego ULMWP objął Benny Wenda pełniąc tę funkcję przez następne sześć lat. W tym czasie poszerzono struktury ULMWP, ogłoszono powołanie Tymczasowego Rządu Papui Zachodniej i Tymczasowego Prezydenta Papui Zachodniej, działających pod auspicjami ULMWP, przyjęto także treść Konstytucji i przystąpiono do tworzenia struktur gotowych w przyszłości do objęcia władzy w Papui Zachodniej po opuszczeniu Nowej Gwinei przez administrację indonezyjską.

22. SZCZYT LIDERÓW MELANESIAN SPEARHEAD GROUP W PORT VILLA

O przebiegu 22. Szczytu Liderów Melanesian Spearhead Group pisaliśmy szeroko w innych publikacjach. Wystarczy przypomnieć, że po siedmiu latach oczekiwań i po budzącej nadzieję deklaracji Stiveniego Rabuki, nowego premiera Fidži - do tej pory jednego z najbardziej zachowawczych państw w stosunku do podniesienia statusu ULMWP w Melanezji – wydawało się, że niepodległościowa organizacja Zachodnich Papuasów jest bliżej uzyskania statusu pełnego członka w MSG niż kiedykolwiek wcześniej. 22. Szczyt Liderów MSG, który odbył się 23-24 sierpnia 2023 roku, na którym obok przedstawicieli ULMWP, pojawiła się także delegacja indonezyjska, zakończył się wstydliwym milczeniem przywódców państw melanezyjskich na temat sprawy pełnego członkostwa ULMWP. Z jednej strony przywódcy MSG zwrócili się do Indonezji, by ta w ciągu najbliższych 10 miesięcy udzieliła zezwolenia Wysokiemu Komisarzowi ONZ ds. Praw Człowieka na odwiedzenie Papui Zachodniej, z drugiej wydali oświadczenie, w którym zasugerowali, że członkostwo w MSG, za wyjątkiem ruchu FLNKS z Nowej Kaledonii, pozostaje zarezerwowane jedynie dla wspólnoty niepodległych państw.

Deklaracja wydana przez Melanesian Spearhead Group była głęboko rozczarowująca dla wielu Zachodnich Papuasów i zwolenników przywrócenia sprawiedliwości w regionie Oceanii i Azji Południowo-Wschodniej. Decyzja była bolesna z pewnością także dla Benny'ego Wendy, przewodniczącego ULMWP i Tymczasowego Prezydenta Papui Zachodniej, obecnego w Port Villa, podczas którego wystąpienia indonezyjska delegacja, na czele z wiceministrem spraw zagranicznych tego kraju, opuściła salę posiedzeń. Chociaż postawa państw melanezyjskich odzwierciedla regionalne uzależnienia i naciski jakim ulegają przywódcy państw Pacyfiku, można tego dnia było odczuć, że duch Waltera Liniego w istocie opuścił organizację państw odwołującą się do symbolu dumy, walki, i tradycji, jaką jest włócznia.

ZMIANA PRZYWÓDZTWA W ULMWP? DRUGA KONFERENCJA WYSOKIEGO SZCZEBŁA ULMWP LUB II SZCZYT ULMWP W PORT VILLA

Utrudnione podróże międzynarodowe w latach 2020-2022, w związku z obostrzeniami wprowadzonymi z powodu „pandemii Covid-19”, utrudniały walne posiedzenia i bezpośrednie spotkania przywódców ULMWP, przebywających w Papui Zachodniej, a także na różnych wyspach i kontynentach całego globu ziemskiego. Było wiadomym, że do takiego spotkania, opóźnionego, musi w końcu dojść. Zaskoczeniem jednak, nawet dla postronnych obserwatorów, było zorganizowanie walnego posiedzenia ULMWP na Vanuatu synchronicznie z 22. Szczytem Liderów MSG.

Jak podano wkrótce w komunikacie prasowym, kolejno w dniach 22 sierpnia, a także 26 sierpnia – 3 września, odbył się II Szczyt ULMWP w Port Villa, opisywany również jako Druga Konferencja Wysokiego Szczębla (KTT II) w Port Villa. W szczycie wzięło udział co najmniej 50 przedstawicieli,

którzy przybyli do miasta na Vanuatu, podróżując z Papui Zachodniej i całego świata. Według „Suara Papua”, był to pierwszy tak ważny zjazd w historii ULMWP od 2014 roku, a zatem nieporównywalny ze spotkaniem z 2017 roku. W komunikacie prasowym wydanym 4 września 2023 roku, poinformowano, że nowym przywódcą ULMWP został Menase Tabuni, działacz podobnie jak wcześniej Benny Wenda, związany z rdzenną organizacją DEMMAK z górskich rejonów Papui Zachodniej.

„Jestem zaszczycony, że zostałem mianowany nowym przewodniczącym ULMWP. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby kontynuować naszą legalną walkę o niepodległość. Musimy to czynić zarówno wewnątrz Papui Zachodniej, a także poprzez prowadzenie kampanii na łonie społeczności międzynarodowej. [Ja sam] pozostanę w Papui z narodem, gdy będziemy nadal walczyli o prawa człowieka i samostanowienie” – obwieścił Menase Tabuni, nowy lider ULMWP wybrany podczas KKT II w Port Villa. Obok Menase Tabuniego, jako przewodniczącego w nowej strukturze ruchu czołowe stanowiska reprezentacyjne objęli: Octavianus Mote (wiceprzewodniczący); Markus Haluk (sekretarz wykonawczy); Benny Wenda (przedstawiciel ds. zagranicznych); Buchtar Tabuni (przewodniczący rady ustawodawczej) oraz Apollos Sroyer (przewodniczący rady sądownictwa). Potwierdzono, że z egzekutywą ULMWP pozostaną związani: Paula Makabory, Rex Rumakiek, Jacob Rumbiak, Oridek Ap oraz inni.

Menase Tabuni na wstępie zapowiedział pewne zmiany strukturalne w ramach organizacji: „ULMWP chce również wyjaśnić, że nie ma czegoś takiego jak Rząd Tymczasowy, to ULMWP jest organem przedstawicielskim wszystkich Papuasów”. Markus Haluk, sekretarz wykonawczy poinformował, że jego organizacja z entuzjazmem przyjęła decyzję przywódców MSG o apelu do Indonezji o jak najszybsze przyjęcie wizyty Komisarza Praw Człowieka ONZ w Papui Zachodniej. Haluk potwierdził, że ULMWP w dalszym ciągu domaga się dostępu mediów międzynarodowych do Papui Zachodniej, wskazując na to, że „Indonezja nie może nazywać siebie krajem demokratycznym, jeśli w dalszym ciągu ukrywa przed światem swoją największą prowincję”.

Menase Tabuni i nowy Komitet ULMWP z Port Villa, na czele, którego stanął, wydali apel w listopadzie 2023 roku przy okazji Szczytu przywódców Forum Wysp Pacyfiku (PIF) w Rarotonga na Wyspach Cooka (6-10 listopad 2023 roku). „My naród papuaski, modlimy się i nadal wspieramy wszelkie żądania, które zatwierdziliśmy i przyjęliśmy na szczycie PIF w Tuvalu w 2019 roku, dotyczące prawa narodu papuaskiego do samostanowienia, a także wzywamy wysoką komisję Rady Praw Człowieka ONZ do odwiedzenia Papui [...] Mamy nadzieje, że rządy krajów Pacyfiku nadal będą konsekwentne w patrzeniu na naszą sytuację w ojczyźnie, w Papui Zachodniej. Zaakceptujcie nasze aspiracje i pozostańmy konsekwentni w zachęcaniu narodu papuaskiego do walki o samodzielne określenie własnego losu” – czytamy w oświadczeniu Menase Tabuniego.

W odezwie do liderów Forum Wysp Pacyfiku, M. Tabuni wskazał również na Indonezję jako na państwo, które udaje że nie ma żadnego problemu w Papui Zachodniej. Indonezja, jego zdaniem, oferuje rozwiązanie konfliktu i humanitarne zakończenie konfliktu palestyńsko-izraelskiego, wykazując się hipokryzją na łonie społeczności międzynarodowej, gdyż „na ziemi papuaskiej rząd indonezyjski popełnia zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie przeciwko narodowi i ludowi Papui Zachodniej”. Przedstawicielem ze strony Komitetu ULMWP wybranego na przełomie sierpnia i września w Port Villa, obecnym na wyspach Cooka był Octavianus Mote.

PROTESTY I FORUM LUDOWE Z 6-7 LISTOPADA 2023 ROKU. PIERWSZE PUBLICZNE GŁOSY PODWAŻAJĄCE LEGITYMACJĘ II SZCZYTU ULMWP W PORT VILLA

W momencie kiedy Menase Tabuni wydawał oświadczenie z okazji szczytu przywódców PIF na Wyspach Cooka, w Papui Zachodniej trwały protesty dotyczące legitymacji nowo wybranych władz ULMWP podczas II Szczytu ULMWP w Port Villa. Wystąpienia i marsze uliczne trwały w dniach 6-7 listopada 2023 roku. Tysiące ludzi zebrało się w Sekretariacie Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej w Kampvolker w Waenie.

Podczas protestów nawoływano najwyższych urzędników i organizacje założycielskie ULMWP (PNWP, NRPFB i WPNCL), do natychmiastowego zaplanowania Kongresu w celu przeprowadzenia wyborów na przewodniczącego ULMWP. Allen Halitopo, występujący w roli koordynatora generalnego akcji na 7 regionów tradycyjnych zwrócił uwagę na to, że zebrani przez dwa dni pikietowali w oczekiwaniu na odpowiedź. „Zgodnie z Konstytucją ULMWP najwyższa suwerenność jest w naszych rękach, w narodzie, dlatego postawiliśmy ultimatum” – obwieścił.

Halitopo, który wcześniej stał między innymi na czele Komitetu Narodowego Papui Zachodniej w Sentani (KNPB Sentani) wyraził przekonanie, że II Szczyt ULMWP (KTT), który odbył się na Vanuatu był nielegalny. Konstatacja taka nie wynika, jak przekonywał, z samowoli zgromadzonego ludu, ale płynie prosto z Konstytucji ULMWP. „Ludzie domagają się, aby Kongres przeprowadził kolejne wybory prezydenckie, a nie zastępował tę procedurę szczytem” – głosił Halitopo.

I KONGRES ULMWP W JAYAPURZE (21-23 LISTOPAD 2023)

Poruszenie „Forum Ludowego” w dniach 6-7 listopada, była widzialnym przejawem głębszego niezadowolenia i analiz prawnych prowadzonych na łonie organizacji niepodległościowych, które podważały legitymację II Szczytu ULMWP w Port Villa. Zgodnie z hasłami podnoszonymi dwa tygodnie wcześniej na ulicach, w terminie 20-23 listopada 2023 roku, zaplanowano organizację I Kongresu ULMWP w Jayapurze, zwanej również Port Numbay.

Pięć tysięcy Zachodnich Papuasów ze wszystkich siedmiu tradycyjnych regionów przybyło do miasta na trzydniowe spotkanie. Jednym z powodów tak wielkiego poruszenia zebranych miało być obwieszczenie Komitetu ULMWP wybranego w Port Villa, w którym nowi liderzy organizacji „ogłosili jednostronne rozwiązanie tymczasowego rządu ULMWP”. Ta deklaracja miała zirytować wiele osób. Dwie grupy związane z ULMWP, Forum Ludowe i Komitet Kongresu, odrzuciły tę decyzję, stwierdziwszy, że została ona podjęta niezgodnie z Konstytucją ULMWP. „Ludzie uważają, że liderzy naruszyli Konstytucję, zgodnie z którą przywódcy i organy konstytucyjne muszą być powoływane i tworzone przez Kongres, a nie Szczyt” – stwierdziła w oświadczeniu Komisja Kongresu ULMWP. Bazooka Logo, jeden z koordynatorów I Kongresu ULMWP wyłaniający się porządek skomentował następującymi słowami: „dzisiaj nastał dzień, w którym dynamika narodu Zachodnich Papuasów zadecyduje o tym, kto będzie ich przywódcą, kto poprowadzi walkę o niepodległość narodu Papui Zachodniej, a także jak będzie wyglądał program walki narodu papuaskiego o niepodległość”. Zwracając się do uczestników Kongresu Bazooka Logo dodał: „to ważny moment, który naprawdę zadecyduje o waszej przyszłości. Z tego powodu korzystajcie właściwie ze swoich suwerennych praw, które ULMWP gwarantuje Wam konstytucyjne w Ustawie Zasadniczej ULMWP aż do zakończenia Kongresu”.

W poniedziałek (20 listopada 2023 roku), oficjalnie otwarto 1. Kongres ULMWP, który potrwał do 23 listopada.

Jeden z liderów ULMWP, Ibrahim Peyon wykładając koncepcyjno-teoretyczne podwaliny pod I Kongres ULMWP w Port Numbay/Jayapura napisał:

- „1) Porządek prawny Konstytucji Tymczasowej (Undang-Undang Dasar Sementara) z 2020 zostaje bezpośrednio wdrożony, ponieważ droga walki i zasadnicze zmiany są realizowane na Forum Kongresu i Kongres jest ostateczną instancją podejmującą decyzje.
- 2) Zasadniczo zmieniamy tradycję, że forum przebiega bez zaangażowania ludu papuaskiego.
- 3) Ważna jest kwestia silnej legitymacji dla ULMWP i jego drogi walki. Lud sam wybiera drogę walki na Forum Kongresu, realizowanego publicznie.
- 4) I Kongres ULMWP ma charakter wydarzenia publicznego na ziemi plemienia Tabi w Papui Zachodniej. Lud decyduje o wyborze metodyki i kierunku walki, powołuje liderów w sposób urzędowy i oficjalny na terenie kraju. W ten sposób upada obraz i mit ULMWP jako organizacji działającej na wygnaniu poza granicami ziemi ojczystej, oderwanej od narodu.

Tak więc ULMWP uzyskuje silny mandat i legitymizację swej władzy, jako że głos ludu papuaskiego, demonstrowany publicznie stanowi najwyższy wyraz suwerenności”.

W dniach 23-24 listopada 2023 roku w przestrzeni publicznej wybrzmiały postanowienia I Kongresu ULMWP. Benny Wenda, został wybrany ponownie Prezydentem Tymczasowy, Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej. Edison Waromi, zgodnie z poprzednią destynacją został tymczasowym premierem ULMWP, natomiast na funkcję przewodniczącego Rady Sądowniczej powołano Diaza Gwijangge. Buchtar Tabuni, przewodniczący I Kongresu ULMWP poinformował, że „ULMWP oficjalnie przywróciło termin Rząd Tymczasowy, który został usunięty w wyniku niezgodnego z konstytucją procesu, który miał miejsce podczas II Szczytu ULMWP w Port Villa”.

Benny Wenda, który wcześniej po decyzjach 22. Szczytu Liderów MSG, oddał się do dyspozycji kierownictwa ruchu ULMWP przyjął decyzję I Kongresu ULMWP i podziękował za wybór i zawierzenie jego osobie:

"Czuję się wielce zaszczycony, że zostałem wybrany na Prezydenta Rządu Tymczasowego ULMWP podczas historycznego Kongresu, który właśnie zakończył się w Port Numbay. Rozmawiałem z Edisonem Waromim i wiem, że jest ogromnie szczęśliwy z powodu wyboru na premiera. Zamierzamy wypełniać nasz mandat z najwyższym poważaniem; razem będziemy kontynuować naszą pracę na rzecz wolności naszego ludu. Kongres jest najwyższym organem zgodnie z naszą Konstytucją. Reprezentuje wolę ludu, a także demokrację, którą stworzymy, gdy wyzwolimy nasz kraj. Jestem gotowy do współpracy ze wszystkimi, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz Papui Zachodniej, w tym z Komitetem Narodowym Zachodniej Papui (KNPB), Sojuszem Studentów Papuaskich (AMP), wszystkimi przywódcami kościołów i liderami każdej religii, wszystkimi grupami solidarnościowymi w Indonezji i na całym świecie, a także oczywiście z naszymi trzema założycielami: Federalną Republiką Papui Zachodniej (NRFPB), Narodową Koalicją na Rzecz Wyzwolenia Papui Zachodniej (WPNCL) i Parlamentem Narodowym Papui Zachodniej (PNWP). Jako premier, Edison Waromi będzie współpracował z siedmioma Regionalnymi Egzekutywami, zgodnie z naszym ustrojem. Będziemy również współpracować z naszymi skrzydłami wojskowymi w kierunku pokojowego referendum samostanowienia, moderowanego przez międzynarodowe mechanizmy: ostatecznie jest to jedyny trwały sposób rozwiązania konfliktu w Papui. Razem wdrożymy naszą konstytucję i pokojowo zdobędziemy naszą wolność. Nasza siła płynie z naszej jedności: jeden lud, jedna dusza. Gdy obserwowałem Kongres w Port Numbay, przypomniał mi się II Kongres Ludu Papui z 2000 roku. Byłem obecny na tym niezwykłym wydarzeniu, pracując nad mobilizacją ludzi. Za moje działania trafiłem do więzienia. Miałem szczęście - udało mi się uciec - ale wielu naszych liderów, w tym Theys Eluay, zostało zabitych lub było więzionych. Nie udało nam się wtedy odzyskać wolności, ale nasza mobilizacja była wtedy ważnym krokiem naprzód”.

REAKCJA KOMITETU Z PORT VILLA (KTT II) NA DECYZJE I KONGRESU W JAYAPURZE

W krótkim czasie po I Kongresie ULMWP w Jayapurze, podczas, którego wybrano nowe ciało przedstawicielskie ULMWP, które dla odróżnienia będziemy nazywali „Komitetem z Jayapury”, do wydarzenia odniósł się „Komitet z Port Villa”, wybrany ULMWP trzy miesiące wcześniej podczas II Szczytu. Liderzy z Komitetu z Port Villa, świadomi tego, że decyzje podjęte w Jayapurze intencjonalnie zmierzają do unieważnienia ich funkcji jako kierownictwa ULMWP wydali bezkompromisowe oświadczenie.

W piśmie z 27 listopada 2023 roku, podpisanym przez Menase Tabuniego, Komitet z Port Villa, podtrzymując, że reprezentuje kierownictwo ULMWP na lata 2023-2028 napisał, że „kilka osób utworzyło nowy syndykat polityczny w ramach ULMWP, którego celem jest optowanie za niepopularną formułą Tymczasowego Rządu, która będzie miała negatywny wpływ na postęp i perspektywę walki o wyzwolenie narodowe Papuasów”. Komitet z Port Villa ocenił, że I Kongres ULMWP, zorganizowany przez Buchtara Tabuniego „nie ma podstaw konstytucyjnych w systemie regulacyjnym ULMWP, a zatem nie może być podstawą prawną dla Naczelnego Forum Decydującego w ULMWP w rozumieniu art., 6 Ustawy Konstytucyjnej ULMWP z 2023 roku, dotyczącego Kongresu”.

Komitet z Port Villa nazywając Komitet z Jayapury „syndykatem politycznym” oskarża go o próbę przejścia przywództwa w ULMWP, poprzez budowę dualizmu w kierownictwie organizacji.

W związku z decyzjami I Kongresu ULMWP, będący zdaniem Menase Tabuniego jedynie „Kongresem PNWP”, Komitet z Port Villa oświadczył, że jako legalny oddział ULMWP odbiera funkcje kierownicze Buchtarowi Tabuniemu i Benny’emu Wendzie oraz zawiesza członkostwo w ruchu ULMWP wszystkim, którzy „niszczą jego jedność”. Za ludzi tych, obok wyżej wymienionych Komitet z Port Villa przytoczył następujące nazwiska: Edison Waromi, Oridek Ap, Jacob Rumbiak, Frans Kapisa, Simion Alua, Bazooka Logo, Alen Halitopo, Sem Karoba, Diaz Gwijangge, Erik Walela, Danny Wenda, Fanny Kogoya, Markus Yenu, Edison Kendi, Ibrahim Peyon i Jeniffer Robinson.

Komitet z Port Villa, odrzuciwszy decyzje i Kongresu ULMWP, kontynuował więc swoją działalność, przekonany, że pozostaje jedynym i legalnym przedstawicielstwem organizacji. W dniach 11-15 grudnia 2023 roku, członkowie Komitetu z Port Villa odbyli spotkanie robocze w Bangkoku, stolicy Tajlandii, w trakcie, którego omówili „osiem strategicznych klastrów, zmierzających do wyzwolenia Papuasów”. Markus Haluk, sekretarz generalny ULMWP z ramienia Komitetu z Port Villa z okazji spotkania w Tajlandii oświadczył, że „naród papuaski stoi obecnie przed poważnymi zagrożeniami, prowadzącymi do procesu ludobójstwa, ekobójstwa i etnobójstwa”. Zdaniem jego, stan ten jest wynikiem międzynarodowych decyzji politycznych z przeszłości, które umieściły naród zachodniopapuaski w indonezyjskiej kolonii”. Markus Haluk przestrzegł: „Jeśli nie będziemy walczyli o wyzwolenie, to naród Zachodnich Papuasów wyginie [...] Dlatego musimy zjednoczyć się i współpracować, aby wyzwolić się spod indonezyjskiej okupacji”.

KIEROWNICTWO KOMITETU Z JAYAPURY WYBRANE PODCZAS I KONGRESU ULMWP BĘDZIE ZMIERZAŁO DO POWSZECHNEGO UZNANIA SWEJ LEGITYMACJI JAKO CIAŁA KIEROWNICZEGO ULMWP

Wkrótce po zakończeniu I Kongresu, Freddy Warome, szef misji zagranicznej ULMWP w Port Villa, pogratulował Benny’emu Wendzie i Edisonowi Waromi wyborowi na funkcje odpowiednio Tymczasowego Prezydenta i Tymczasowego Premiera. Freddy Warome zwrócił się również bezpośrednio do Menase Tabuniego i Markusa Haluka: „Korzystam z okazji, aby wezwać wszystkich, pozostałych przywódców do pojednania, rozwiązania istniejących różnic politycznych i zjednoczenia się w jednym celu – osiągnięcia niepodległości Papui Zachodniej [...] Pracujmy razem, zamiast działać w izolacji od siebie, ponieważ zjednoczeni stoimy, a podzieleni upadniemy”. Freddy Warome przestrzegł jednocześnie, że dalsze „działanie w izolacji od siebie jest taktyką mile widzianą przez Indonezję”.

Wraz z zakończeniem I Kongresu ULMWP w Jayapurze, rozpoczęły się dyplomatyczne zabiegi, zmierzające do rozpoznania nowo wybranego kierownictwa ULMWP, jako posiadającego legitymację przedstawicielstwa organizacji. W tym celu Morris Kaloran, wiceminister spraw zagranicznych ULMWP zwrócił się do Charlota Salwaia, byłego premiera Vanuatu, a także obecnego rządu Vanuatu z apelem o uhonorowanie uchwał pierwszego w historii Kongresu ULMWP w Jayapurze.

PODSUMOWANIE

Z końcem 2023 roku i na początku 2024 roku w przestrzeni publicznej funkcjonowały dwa komitety polityczne, twierdzące, że posiadają mandat właściwy do występowania jako ciało kierownicze i oficjalne przedstawicielstwo ULMWP. Komitet z Port Villa, sformowany podczas II Szczytu ULMWP w Port Villa, w trakcie zjazdu 50 przywódców ULMWP, pozostawał w tym czasie w ofensywie, po spotkaniu roboczym w Bangkoku (grudzień 2023). Był też przedstawiany jako oficjalne kierownictwo ULMWP w publikacjach czołowych ośrodków prasowych w Papui Zachodniej, w tym przez „Suara Papua” i „Tabloid Jubi”. Jednocześnie „Komitet z Jayapury”, wybrany podczas I Kongresu ULMWP z końcem listopada, w którym uczestniczyło 5000 osób, dopiero rozpoczynał swoją aktywność, inaugurując kampanię informacyjną na temat zmian jakie przyniosły wydarzenia w Jayapurze. Każdy z Komitetów powołując się na legalność własnego mandatu i nieprawomocność działań drugiej strony

podpiera swe twierdzenia zapisami Konstytucji ULMWP. Trudno więc w tym momencie wyrokować, która z grup zyska w przyszłości pełne lub pełniejsze rozpoznanie. Być może, dla uniknięcia dalszego rozżewu, zostanie wprawiony w ruch proces pojednawczy między nimi.

Analizując historię niepodległościowego ruchu w Papui Zachodniej, zauważamy, że zawsze wykazywał on tendencję do policentryczności, której widzialnym przejawem było powstawanie osobnych bądź konkurencyjnych ośrodków dążących do reprezentowania głosu Zachodnich Papuasów w kraju i za granicą. Wewnętrzne spory w zakresie przywództwa w Zjednoczonym Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) po kilku latach stosunkowej jedności, nie mogą więc zaskakiwać. Warto jednocześnie pamiętać, że w ostatnich latach w Papui Zachodniej funkcjonowały dość prężne ośrodki polityczne, które całkowicie, lub niektóre z ich części, wykazywały tendencje do zgłaszania odrębności wobec przywództwa ULMWP. Takie inicjatywy wychodziły ze strony Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB), niektórych grup działających pod egidą Komitetu Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (KNPB) i Sojuszu Studentów Papuaskich (AMP).

Mimo to dyplomatyczno-przedstawicielska reprezentacja ULMWP, jako oficjalne przedstawicielstwo środowisk niepodległościowych w Papui Zachodniej, była niepodważalna i pozostawała rozpoznawalna w krajach Melanezji, była też dostrzegalna w pozostałych państwach Pacyfiku, jak również w wielu środowiskach politycznych Europy, Afryki i wspólnoty karaibskiej. Trwały rozłam w środowisku ULMWP i funkcjonowanie odrębnych reprezentacji, mających częściowe uznanie różnych partnerów zagranicznych, może być niebezpieczne dla niepodległościowego ruchu w Papui Zachodniej, który może niebawem usłyszeć, że zanim usiądzie do rozmów poza Papuą Zachodnią, wpierw powinien odnaleźć jednolitą reprezentację wewnątrz własnego domu. Przedłużanie tego stanu rzeczy grozi więc powtórzeniem scenariusza sprzed 2014 roku. Podziały w zachodniopapuaskim ruchu niepodległościowym, pociągające za sobą brak posłuchu dla jego głosu na arenie międzynarodowej, to scenariusz preferowany przez rząd indonezyjski. Od lat ministerstwo spraw zagranicznych Indonezji, pod wodzą Retno Marsudi realizuje „dyplomację gospodarczą” dedykowaną krajom Pacyfiku – jednym z motywów tej inicjatywy jest rozwodnienie poparcia dla postulatów Zachodnich Papuasów w krajach Melanezji, Polinezji i Mikronezji, włącznie z marginalizacją na arenie międzynarodowej tematu łamania praw człowieka w Papui Zachodniej przez indonezyjskie służby i administrację.



22. Szczyt Melanesian Spearhead Group, wbrew pewnym nadziejom, nie zakończył się nadaniem statusu pełnego członka Zjednoczonemu Ruchowi Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP)



Przywódcy ULMWP obecni podczas II Szczytu ULMWP w Port Villa (22 sierpień – 3 wrzesień 2023). Od lewej: Markus Haluk, Benny Wenda, Paula Makabry, Menaze Tabuni, Octavianus Mote



I Kongres ULMWP zorganizowany w dniach 21-23 listopada 2023 roku zgromadził 5000 uczestników. Jego organizatorzy i uczestnicy podjęli decyzje zmierzające do unieważnienia postanowień z II Szczytu ULMWP w Port Villa

STRACIA ZBROJNE I ZBRODNI

SZEF DYSTRYKTU KRAMOMONGGA GINIE Z RĘKI LOKALNYCH MIESZKAŃCÓW. KONTROWERSYJNA AKCJA INDONEZYJSKICH SŁUŻB I 5 OFIAR ŚMIERTELNYCH W REGENCJI FAK FAK

Dramatyczne wiadomości napłynęły Regencji Fak-Fak w indonezyjskiej prowincji Papua Zachodnia (Papua Barat). Region, który rzadko oglądał w ostatnich latach siłowe starcia, a w którym zwolennicy niepodległości są represjonowani równie zawzięcie, jak mieszkańcy innych regionów Nowej Gwinei, kontrolowanej przez Indonezyjczyków, stał się areną krwawych zjść. Według pierwszych pogłosek kolportowanych przez indonezyjskie służby 15 sierpnia 2023 roku, zachodniopapuascy partyzanci mieli dokonać podpalenia budynku władz Dystryktu Kramomongga oraz doprowadzić do śmierci Darsona Hegemura, szefa tego dystryktu. Oprócz wspomnianych uszkodzeń podpalono też Szkołę Średnią Nr.4 Kokas (SMP Nr.4 Kokas – Sekolah Menengah Pertama). Trzy dni później podpalenie budynku biura miało się powtórzyć, lecz ofiar śmiertelnych tym razem nie było.

Jak później ujawniono, głównymi poruszcicielami zaistniałego biegu wypadków, byli lokalni mieszkańcy. Indonezyjska policja doszła do wniosku, że atak na Darsona Hegemura i budynki administracyjne dystryktu Kramomongga, były podyktowane hucznymi obchodami Święta Niepodległości Republiki Indonezji, które zaplanowano z rozmachem na 17 sierpnia br. „Motywem było to, że nie spodobały im się obchody przeprowadzone na dużą skalę zgodnie z planem ówczesnych władz lokalnych” – poinformował 14 września 2023 roku, Daniel Tah Monang Silitonga, inspektor indonezyjskiej policji regionalnej w indonezyjskiej prowincji Papua Zachodnia (Papua Barat).

W podsumowaniu stwierdzono, że do śmiertelnego ataku na szefa dystryktu doszło 15 sierpnia o godzinie 19:30 czasu lokalnego. Sprawcy, w liczbie 25 osób, przyszli wyposażeni w broń, po czym zaatakowali i spalili biuro dystryktu Kramomongga. Niosąc maczety, włócznie, łuki i strzały, mieli zdewastować biura i pojazdy, a także zaatakować bezpośrednio Darsona Hegemura. „Naczelnik okręgu Kramomongga, był w stanie krytycznym, otrzymał leczenie w szpitalu regionalnym we Fakfak, ale nie udało mu się ostatecznie pomóc” – tłumaczył Silitonga.

Indonezyjskie służby po tym zdarzeniu tropiły sprawców zjść w Kramomongga – byli oni przedstawiani jako napastnicy, którzy dopuścili się śmiertelnego ataku na najwyższego urzędnika i mienie publiczne, działając z pobudek separatystycznych. Indonezyjskie służby, jak raportował Adam Erwindi, szef lokalnej agencji informacyjnej indonezyjskiej policji, zlokalizowały kwaterę główną grupy zbrojnej odpowiedzialnej za zjścia z 15-18 sierpnia i 9 września dokonały na nią ataku napotykając na „opór uczestników wydarzenia”. W trakcie konfrontacji zginęło czterech Zachodnich Papuasów, a także aresztowano siedmiu innych. Ranny został Hengki F. Wonotarey, funkcjonariusz indonezyjskich służb. W siedzibie stawiającej opór ludności papuaskiej znaleziono granat, maczety, łuki i strzały (busur dan anak panah).

W późniejszym podsumowaniu poinformowano, że w rezultacie konsekwentnego pościgu, z rąk indonezyjskich mobilnych brygad policji (BRIMOB) zginęło pięć osób. Pierwszą ofiarą śmiertelną był Kristison Heremba, który stracił życie 31 sierpnia. W ataku na kwaterę z 9 września zginęli Otis Haniba, Nason Hindom, Simon Kramandondo i N.Gewab. Indonezyjskie służby kontynuowały pościg, opublikowały z dumą wielką tablicę z wizerunkami i nazwiskami ludzi podejrzanych oraz poszukiwanych w tej sprawie. Główny inspektor policji regionalnej, Daniel T.M Silitonga, zapowiedział, że nazwiska i zdjęcia domniemyanych sprawców znajdujących się na liście osób poszukiwanych, celem zidentyfikowania i odnalezienia, będą eksponowane w miejscach publicznych.

Pewnie zaniepokojenie akcją wyraził prawnik Yan Christian Warinussy z LP3BH Manokwari, który zarekomendował zbadanie sprawy, czy przypadkiem indonezyjskie służby nie dopuściły się nieproporcjonalnej przemocy wobec cywilów. Istnieją przesłanki sugerujące, że osoby, które zginęły w rezultacie operacji policyjnej nie były związane z wydarzeniami z sierpnia 2023 roku. Wątpliwości dotyczą trzech cywilów zabitych przez członków mobilnych brygad policji (BRIMOB). Funkcjonariusze, z dużą dozą prawdopodobieństwa odebrali im życie przy użyciu broni palnej, nie rozpoznawszy z kim mają do czynienia. Świadek z Fakfak doniósł również grupie prawnej LP3BH Manokwari, że ciało Harembi pochowano natychmiast na „cmentarzu Covid-19”, uniemożliwiając rodzinie ofiary, zobaczenie członka rodziny przed pochówkiem. Lokalne źródła doniosły również przedstawicielom LP3BH Manokwari, że pozostała czwórka, która straciła życie w konfrontacji z BRIMOB, pochowano 10 września 2023 roku, na tym samym cmentarzu, także bez obecności ich rodzeństwa.

LP3BH Manokwari podejrzewa, że w wyniku strzelaniny przeprowadzonej przez funkcjonariuszy BRIMOB naruszono prawo do życia pięciu cywilów. Twierdzenie te organizacja opiera o art. 4, art. 9, art. 17, art. 18 i art. 28 ustawy nr 39 z 1999 r. dotyczącej praw człowieka (HAM). Dlatego organizacja prawna, na czele ze swym przewodniczącym Yanem Christianem Warinussy wezwała Krajową Komisję Praw Człowieka Republiki Indonezji (Komnas HAM RI) do natychmiastowego zbadania zarzutów poważnych naruszeń praw człowieka w regencji Fakfak LP3BH Manokwari wezwało również Prezydenta Republiki Indonezji Joko Widodo, aby nakazał szefowi policji krajowej, generałowi Listyo Sigit Prabowo, zaprzestanie dalszych działań wymierzonych w mieszkańców wioski w dystrykcie Kramamongga w regencji Fakfak. Przybierały one formę zastraszania fizycznego i psychicznego, mogącego skutkować głęboką traumą psychiczną. Z Regencji Fakfak stosunkowo rzadko docierają informacje na temat starć zbrojnych pomiędzy zintegrowanymi siłami TNI/Polri a Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB).

Zauważmy tutaj, że zabezpieczona przez funkcjonariuszy indonezyjskiej policji broń jest skromna (granat, maczety, strzały), co wskazuje na trudności w zdobyciu broni palnej. Wynika to z łatwiejszej penetracji przybrzeżnego terenu regencji Fakfak przez indonezyjskie służby, które nie natrafiają tu na te same trudności, które są nieodłączną częścią operacji w górzystym centrum wyspy. Możemy więc poważnie się na konkluzję, że brak „głębi operacyjnej” w regionach przybrzeżnych (region Ptasiej Głowy, regencji Kaimana i Fak-Fak) utrudnia skuteczny oraz intensywny transfer broni, a co za tym idzie, regularny opór siłowy wobec indonezyjskiego wojska dysponującego zaawansowanym technicznie arsenałem zbrojnym i narzędziami lokalizacyjnymi.

DYSTRYKT DEKAI: 5 PAPUASKICH NASTOLATKÓW ZGINĘŁO W WYBUCHU MINY PODŁOŻONEJ PRZEZ INDONEZYJSKICH ŻOŁNIERZY

W dniu 13 września 2023 roku doszło do tragedii w dystrykcie Dekai, w regencji Yahukimo leżącej w granicach prowincji Papua Górskiej (Papua Pegunungan). W wyniku zastosowania ładunku wybuchowego, miny podłożonej na drodze gruntowej Kali Brasa, uczęszczanej na co dzień przez członków ludu Ngalik i Kesing, zginęło 5 osób. Wśród ofiar, młodych ludzi, którzy ponieśli śmierć w rezultacie eksplozji wymieniono następujących: Darminus Heluka, Musa Heluka, Man Senik, Yoman Senik i Kapai Payage.

Elkies Kobak, dowódca 16. Regionalnego Komanda Obronnego Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej w Yahukimo (KODAP XVI Yahukimo TPN-PB), jako winowajcę zdarzenia wskazał Alexa Zukarniana z posterunku Kotis Jalan Paradiso Dekai, miejscowych funkcjonariuszy policji w Yahukimo, a także Komendanta Marynarki Wojennej, którzy ignorują fakt, iż „ludność cywilna jest chroniona przez międzynarodowe prawo humanitarne”.

W rezultacie śmierci 5 cywilów w czterech obozowiskach, w których żyją papuascy uchodźcy wewnętrzni, doszło do odmów przyjmowania prowiantu pomocowego od indonezyjskiej policji i wojska. Uchodźcy obawiali się, że mogą paść ofiarą celowego otrucia, w ramach szerszej akcji przeciw papuaskiej ludności cywilnej. Postawa ta była formą niezadowolenia i braku zaufania wobec Heru

Hidayana, dowódca policji w Yahukimo. Współodpowiedzialnością za te wydarzenie oraz ogólną sytuację w Yahukimo oskarżono również lokalnych urzędników: Didimusa Yahuli, regenta Yahukimo oraz Esau Mirama, zastępcę regenta Yahukimo. Przedstawiciele regencji, działający w ramach hierarchicznej struktury podległej administracji indonezyjskiej, wyrazili wcześniej formalną zgodę i wydali zezwolenia na budowę posterunków indonezyjskich służb w regionie Dekai, w stolicy regencji Yahukimo, oraz w innych dystryktach.

Nieco tydzień później, śmierć papuaskich nastolatków w dystrykcie Dekai zyskała nowym kontekst, po tym gdy okazało się, że osobą odpowiedzialną za wydanie rozkazu podłożenia miny na drodze gruntowej, był Alex Zulkarnain, dowódca jednostki marynarki wojennej, znany jako zwolennik bardziej fundamentalistycznej odmiany islamu. Zulkarnain rozpoczął interwencję militarną w dystrykcie Dekai, 21 sierpnia 2023 roku, po tym gdy z rąk papuaskich partyzantów zginął Agung Pamuji Laksono, wysoki rangą żołnierz marynarki wojennej Republiki Indonezji. Motywowany chęcią zemsty dowódca, kazał podłożyć minę w nadziei, że na ukryty ładunek nastąpią bojownicy TPN-PB.

Naiwna rachuba Zulkarnaina kosztowała życie pięciu papuaskich nastolatków w wieku od 15 do 18 lat. Wszyscy oni, byli członkami protestanckiego Kościoła KINGMI, którego znanym przywódcą jest pastor Benny Giay. Młodzi chłopcy, byli cywilami, w żadnym wypadku nie należeli do podkomendnych działających w tym regionie Yotama Bugiangge, lokalnego dowódcy TPN-PB. W rezultacie ruchów wojskowych w regionie 675 osób, wyznania chrześcijańskiego opuściło swoje domy w obawie przed dalszą przemocą i stało się wewnętrznymi uchodźcami. Spośród tej grupy 12 osób zostało ciężko rannych, a jedno dziecko w wieku nieco ponad 12 miesięcy zmarło w tymczasowym obozowisku. Papuaski aktywista Fransis Nek Nek podkreśla, że podejście Indonezyjczyków względem Papuasów cechuje rasizm; takie podejście sprzyja wdrażaniu genocydu w zwolnionym tempie.

INDONEZYJSCY ŻOŁNIERZE ZABILI 5 BOJOWNIKÓW TPN-PB I POĆWIARTOWALI ICH CIAŁA

Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) poinformował, że w dniu 30 września 2023 roku zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri) zaskoczyły śpiących bojowników TPN-PB we wsi Modusit w dystrykcie Serambakon, leżącym w granicach regencji Gwiazdne Góry (Pegunungan Bintang).

Ataku dokonano przy użyciu bazooki i karabinów snajperskich. Zaskoczeni członkowie 35-tego Komanda Obronnego TPN-PB (KODAP XXXV TPN-PB) mieli przy sobie 2 karabiny maszynowe, 1 pistolet oraz 300 sztuk amunicji. W trakcie uderzenia zginęło 5 partyzantów TPN-PB: Otobius Mimin, Neas Ati Mimin, Otto Kasipkam, Aleks Lepki oraz Tarkus Akmer. Indonezyjscy żołnierze zabrali zarówno ich broń, jak znajdującą się przy nich własność: pieniądze, smartfony i flagę niepodległościową Papui Zachodniej. Ciała poległych zostały poćwiartowane maczetami przez Indonezyjczyków.

Dowództwo Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej po tym wydarzeniu ogłosiło żałobę narodową (Duka Nasional). Z pewnością jest to duży cios w aktywność partyzantki zachodniopapuaskiej w regencji Gwiazdne Góry. Niezwykle rzadko indonezyjskiej armii kolonialnej udaje się pojmać lub zabić jakichkolwiek papuaskich bojowników. Dlatego śmierć aż pięciu członków TPN-PB jest dotkliwym wydarzeniem.

Niespełna dwa tygodnie wcześniej, 18 września 2023 roku 35. Regionalne Komando Obronne TPN-PB pod dowództwem Ananiasa Ati Mimina, spalili budynki lokalnych władz pełniących swe mandaty z nadania Indonezji, ostrzelali 2 samochody osobowe oraz ciężarówkę, transportujące funkcjonariuszy TNI/Polri. Jeden z indonezyjskich funkcjonariuszy poniósł śmierć w rezultacie tego ataku.

Dowódca KODAP XXXV Ananias Ati Minim nawołuje do powstania w całej Regencji Pegunungan Bintang, składającej się z 37 dystryktów i 277 wsi. Wystosował oświadczenie do ONZ, w którym podkreśla, że ta walka nie jest prowadzona pod hasłami domagania się dobrobytu i rozwoju

infrastrukturalnego, a przywrócenia i uznania prawa do samostanowienia (hak penentuan nasib sendiri) narodu Papui Zachodniej. Oświadczenie zawierało również ostrzeżenie względem papuaskich urzędników, funkcjonujących w ramach struktur administracyjnych bądź militarnych Zjednoczonej Republiki Indonezji.

17-LETNI WITY UNUE – ŚMIERTELNA OFIARA TORTUR I BRUTALNOŚCI INDONEZYJSKICH ŻOŁNIERZY

Ciało 17-letniego Wity'ego Unue (po prawej w nagraniu), zostało przywiezione przez indonezyjskich żołnierzy w pudle. Kiedy wojskowym nie udało się znaleźć członków jego rodziny, spalili tekturową trumnę z ciałem na samym środku polany. Wity Unue – wykonawca muzyczny i autor tekstów – był torturowany i przypalany żywcem. Jego rodzice, którzy niedawno uciekli przed represjami wojskowymi w obawie o swoje życie, byli zszokowani i zdruzgotani, gdy dowiedzieli się o losie swego syna.

17-letni Wity Unue to pierwsza osoba od prawej na powyższym nagraniu wideo.

Wity Unue był ofiarą śmiertelną rajdu indonezyjskiego wojska do wsi Kuyawagi – o czym informowaliśmy w ostatnich miesiącach. Wity Unue był jedną z sześciu osób zatrzymanych i brutalnie przesłuchiwanym przez indonezyjskich funkcjonariuszy, w związku z podejrzeniem o przynależność do TPN-PB. Indonezyjscy funkcjonariusze dopuścili się tortur. Żołnierze podgrzewali maczety w ogniu i przyciskali je do skóry. Piątka zatrzymanych została uwolniona, gdy informacje o rajdzie i przynależności indonezyjskich żołnierzy wyciekły do lokalnych mediów. Wity Unue nie przeżył tego seansu okrucieństwa.

Raga Kogoya, działaczka na rzecz praw człowieka z Papui Zachodniej potwierdziła, że wszystkie dzieci były torturowane. Kilka dni przed swoją śmiercią Wity został przesłuchany i zatrzymany wraz z trzema innymi chłopcami i dwoma młodymi mężczyznami. Ludźmi, którzy rzucili na nich cień podejrzeń i ograniczyli ich wolność, byli indonezyjscy żołnierze ze sił specjalnych, którzy szaleli w wiosce Kuyawagi, paląc domy, kościoły, terroryzowali lokalnych mieszkańców. Aresztowana piątka Papuasów została przetransportowana helikopterem do regionalnego dowództwa wojskowego, znajdującego się 100 km od ich miejsca zamieszkania. To właśnie tam byli bici, przypalani przez porwaczkę. Towarzysze niedoli Wity'ego być może przeżyli dlatego, że obrońcy praw człowieka poinformowali o uprowadzeniu młodzieży lokalne media. To stało się dla nich przepustką do wolności.

INDONEZYJSKA ARMIA ZAATAKOWAŁA POSTERUNEK MATOA. ZGINĘŁO 3 BOJOWNIKÓW TPN-PB

Sebby Sambom, rzecznik TPN-PB przekazał informacje od Armi Tabuniego, dowódcy batalionu Alguru, pochodzącą z 1 września 2023 roku. W tym dniu zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri), zgodnie z dostarczoną notą, dokonali ataku na posterunek Matoa przy użyciu granatów. W rezultacie napadu zginęło trzech bojowników Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB): Ganti Gwijangge, Werak Lokbere i Arikheba Kogoya.

W reakcji na to zdarzenia Egianus Kogoya, dowódca 3. Regionalnego Komanda Obronnego TPN-PB, zapowiedział odwet. Celem ataku mogą być nie tylko funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa (TNI/Polri), ale także przedstawiciele władz regencji, pracownicy służby cywilnej (PNS-Pegawai Negeri Sipil). Bojownicy TPN-PB uczcili śmierć towarzyszy, ogłaszając żałobę narodową (Duka Nasional).

MINA CIĘŻKO ZRANIŁA 10-LETNIĄ UCZENNICĘ

Regencja Intan Jaya to jeden z najbardziej zapalnych obszarów w okupowanej przez Indonezję Papui Zachodniej. W ostatnim czasie liczne były tam przypadki tortur, czy też przypadkowe ofiary cywilne, będące efektem interwencji militarnych zintegrowanych sił indonezyjskiej armii i wojska (TNI/Polri).

W dniu 14 listopada 2023 roku grupa uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej Katolickiej Fundacji Kształcenia i Szkolnictwa w Dystrykcie Titigi w Prowincji Papua Środkowa zorganizowała pokojową demonstrację. Jej powodem było niezadowolenie z działań zintegrowanych sił TNI/Polri, jakie są przyczyną ofiar wśród ludności cywilnej, zwłaszcza wśród dzieci. W dniu 9 listopada 2023 roku, 10-letnia uczennica Misana Hasinijau została ciężko ranna w nogi w wyniku nastąpienia na minę, podłożoną przez funkcjonariuszy TNI/Polri na drodze do szkoły.

Protest przed budynkiem biura Regenta Intan Jaya został zorganizowany w imieniu Forum Opieki nad Pokoleniami (Forum Peduli Generasi Daerah Intan Jaya), którego zwierzchnikiem jest Yohanes Weya.

STARCIA W INTAN JAYA

Aibon Kogoya, dowódca batalionu TPN-PB Ndulamo bierze na siebie odpowiedzialność za atak na zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji, do jakiego doszło 22 grudnia 2023 roku w pobliżu bazy wojskowej w Mbamogo. Według Aibona Kogoyi, dowódcy wojskiego TPN-PB w regencji Intan Jaya w ataku tym zginęło dwóch funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, a nie jeden, jak twierdził Bayu Suseno, szef Agencji Informacyjnej tzw. Operacji Pokojowej Cartenz (Kepala Satgas Hubungan Masyarakat Operasi Damai Cartenz). Suseno wcześniej poinformował o śmierci funkcjonariusza policji, Bharada Bonifasiusa Jawy, który został ranny w prawą pachę.

W trakcie zdarzenia ostrzelano 3 samochody typu pick-up, którymi indonezyjscy żołnierze i policjanci udali się na miejsce podłożenia miny w pobliżu wioski Titigi, na którą 9 listopada 2023 roku nastąpiła Misana Hasimijau, uczennica szkoły podstawowej. Funkcjonariusze, którzy zostali rani znajdowali się w jednym spośród trzech ostrzelanych samochodów. Aibon Kogoya wyjaśnił, iż w pewnym momencie wycofał swoich podkomendnych, ponieważ Indonezyjczycy odpowiedzieli na ten atak z bardzo dużą siłą.

Akcja zbrojna batalion Ndulamo w obszarze, jak twierdzą jego członkowie, miała na celu wypędzenie z Papui wszelkich spółek wydobywczych, w tym: 1) PT Freeport Indonesia działającą w Timice; 2) zablokowanie wznowienia eksploatacji górniczej w Bloku Wabu w Intan Jaya; a także 3) zablokowanie wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego w Dystrykcie Agimuga.

TPN-PB W OFENSYWIE: LUDZIE GINĄ W REGENCJI PUNCAK

W dniu 17 sierpnia 2023 roku w Regencji Puncak (prowincja Papua Środkowa – Papua Tengah) zachodniopapuascy partyzanci pod wodzą Titusa Muriba podpalili budynek lokalnej szkoły średniej i ostrzelali funkcjonariuszy zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). W wyniku podpalenia spłonęła biblioteka. Jak informuje Ignatius Ady Prabowo wysoki rangą dowódca Policji Republiki Indonezji, reprezentujący policyjną agencję informacyjną, kłęby czarnego dymu zaobserwowano o godzinie 13.28 czasu wschodnioindonezyjskiego (WIT-Waktu Indonesia Timur). Funkcjonariusze TNI/Polri z Dystryktu Ilaga (Ilaga to stolica Regencji Puncak) zrezygnowali z pościgu, w obawie przed wpadnięciem w przygotowaną zasadzkę, która mogłaby pochłonąć wiele ofiar.

W dniu 24 listopada 2023 roku, we wsi Jambul, w zachodniej części dystryktu Beoga (regencja Puncak, prowincja Papua Środkowa – Papua Tengah) doszło do ataku Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) na pracowników budowlanych, zatrudnionych w lokalnym ośrodku zdrowia (Puskesmas Beoga). W wyniku ataku zginęło 3 pracowników, a 2 innych zostało rannych. Nyoman Ponia, szef indonezyjskiej policji w regencji Puncak, poinformował, że atak nastąpił o godzinie 15.00 czasu lokalnego, a także, że funkcjonariusze indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri) ewakuujący 2 rannych zostali dodatkowo ostrzelani przez papuaskich partyzantów.

W informacji przesłanej do redakcji "Tabloid Jubi" przez aplikację Whats App, Nyoman Ponia dodał, że mieszkańcy wioski zgromadzili się w lokalnym kościele (Gereja), celem zachowania bezpieczeństwa, a

dwóch ocalonych pracowników odbywa proces leczenia w Ośrodku Zdrowia w Beoga (Puskesmas Beoga).

Podobny atak nastąpił nieco miesiąc wcześniej, 19 października 2023 roku. Jego ofiarą padli pracownicy budujący lokalny ośrodek zdrowia (Puskesmas Kepala Air). Jak oświadczył Faizal Ramadhani, dowódca, tzw. Operacji Pokojowej Cartenz, w wyniku tego ataku zginął 1 pracownik, 2 zostało rannych, a 19 zostało ewakuowanych. Inny wysoki rangą dowódca, Bayu Suseno poinformował, że ofiara to mężczyzna znany jako Otto. Dwóch rannych Indonezyjczyków, jak i zmarły Otto zostali ewakuowani do Szpitala w Puncak (Rumah Sakit Kabupatten Puncak), natomiast ocaleni na posterunek indonezyjskich służb.

Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) stanowczo podkreśla w swych oświadczeniach, że naród Papui Zachodniej nie chce żadnych inwestycji infrastrukturalnych, ze strony Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI) w związku z czym indonezyjscy transmigranci przebywający na terenie, gdzie prowadzone są walki muszą go opuścić, albo będą traktowani jako szpiedzy (mata-mata), członkowie wywiadu (BIN -Badan Intelijen Negara), albo zamaskowani członkowie zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). Te krytyczne obszary to regencje: Puncak Jaya, Mimika, Intan Jaya, Puncak, Nduga, Pegunungan Bintang, Yahukimo oraz Sorong i Maybrat.

ZABÓJSTWA I PRZYPADKI ŚMIERTELNE W PUNCAK JAYA

W dniu 31 października 2023 roku funkcjonariusze indonezyjskiej policji zastrzelili 26-letniego Tendiera Telenggena w Regencji Puncak Jaya (wieś Wuyukwi w Dystrykcie Mulia). Ofiara cierpiała na zaburzenia psychiczne, posiadała także wiatrówkę, na którą nie miała zezwolenia. Podejrzenie, że Tendier Telenggen jest członkiem TPN-PB było przyczyną pościgu i otwarcia ognia z broni maszynowej do mężczyzny, którego niestety nie udało się uratować w miejscowym szpitalu (Rumah Sakit Puncak Jaya). Kiedy rodzina zmarłego pojawiła się na miejscowym posterunku, celem zabrania zwłok, policjanci nie chcieli wydać jego ciała. Ostatecznie przychylił się do próśb członków rodziny, ale okazało się, że zwłoki zostały wcześniej spalone. Przedstawiciele Instytutu Pomocy Prawnej (LBH – Lembaga Bantuan Hukum) uznali ten przypadek za rażące złamanie norm prawnych i obyczajowych.

WALKI I STARCIA W REGENCJI NDUGA

W sobotę 25 listopada 2023 roku doszło do konfrontacji zbrojnej indonezyjskich sił, reprezentowanych przez wojska piechoty zmechanizowanej (Satgas Yonif Mekanis Raider 411/Pandawa) z Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) w Regencji Nduga, a więc w obszarze, w którym od 7 lutego 2023 roku uwięziony był jako zakładnik pilot Philip Mark Merthens. W wyniku konfrontacji zbrojnej zginęło 4 członków indonezyjskiej armii (TNI). Informację tę potwierdził Maruli Simanjuntak, wysoki rangą dowódca indonezyjski. Dodał, że żołnierze, którzy zginęli, pełnili obowiązki w ramach BKO KODAM XII Cenderawasih.

KONFRONTACJA ZBROJNA W DYSTRYKCIE AIFAT TIMUR W REGENCJI MAYBRAT

Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) poinformował, iż 30 listopada 2023 roku w dystrykcie Aifat Timur w indonezyjskiej prowincji Papua Barat Daya, doszło do konfrontacji zbrojnej Regionalnego Komanda Obronnego (KODAP) pod dowództwem Manreda Fatema z połączonymi siłami indonezyjskimi armii i policji (TNI/Polri). W rezultacie starcia, jakie miało miejsce o 15.25 czasu lokalnego we wsi Ayata, zginęło 3 indonezyjskich żołnierzy.

Po tym starciu partyzanci papuascy przenieśli się do wsi Aimasa, gdzie utrzymali się przez około godziny, ale zmuszeni byli się wycofać, po tym jak funkcjonariusze TNI/Polri poczęli ostrzeliwać ich z broni wyposażonej w tłumiki. Manfred Fatem wystosował ostrzeżenie do indonezyjskich

transmigrantów oraz Papuasów, aby szybko opuścili pole walki, jakie rozciąga się od wsi Sori aż do Ayata.

Daniel TM Silitonga, dowódca policji w obszarze nie potwierdził informacji napływających ze strony TPN-PB, zapowiedział jednakże, że pościg za bojownikami będzie prowadzony z całą determinacją, sprawcy zaś zostaną schwytani żywi lub martwi.

STRZELANINA W DYSTRYKCIE AIFAT SELATAN W REGENCJI MAYBRAT

Sebby Sambom, rzecznik Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej poinformował, że w dniu 25 grudnia 2023 roku, Regionalne Komando Obronne (Komando Daerah Pertahanan) IV Sorong Raya dokonało ataku na posterunek wojskowy – Pos Satgas Pamtas 133/YS Bousha w dystrykcie Aifat Selatan (Południowy Aifat) w Regencji Maybrat.

Raport do Rzecznika TPN-PB przesłali: Manfred Fatem, zastępca Komendanta Operacji; Deny Moss, głównodowodzący w tym regionie, a także Arnoldus Yansen Kocu, komendant operacji. W raporcie donieśli o ostrzeleniu dwóch funkcjonariuszy indonezyjskiej armii (TNI – Tentara Nasional Indonesia): Kopda Hedrianto i Pratu Frengky Gulo. Pierwszy zmarł w wyniku ran odniesionych w głowę; jego zwłoki zostały ewakuowane do rodzinnej wsi w Jambi (Regencja Puncak). Drugi żołnierz został ciężko ranny w brzuch i walczył o życie w szpitalu.

Konfrontację zbrojną i jej skutki potwierdza również strona indonezyjska, a dokładniej Inf. Syawaluddin Abuhasan, zwierzchnik Biura Informacyjnego (Kepala Penerangan) KODAM XVIII Kasuari. Sebby Sambom przypomniał, że walka zbrojna w Papui Zachodniej będzie prowadzona dopóki nie będą miały miejsce negocjacje przy udziale Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), zakończone uznaniem pełnej niepodległości jego ojczyzny.

ATAK TPN-PB NA KOPALNIĘ W REGENCJI YAHUKIMO. ZGINĘŁO 13 GÓRNIKÓW

Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) oświadczył, że 16 października 2023 roku Czternaste Regionalne Komando Obronne (XVI Yahukimo) dokonało ataku na kopalnię w Kali I w Dystrykcie Seradala w regencji Yahukimo położonej w prowincji Papua Górską (Papua Pegunungan).

Sebby Sambom stanowczo podkreślił, że wielokrotnie ostrzegano cywilnych obywateli Indonezji, będących transmigrantami, aby opuszczali wszelkie wrażliwe obszary, gdzie toczą się walki zbrojne, ponieważ w przeciwnym wypadku bojownicy TPN-PB będą traktowali ich jako intruzów wspomagających lub realizujących kolonialny wysiłek Indonezji służący ostatecznemu podbiciu ziem papuaskich. Według rzecznika TPN-PB kopalnia (jak wszystkie inne w Papui Zachodniej) jest nielegalna i stanowi element bezprawnej kolonizacji i eksploatacji zasobów naturalnych Papui Zachodniej.

Faizal Ramdhani, dowódca tzw. Operacji Pokojowej Cartenz, prowadzonej pod auspicjami indonezyjskiego wojska i sił specjalnych poinformował że w ataku zginęło 7 górników. Bojownicy papuascy spalili również obóz górniczy i znajdujące się w obszarze prac 3 koparki i 2 ciężarówki. Atak przeżyło 11 górników spośród, których 7 odniosło rany kwalifikowane jako lekkie.

Niespełna dwa tygodnie później (27.10.2023) indonezyjska policja poinformowała, że znalazła ciała kolejnych sześciu cywilów „zabitych w ataku separatystów na poszukiwaczy złota”, co zwiększyło liczbę ofiar śmiertelnych do 13 osób. Wszystkie ofiary były poszukiwaczami złota, którzy legitymowali się rodowodem pozapapuaskim. Większość z nich pochodziła z południowego Sulawesii, jedna osoba przybyła do regionu z północnej Sumatry. Atak z 16 października indonezyjskie służby zakwalifikowały jako „najgorszy incydent od grudnia 2018 roku, kiedy rebelianci zabili 19 robotników drogowych i żołnierza”, pracujących przy budowie mostu dla firmy Istaka Karyah.

WALKI W POBLIŻU ZIEM LEGENDARNEGO LUDU

Żyjący na drzewach lud Korowai często pobudzał wyobraźnię zachodnich podróżników, pragnących spotkać się z ostatnimi nieskontaktowanymi ludami. Obecnie tereny zamieszkałe przez tę grupę etniczną są miejscem zaciętych walk między Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) oraz zintegrowanymi siłami indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). W ostatnich latach w tym regionie tworzone są nielegalne obozy i punkty służące nielegalnemu wydobyciu złota. Przedsięwzięcia te często nadzorowane są przez indonezyjskich funkcjonariuszy i administratorów. Inwazyjna działalność, tak jak w przypadku Amazonii, odbywa się przy wykorzystaniu wysoce toksycznej rtęci.

Bocor Sobolim, dowódca 16. Regionalnego Komanda Obronnego TPN-PB w regionie Yahukimo Korowai (KODAP XVI Yahukimo Korowai) poinformował, że w niedzielę 27 sierpnia 2023 roku jego oddział przeprowadził atak na indonezyjskich funkcjonariuszy i poszukiwaczy złota. Partyzancka zasadzka miała miejsce między godziną 12.00 a 13.00 czasu lokalnego (WIT-Waktu Indonesia Timur) w Kali Merah w dystrykcie Awibon Korowai. Jest to region pograniczny pomiędzy regencjami Yahukimo i Pegunungan Bintang. W wyniku tego ataku zginął jeden członek indonezyjskiego wywiadu oraz dwóch indonezyjskich policjantów. 9 innych osób, górników bądź funkcjonariuszy, zostało ciężko rannych. Partyzanci TPN-PB nie ponieśli żadnych strat.

Bocor Sobolim przekonuje, że walka partyzancka prowadzona przez niego ma na celu niedopuszczenie do tego, aby zagraniczne kompanie wydobywcze weszły do regionu Korowai, a nadto by wypędzić z całej Papui Zachodniej pozostałe przedsiębiorstwa prowadzące tego typu kolaboracje z indonezyjskim rządem, kosztem wolności, zdrowia, dobrostanu ekologicznego, bezpieczeństwa żywnościowego i ekonomicznego ludu papuaskiego. Ta walka prowadzona jest pod naczelnym dowództwem Gen. Goliatha Tabuniego, oraz Komendanta Operacji Legakaka Telenggena. Tym dowódcom Bocor Sobolim deklaruje wierność, demonstrując świadomość spójności struktury TPN-PB.



Indonezyjskie siły bezpieczeństwa z rozbicia grupy proniepodległościowej w dystrykcie Kramomongga zrobiły medialny sukces propagandowy. Grupy praw człowieka podejrzewają jednak, że w akcji doszło do nieproporcjonalnego użycia przemocy, które kosztowało życie 5 osób.



„Indonezyjscy żołnierze ze sił specjalnych, którzy szaleli w wiosce Kuyawagi spalili domy, kościół, terroryzowali lokalnych mieszkańców”. Fotografowali się z prześladowanymi i torturowanymi Papuasami, niczym z trofeami.



Wity Unue (pierwszy od prawej) - wykonawca muzyczny i autor tekstów - był torturowany i przypalany żywcem przez indonezyjskich żołnierzy. Jego rodzice, którzy niedawno uciekli przed represjami wojskowymi w obawie o swoje życie, byli zszokowani i zdruzgotani, gdy dowiedzieli się o śmierci swego syna.

ŁAMANIE PRAW CZŁOWIEKA, WOLNOŚĆ SŁOWA, WIĘZNIOWIE POLITYCZNI

FILM O LOSACH ZACHODNIOPAPUASKICH UCHODźCÓW UKAZANYCH Z PERSPEKTYWY DZIECI

“Biegnę, żeby ukryć się pod drzewem Wangi,
Biegnę, aby ukryć się pod drzewem Kuru,
to z powodu problemów Papui, ze względu na kwestię niepodległości Papui.
Powstrzymujemy łzy w naszych sercach.
Płaczymy ukrywając się..

Słowami tej pieśni zaczyna się film dokumentalny „Sa Pu Nama Pengungsi” (Nazywam się Pengungsi) wyreżyserowany przez Yulianę Lantipo, we współpracy m.in. Victora Mambora. Osią filmu jest przedstawienie losu dziesiątek tysięcy uchodźców w Papui Zachodniej, którzy musieli opuścić swoje domy w latach 2018-2023 w następstwie operacji militarnych indonezyjskiego wojska. Głównymi bohaterami jest dwójka dzieci: Pengungsi Kogoya i Pengungsi Wakom. Jubiana Kogoya to młoda kobieta, która została zmuszona do ucieczki ze swojego domu w momencie gdy była w zaawansowanej ciąży. Została zmuszona do pokonania 80 km pieszo. Schronienie znalazła w Wamenie Jej syn Pengungsi urodził się w momencie ucieczki. W ostatnich latach w regencji Nduga do opuszczenia swoich domów zostało zmuszonych od 44 tysięcy do 60 tysięcy osób, co ostatecznie oznacza populową populację regencji.

Podobny los spotkał Emę Wakom, która znalazła się wśród ponad 2 tysięcy Papuasów, którzy uciekli przed zemstą indonezyjskich sił bezpieczeństwa w regencji Maybrat. Ema także urodziła swoje dziecko na uchodźctwie. Wśród imion nadanych córce znalazło się imię Pengungsi. Imię nadane dzieciom „Pengungsi” ma wymiar głęboko symboliczny, ponieważ w języku indonezyjskim oznacza „uchodźcę”.

W treści filmie przedstawiono sytuację uchodźców i osób wewnętrznie przesiedlonych w Papui Zachodniej. Zmagali się oni z szeregiem problemów, włącznie z niewystarczającą pomocą medyczną, żywnościową, z problemami w dostępie do edukacji. Ponadto wykorzeni ze swoich wiosek, tradycyjnych wspólnot, cierpią oni z powodu przerwania łańcucha samowystarczalności, kulturowej oraz tożsamościowej reprodukcji.

Twórcy obrazu zauważają, że powodem ekspulsji rdzennej ludności w Papui Zachodniej, nie jest tylko konflikt zbrojny między Zintegrowanymi Siłami Zbrojnymi Indonezyjskiej Armii i Policji (TNI/Polri) a Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB). Miejsce ostatnich wysiedleń, jak np. Intan Jaya i Maybrat, pokrywają się z terenami występowania bogatych zasobów naturalnych, z planami wydobywania, z którymi bywają powiązane prominentne postacie związane historycznie bądź obecnie, z indonezyjską polityką, wojskiem bądź wywiadem.

We filmie o komentarz zostają poproszeni między innymi: Latifah Anum Siregar (prawniczka z Sojuszu na rzecz Demokracji w Papui – ALDP); Theo Hasegem (obrońca praw człowieka i działacz humanitarny) oraz Haris Azhar, indonezyjski obrońca praw człowieka związany historycznie z organizacją KontraS.

INDONEZYJSKIE SŁUŻBY ZAKŁÓCIŁY ROCZNICOWE WYDARZENIA KOMITETU NARODOWEGO PAPUI ZACHODNIEJ (KNPB)

W dniu 19 listopada 2023 roku Zachodni Papuasi celebrowali 15. rocznicę powstania Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB - Komite Nasional Papua Barat). Nie wszystkim się udało tą celebrację urzeczywistnić, natomiast na wielu obszarach, gdzie zorganizowano zapowiedziane wydarzenia, zaraz po obchodach i przemówieniach, nastąpiły aresztowania działaczy KNPB. KNPB w regionie Mamberamo Środkowe (KNPB Mamberamo Tengah) poinformowało, że 17 listopada 2023 roku o godzinie 15.40 czasu lokalnego (Waktu Papua Barat-WPB), podczas przygotowywania sceny do przemówień liderów tamtejszej komórki KNPB, do akcji wkroczyły oddziały zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). Nie dopuściły one do organizacji przedsięwzięcia o charakterze proniepodległościowym. Reprezentanci Ciała nadzorczego (Badan Pengurus KNPB Mamberamo Tengah) twierdzą, że rano o godzinie 09.45 tego samego dnia, chcąc postąpić zgodnie z literą prawa przedłożyły list obwieszczający (surat pemberitahuan) do dowódcy lokalnej jednostki policji (Kapolres). Interwencję funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa Zachodni Papuasi interpretują, jako formę zastraszenia ludu, domagającego się niepodległości Papui Zachodniej.

Kilka godzin po tym jak działacze KNPB wilayah Paniai (Komitet Narodowy Papui Zachodniej w regionie Paniai) zorganizowali uroczyste obchody 15. rocznicy powstania organizacji, na miejsce przybyły zintegrowane siły TNI/Polri i dokonały aresztowań.

Aresztowani zostali wysocy rangą członkowie organizacji jak: Musa Tebai (Ketua I -Zastępca Przewodniczącego), Yumabeu Yos (Sekretarz KNPB Paniai), Melpen Gobai (Rzecznik KNPB Paniai), oraz inni członkowie organizacji, w tym Sely Tebai, Getayai Madai, Noak Yeimo i Melanesia Nawipa.).

75. ROCZNICA POWSZECHNEJ DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA ONZ W PAPUI ZACHODNIEJ

W dniu 10 grudnia 2023 roku w gmachu Muzeum Uniwersytetu Cenderawasih w Jayapurze (UNCEN) świętowano 75-tą rocznicę ustanowienia Światowego Dnia Praw Człowieka (Hari Hak Asasi Manusia Sedunia). Przygotowano mównicę do swobodnej wypowiedzi oraz scenę do świętowania, któremu towarzyszyło wspólne oglądanie filmów dokumentalnych, poświęconych sytuacji wewnętrznych uchodźców w Papui Zachodniej. Ponadto zorganizowano panel dyskusyjny dedykowany prawom kobiet (Gerak Bersama Dalam Mewujudkan Akses Keadilan Bagi Perempuan - Wspólny Ruch Kształujący Dostęp Kobiet do Sprawiedliwości).

W uroczystościach uczestniczyło wiele organizacji. Obok reprezentantów grona akademickiego UNCEN, obecni byli przedstawiciele Papua Voices, TPRA, LBH Apik Jayapura, BPK XXII, Kork Papua, a także zasłużeni prawnicy papuascy, tacy jak Emanuel Gobay, czy Gustaf Kawer, którzy dokonali symbolicznego zapalenia świec w związku z 11-tą rocznicą narodzin "Papua Voice" oraz 12-tą rocznicą powstania "Suara Papua". Dodatkową atrakcją było ogłoszenie konkursu na plakat wirtualny, związany tematycznie z obchodzoną rocznicą.

Emanuel Gobay, jako Dyrektor Instytutu Pomocy Prawnej (Direktur Lembaga Bantuan Hukum) złożył wszystkim uczestnikom serdeczne życzenia. "Czas mija i staliśmy się sędziwymi ludźmi, tak samo jak ONZ, które w 1948 roku ustanowiło Światowy Dzień Praw Człowieka. Fakt ten odzwierciedla docenienie wagi i zobowiązania, jakim jest wypełnianie i realizacja praw człowieka. Niestety na terenie Republiki Indonezji obserwujemy zjawiska bardzo niepokojące w tym zakresie" - powiedział. Od momentu uzyskania przez Indonezję niepodległości (17.08.1945) łamanie praw człowieka ma tutaj miejsce, szczególnie w Papui. W rzeczy samej, jeśli weźmiemy pod uwagę sam rok 2023 to liczba obszarów, w których (na skutek interwencji militarnych TNI/Polri) – przyp. red.) koncentrują się wewnętrzni uchodźcy jest znaczna.

Emmanuel Gobay uważa, że "Kwestia respektowania i wdrażania praw człowieka w Papui Zachodniej powinna znaleźć wreszcie swój szczęśliwy finał, jednakże na przestrzeni lat 1961-2023, łamanie praw

człowieka jest zjawiskiem permanentnym. Jest to ciemna karta w historii Zjednoczonej Republiki Indonezji(Negara Kesatuan Republik Indonesia)".

"W związku z powyższym – jak twierdzi zachodniopapuaski prawnik - Władze Republiki Indonezji (Pemerintahan NKRI) powinny już dziś skoncentrować się, aby postępować zgodnie konstytucyjnym nakazem Artykułu 28 , Wiersza 4 Ustawy z 1994 roku (Pasal 28 Ayat 4 Undang-Undang 1994 Tentang Penghormatan ,Perlindungan ,Pemenuhan dan Penegakan HAM) .Przestrzeganie Ustawy o Poszanowaniu, Ochronie, Wypełnianiu i Respektowaniu Praw Człowieka , stanowi fundamentalny obowiązek władz".

"Nieustannie obserwujemy exodus uchodźczy i kierowanie tysięcy żołnierzy na interwencje militarne do Regencji Nduga, Intan Jaya, Yahukimo, Pegunungan Bintang, Maybrat i kolejne przypadki drastycznego naruszenia praw człowieka. Oto nasza rzeczywistość! [...] Niestety zwiększanie liczby funkcjonariuszy wojskowych i policyjnych, nieuchronnie prowadzi do zapraszania ognisk przemocy i łamania praw człowieka. Dzieje się to w imię interesów ekonomicznych spółek wydobywczych, realizujących swe działania na niezwykle zasobnej w bogactwa Papui Zachodniej. To wszystko jest potwierdzeniem, że władze Indonezji nie pragną ocalenia życia i spokoju ludu papuaskiego, a jedynie korzystania z bogactw naturalnych tej ziemi"- spuentował Emanuel Gobay.

Podczas gdy w gmachu Uncen 75. rocznicę proklamacji Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, świętowano w spokojnej atmosferze, to demonstranci gromadzący się na ulicach papuaskich miast, byli nękani przez indonezyjskie służby bezpieczeństwa. Praktyki te potępił Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej i przewodniczący ULMWP na mocy I Kongresu z Jayapury (listopad 2023 r.). W oświadczeniu zatytułowanym "Policyjna brutalność w Timice i Manokwari przypomina o indonezyjskich rządach kolonialnych" Benny Wenda napisał:

„Indonezyjskie państwo ponownie stłumiło protesty i wolność wypowiedzi na terenie Papui Zachodniej. Demonstranci, którzy wyszli na ulice, aby uczcić Światowy Dzień Praw Człowieka w Manokwari i Timika, zostali powitani strumieniami wody, gazem łzawiącym, pałkami i masowymi aresztowaniami. Przynajmniej czterdzieści osób zostało zatrzymanych, w tym roczne dziecko, które zostało zatrzymane razem z matką.

Do końca tego krwawego roku dla mojego ludu, Indonezja będzie kontynuowała swoją kampanię brutalności w Papui Zachodniej. W Timice 36 osób zostało arbitralnie aresztowanych, podczas gdy indonezyjska policja rozpędziła manifestację zorganizowaną przez Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB). Czterech protestujących zostało pobitych, odnosząc obrażenia głowy i ciała. W Manokwari pokojowi manifestanci zostali brutalnie rozproszeni gazem łzawiącym i strumieniami wody, gdy próbowali maszerować do budynku parlamentu prowincji.

Te represje przypominają, że nie ma demokracji w Papui Zachodniej. W innych regionach Indonezji ludzie mogą cieszyć się prawami demokratycznymi, ale codzienną rzeczywistością dla Papuasów jest okupacja wojskowa i kolonializm. Nie możemy swobodnie mówić, modlić się ani protestować; brakuje nam nawet podstawowego prawa do powieszenia naszej narodowej flagi”.

Rocznice 75. Proklamacji Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka obchodzili również członkowie diaspory uchodźczej w Europie. Przedstawiciele ruchów niepodległościowych z Papui Zachodniej, Aceh i Moluk Południowych - czyli trzech narodów których ziemie zajmowane są przez administracją Indonezji - zebrali się z okazji 75. lecia proklamacji Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w Niderlandach.

Zebrani odczytali fragmenty Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i zwrócili uwagę społeczności międzynarodowe, że Indonezja znajduje się w Papui Zachodniej, Aceh i w Molukach Południowych nielegalnie.

INDONEZYJSKI PASTOR STAJE W OBRONIE ZACHODNICH PAPUASÓW

Pastor Saifuddin Ibrahim zaskarbił sobie sympatię Zachodnich Papuasów krytyką pomysłów Abdullaha Mahmuda Hendripiyono, byłego Szefa indonezyjskiego wywiadu BIN (Badan Intelijen Negara) zmierzających do destrukcji zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego. Przypomnijmy, że Hendropriyo, swego czasu stronnik Megawati Sukarnoputri, zasugerował możliwość wysiedlenia Zachodnich Papuasów z ziem przodków i przeniesienie ich do Północnego Sulawesii, by w zamian tamtejszych mieszkańców osiedlić na Nowej Gwinei.

Podobnie pastor Saifuddin potępił eksploatację bogactw naturalnych Papui przez korporacje PT Freeport Indonesia oraz brutalne praktyki (podszyte rasizmem) stosowane wobec rdzennych Papuasów, przez zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). Wśród wymienionych przez niego rażących naruszeń praw, jakie przykuły uwagę społeczeństwa w ostatnich latach, były te z Regencji Mimika i Maapi. Działania TNI/Polri kompromitują według pastora Indonezję na forum międzynarodowym, podobnie jak przedstawianie papuaskich aktywistów (zarówno ze skrzydła pokojowego jak i zbrojnego), jako terrorystów. Saifuddin przekonuje, że nie można ich piętnować takimi etykietami, skoro żyją i walczą na własnej ziemi, a walka ta jest reakcją na systemowy ucisk.

PAPUASKA MŁODZIEŻ POBITA NA WYSPIE BALI

W dniu 1 grudnia 2023 roku w mieście Kupang na indonezyjskiej wyspie Bali odbyła się demonstracja młodzieży papuaskiej, celem upamiętnienia 62. rocznicy inauguracji Rady Nowej Gwinei, obchodzonej również jako Proklamacja Niepodległości Papui Zachodniej. Zakończyła się ona zamieszkami, a dziesiątki Papuasów zostało ciężko pobitych przez członków nacjonalistycznej, indonezyjskiej bojówki (ormas) "Garuda".

Akcja rozpoczęła się przy ulicy Jalan Piet A. Tallo. Na miejscu w krótkim czasie pojawili się członkowie bojówki "Garuda" starający się wymusić na papuaskich demonstrantach rezygnację z obchodów. Wkrótce zapanował chaos, w rezultacie którego część papuaskich demonstrantów zabrana została na miejscowy posterunek policji.

Yeri Wali, koordynator akcji młodzieży papuaskiej wyjaśnił, że aresztowania rozpoczęły się, ok. godziny 09.07 czasu miejscowego (WIT-Waktu Indonesia Timur), po tym jak białym samochodem przyjechało dwóch osobników, którzy prawdopodobnie byli członkami indonezyjskiego wywiadu (BIN).

Około godziny 09.15 na miejsce demonstracji przybyło około 50 rozwścieczonych członków organizacji "Garuda". Zaatakowali oni demonstrujących Papuasów, ciężko ich raniąc i zdzierając z nich ubrania. Jeden z demonstrujących o imieniu Ririn został pobity do nieprzytomności, z kolei inny został uderzony w usta, w rezultacie którego odniósł rozległą ranę w postaci rozcięcia.. Obydwaj młodzi Papuasi zostali zaraz potem przetransportowani do Kwatery Głównej Policji w Kupang (Mapolres Kupang Kota)

Yeri Wali zauważył, że niemal wszyscy demonstranci wyszli z tych zamieszek z guzami i siniakami. Aipda Fravensi Ibrahim Lapuisily, rzecznik policji w Kupang, potwierdził, że opisywane wydarzenia rzeczywiście miały miejsce w mieście.

VICTOR YEIMO ODZYSKAŁ WOLNOŚĆ

Victor Yeimo, międzynarodowy rzecznik Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) opuścił wczoraj kolonialne więzienie Indonezji. Papuascy więźniowie polityczni kryminalizowani przez indonezyjskie władze opuszczając więzienie często powtarzają, że opuszczają „małe więzienie” (indonezyjski ośrodek penitencjarny), by trafić do „dużego więzienia” (czyli ojczyzny Papui okupowanej przez reżim indonezyjski prześladowający rdzennych mieszkańców).

Victor Yeimo został zatrzymany i poddany kryminalizacji, ponieważ w 2019 roku konsekwentnie sprzeciwiał się rasistowskim praktykom wobec Zachodnich Papuasów w Indonezji. Indonezyjskie

organy ścigania przerażone masowymi manifestacjami i wystąpieniami Papuasów, wytypowały papuaskich liderów opinii publicznej i pokazowo postawiły ich przed wymiarem sprawiedliwości. Victor Yeimo był jedną z tych osób i de facto od 2021 roku był pozbawiony wolności. Jego zdrowie w tym czasie zostało poważnie nadwątlone.

Mieszkańcy Papui Zachodniej wzięli udział w masowych zgromadzeniach, aby powitać uwolnionego Victora Yeimo. Międzynarodowy rzecznik KNPB powiedział wcześniej: „Kiedy rasizm staje się ogniem, który pali wolność, wtedy opór jest deszczem, który go gasi. Akceptacja rasistowskiego prawa jako prawdy jest jak dźwiganie ciężkiego brzemienia na barkach sumienia”.

W dalszym ciągu Zachodni Papuasi i organizacje takie jak Free West Papua Campaign, apelują o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych w Papui Zachodniej i Molukach Południowych.

62. ROCZNICA POROZUMIENIA Z NOWEGO JORKU

W dniu 15 sierpnia 1962 roku miało miejsce podpisanie aktu politycznego, znanego jako New York Agreement (New York Perjanjian), które walczyło przyczyniło się do przejęcia kontroli nad Zachodnią Nową Gwineą przez Indonezję. Uгода między ONZ, Holandią, USA a Indonezją jest uznawana przez Zachodnich Papuasów za zdradę i złamanie prawa międzynarodowego.

W dniu 16 sierpnia 2019 rozpoczęły się w Surabaja i Jayapurze antyrasistowskie wystąpienia młodzieży papuaskiej, reprezentującej głównie Sojusz Studentów Papuaskich (AMP). Brutalne, rasistowskie potraktowanie młodzieży papuaskiej na indonezyjskiej ziemi wywołało wielkie protesty w Papui Zachodniej. Za inspiratorów tych wystąpień uznano m.in. Victora Yeimo i Buchtara Tabuniego. W związku z powyższymi rocznicami Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB) przeprowadził kolejne pokojowe demonstracje w imię walki o niepodległość, godność i suwerenność.

Pokojowa demonstracja KNPB, związana z rocznicą Porozumienia z Nowego Jorku, została brutalnie rozbita przez indonezyjski aparat bezpieczeństwa w Sentani w regencji Jayapura. Demonstranci rozpoczęli długi marsz przychodząc z wielu kierunków, niosąc flagi, bannery, transparenty na których widniały różne napisy, w tym te nawiązujące do wydarzeń z 2019 roku: "Kami bukan monyet" (nie jesteśmy małpami).

Około godziny 09.20 w okolicach dawnego Bazaru Czerwonej Lampy Sentani zostali zatrzymani przez uzbrojoną policję. Jakiegokolwiek próby negocjacji zawiodły. Doszło do brutalnych pobic i rozproszenia demonstracji. Efekt to 16 osób pobitych, 2 osoby ciężko ranne, a także jedna osoba zatrzymana i przetransportowana na posterunek Polres Jayapura Doyo Sentani.

BENNY WENDA O ŚMIERCI DWÓCH PAPUASKICH KOBIET

Treszczenie oświadczenia Benny'ego Wenday: "Torturowanie papuaskich kobiet znakiem kultury indonezyjskiej armii": Byłem głęboko zasmucony, gdy usłyszałem o dwóch papuaskich matkach, które zostały zgwałcone i okaleczone przez indonezyjskich żołnierzy w Yahukimo.

Sposób, w jaki te kobiety zostały potraktowane, jest nieludzki. Co to mówi o tym, jak Indonezja postrzega Zachodnich Papuasów, że jej żołnierze czują się zdolni do takiego okrucieństwa wobec naszych kobiet? Indonezja systematycznie okalecza, torturuje i znęca się nad moim ludem. To powszechna praktyka, część kultury indonezyjskiej armii. Jak powiedział pewien naukowiec, tortury są "sposobem rządzenia" w Papui Zachodniej. Czterej cywile papuańscy zabici i okaleczeni przez żołnierzy w Mimika w zeszłym roku, to tego dowód.

Masowa przesiedlenia, gwałty, zabijanie duchownych, morderstwa dzieci - to wszystko jest powszechną taktyką w wojnie Indonezji przeciwko istnieniu mojego ludu. Pięciu nastolatków zamordowanych w zeszłym miesiącu w Yahukimo pokazuje, że Indonezja jest gotowa zaatakować nowe pokolenie Zachodnich Papuasów. Młodzi ludzie, nawet niemowlęta, są często ofiarami okupacji

wojskowej. Nie zapominamy o "Krwawym Paniai" ani o trójce dzieci zabitych przez „drużynę śmierci” w Puncak w 2022 roku.

Uwaga świata przez ostatnie półtora roku skupiała się na inwazji Rosji na Ukrainę, a teraz zwraca się ku trudnej sytuacji w Izraelu i Palestynie. Papua Zachodnia znów jest ignorowana, tak jak przez ostatnie sześćdziesiąt lat. Ile jeszcze lat będziemy musieli cierpieć prześladowania i śmierć, zanim świat zauważy?

Społeczność międzynarodowa powinna wiedzieć, że nie może sobie pozwolić na wiele lat indonezyjskiej okupacji. W Papui Zachodniej ludobójstwo i ekobójstwo idą ze sobą w parze. Jesteśmy opiekunami trzeciego co do wielkości na świecie lasu deszczowego - płuc świata. Obecnie jest on niszczone w niespotykanym tempie przez Indonezję i korporacyjne interesy. Świat musi wspierać naszą walkę ze względu na ludzkość.

To był gwałtowny i traumatyczny rok dla mojego ludu. Tysiące zostały przesiedlone, w tym z powodu zdarzeń z zeszłego miesiąca w Yahukimo i Nduga. Masakry są powszechne. Młode kobiety, takie jak Tarina Murib, są systematycznie zabijane. Potrzebujemy modlitw wszystkich ludzi dla Papui Zachodniej: cierpimy z rąk terroryzmu państwowego, którego dopuszcza się indonezyjski rząd. Znowu żądamy wizyty ONZ w Papui Zachodniej, zgodnie z apelami PIF, OACPS i teraz MSG. Żądamy również, aby Indonezja dopuściła dziennikarzy i międzynarodowych obserwatorów do Zachodniej Papui. To jest kluczowe, aby ludzie mogli zrozumieć, co naprawdę się dzieje. Indonezji nie wolno dłużej ukrywać swojego haniebnego sekretu

Benny Wenda

BENNY GIAY NAPISAŁ LIST OTWARTY WS. PHILIPA MERTHENSEA

Pastor Benny Giay jest moderatorem negocjacji ze strony Rady Kościołów Papui (Dewan Gereja Papua). Poniżej przedstawiamy tłumaczenie jego listu otwartego ws. Philipa Merthensa.

TREŚĆ LISTU OTWARTEGO

Zwracamy się do Pana Egianusa Kogoyi, aby pomógł nam zrealizować rzecznicstwo w ścieżce negocjacyjnej, mającej na celu uwolnienie nowozelandzkiego pilota. Nasza propozycja ma istotny cel, jakim jest zapobieżenie „pełzającemu ludobójstwu”, które bezustannie jest przedmiotem naszych rozważań.

Jesteśmy poinformowani o tle przetrzymywania tego zakładnika. Oto jego istotne komponenty:

1. Cierpienie ludu Papui Zachodniej, doświadczane od lat 1960. aż po czasy współczesne, które skłoniło Pana Egianusa Kogoyę do wstąpienia na ścieżkę partyzanckiej walki zbrojnej.
2. Tysiące członków ludu Nduga, żyjących jako wewnętrzni uchodźcy od grudnia 2018 roku.
3. Wściekłość ludu Nduga wobec faktu zmasakrowania 4 jego przedstawicieli przez funkcjonariuszy Sił Zbrojnych Republiki Indonezji(TNI) w sierpniu 2022 roku.
4. Eksodus uchodźców z ludu Nduga po wzięciu za zakładnika pilota linii Susi Air.
5. Podział Prowincji Papua dokonany bez zgody Izby Reprezentantów Ludu Papui (MRP – Majelis Rakyat Papua) oraz Rady Przedstawicieli Ludu Papui (DPRP – Dewan Perwakilan Rakyat Papua), co wiązało się z przybyciem kilku milionów pracowników i rozwojem infrastrukturalnym, rozwojem instytucji bezpieczeństwa oraz instytucji religijnych. Na te zmiany rdzenni Papuasi nie wyrazili zgody.
6. Aresztowanie Lukasa Enembe oraz Victora Yeimo, który został wtrącony do więzienia, gdzie borykał się z ciężką chorobą.

Z naszych obserwacji realiów życia politycznego w Papui wynika, że w ciągu ostatnich 4 lat bardzo wyraźnie uwidocznili się problem okupacji Papui przez indonezyjski aparat bezpieczeństwa. Wyraźnie

widać jak zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri) ograniczają przestrzeń swobód demokratycznych, brutalnie ingerując w życie lokalnego społeczeństwa.

Już w październiku 2019 roku mogliśmy wyczytać z oświadczenia Ministra Spraw Wewnętrznych (Mendagri), że wszelkie decyzje polityczne stanowią niejako staranną egzekucję inżynierii społecznej Indonezyjskiej Agencji Wywiadowczej (BIN – Badan Intelijen Negara). Wszelkie przejawy rozwoju infrastrukturalnego, czy społecznego są pod kontrolą instytucji reprezentujących resort siłowy.

Popatrzmy na ostre spory, toczące się w ostatnich 2-3 latach, których podstawą jest rasizm i militaryzacja:

1. Przemówienie Przewodniczącego Partii Demokratycznej Indonezji – Walka (PDIP – Partai Demokrasi Indonesia Perjuangan) w połowie lipca 2022 roku. Poruszało ono kwestię genetycznego programu zmiany czarnego koloru skóry Papuasów na kolor „kawy z mlekiem”.
2. Propozycja programowa dawnego szefa BIN, Hendropriyono, aby 2,5 miliona Papuasów przesiedlić do Północnego Sulawesii (Sulut), a na ich miejsce do Papui przenieść 2,5 mln mieszkańców Manado. Te wszystkie problemy, jakim stawiamy czoła, są związane z propozycją, jaką składamy Panu Egianusowi Kogoyi oraz którą kierujemy pod adresem społeczności międzynarodowej.

Chodzi o to, aby tłem oczekiwanych negocjacji stała się suma doświadczeń historycznych Organizacji Wolnej Papui (OPM – Organisasi Papua Merdeka):

1. Historia dwóch obywateli Belgii, wziętych w charakterze zakładników w czerwcu 2001 roku w Ilaga (Stolica Regencji Puncak) i uwolnionych w sierpniu 2001, co odbyło się bez ofiar wśród ludności cywilnej, dzięki temu, że mediacja Titusa Muriba uchroniła ją od interwencji militarnej.
2. Doświadczenia z Mapnduma ze stycznia 1996 roku, kiedy to kilka miesięcy po wzięciu zakładników przez OPM indonezyjskie siły bezpieczeństwa dokonały ataku na bojowników, posługując się śmigłowcem z logiem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (Palang Merah Internasional) i otworzyły ogień z broni maszynowej.

Zwracamy się do społeczności międzynarodowej, aby naciskała wszelkimi możliwymi sposobami na Indonezyjskie władze realizujące politykę ludobójstwa w zwolnionym tempie, bowiem władze świadomie podsycają zachodniopapuaski nacjonalizm na następujące sposoby:

1. Władze Indonezji świadomie nie rozwiązały tego konfliktu, którego dzieje sięgają już 60 lat (za jego początek uznajemy 01.05.1963, kiedy to miała miejsce siłowa integracja Papui Zachodniej ze Zjednoczoną Republiką Indonezji). Podłożem tego konfliktu jest rasizm i dyskryminacja, jakie spotykają rdzennych Papuasów ze strony władz Zjednoczonej Republiki Indonezji (Negara Kesatuan Republik Indonesia — NKRI) w wielu sferach życia społecznego.
2. Skandaliczna praktyka sprzedaży broni i amunicji dla OPM. Resort bezpieczeństwa celowo zezwala na praktyki sprzedaży broni dla OPM, aby mieć uzasadnienie do utrzymywania trwałej hegemonii zintegrowanych sił TNI/Polri, jako wykorzystujących separatyzm i utrzymujących integralność terytorialną NKRI.
3. Wzięcie za zakładnika pilota linii Susi Air sprawiło, że strona indonezyjska już kilka dni po tym zajściu arbitralnie wycofała się z negocjacji w ramach „Pauzy humanitarnej”, która została podpisana w listopadzie 2022 roku, aby zażegnać konflikt w Papui Zachodniej, który jak wspominamy, liczy już sobie 60 lat.

„Pauza humanitarna” została ratyfikowana przez MRP oraz Indonezyjską Komisję Praw Człowieka (KOMNAS HAM RI). Spotkania w ramach kreowania przestrzeni negocjacyjnej rozpoczęły się 15 czerwca 2022 r. i angażowały one władze Indonezji, ponieważ reprezentowała je KOMNAS HAM RI. Jednakże indonezyjski rząd wycofał się z zawartych uzgodnień w dniu 9 lutego 2023 t. Pamiętajmy, że dnia 4 lutego 2023 r. włączyli się w nie wysocy rangą przedstawiciele aparatu bezpieczeństwa. Nasz list zawiera przekonanie, że Papuasi, żyjący w ramach Zjednoczonej Republiki Indonezji doświadczają podobnego losu, jak rdzenni mieszkańcy Ameryki Północnej, czy Australii, skolonizowani przez Europejczyków. Śmiało możemy pokusić się o stwierdzenie, że ludobójstwo w zwolnionym tempie dokonuje się etapami i bezustannie postępuje.

Oto jest nasze oświadczenie i przedmiot naszych trosk.

NALOT INDONEZYJSKIEJ ARMII NA KOŚCIÓŁ KINGMI W REGENCJI NDUGA

Benny Wenda poinformował o kolejnych przypadkach niepokozenia środowisk kościelnych w Papui Zachodniej:

"Z obecnej indonezyjskiej eskalacji wojskowej w Papui Zachodniej wyłaniają się dwa niepokojące trendy: celowanie w dzieci oraz uderzanie w przywódców religijnych. Po masakrach dokonanych na początku tego miesiąca (we wrześniu) w Yahukimo i FakFak, Indonezyjska policja przeprowadziła brutalny nalot na siedzibę kościoła KINGMI w Nduga. Gdy przywódcy kościoła spali w siedzibie głównej, przygotowując się do wydarzenia kościelnego zaplanowanego na poranek, indonezyjscy policjanci wyważyli drzwi i bezpodstawnie oskarżyli ich o współpracę z Egianusem Kogoyą, przywódcą TPN/PB. Podczas nalotu dopuszczono się torturowania 12 osób".

ZAPOMNIANA TRAGEDIA MAPPI

Minął już rok od krwawych wydarzeń na drugim kilometrze drogi od Kepi w Regencji Mappi położonej w prowincji Papua Południowa (Papua Selatan). Tragedia ta dotknęła 9 osób i wydarzyła się 14 grudnia 2022 roku. Do tej pory ówczesne zajścia nie zostały należycie zbadane przez wysokie organa Indonezyjskiej Policji (Kepolisian) i Narodową Komisję Praw Człowieka (Komnas HAM RI). 9 ofiar masakry w Mappi to: Moses Nakos Emo (32 lata), który zmarł w lokalnym, a także 8 rannych: Otniel Qah Samogoi, Wilhelmus Jeji Samogoi, Sabinus Sokni Sedop, Basilius Bape Yebo, Yohanes T.Sedop, Kasper Khani Yebo, Ferdinandus Boy oraz Raxon Ya.Rasin. Mając na uwadze liczbę ofiar wydarzenie to często bywa opisywane jako Masakra w Mappi (Krwawe Mappi - 14.12.2022). Po interwencji grupy reprezentującej Koalicję Strażników Prawa i Praw Człowieka przypadek ten został opatrzony numerem 07/LBH-P-PM/XI 2023. Dostępny jest raport, w którym potwierdza się, że 14 grudnia 2022 roku nie było mowy o starciu się dwóch wrogich grup ludności cywilnej – którą to wersję propagowały indonezyjskie służby – lecz przeciwnie, to aparat bezpieczeństwa otworzył ogień do lokalnych mieszkańców.

"Po zebraniu materiałów wszystko wskazuje, że winowajcami są funkcjonariusze zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji" – to konkluzje z Instytutu Pomocy Prawnej w Merauke (LBH Merauke). Należy podkreślić, że pomimo padającego poważnego oskarżenia nie podjęto żadnych znaczących kroków, celem wyjaśnienia i wyciągnięcia konsekwencji.

W związku z powyższym skierowano pytania do Regionalnej Policji w Regencji Mappi; liderów Narodowej Komisji Praw Człowieka (Komnas HAM RI) oraz Komisji Praw Człowieka w Papui (Komnas HAM Papua). Pytania te dotyczyły wypełnienia rozporządzeń w kwestiach ochrony, bezpieczeństwa i godności obywateli przez władze Republiki Indonezji.

W podobnym tonie wypowiada się Nikolaus D. Kombanop ze Sztabu Instytutu Pomocy Prawnej w Merauke, stawiając pytania o to, jak Republika Indonezji wywiązała się ze swych powinności wobec ofiar 14.12.2022. Powołuje się on tutaj na Artykuł 28, wiersz (4) Konstytucji 1945 w powiązaniu z Artykułem 8 Ustawy 39 z roku 1999 o Prawach Człowieka (Pasal 28 ayat(4) UUD 1945 juncto Pasal 8 Undang-Undang Nomor 38 Tahun 1999 tentang HAM). Zgodnie z literą prawa krajowego władze mają obowiązek przestrzegać sprawiedliwości wobec obywateli, jacy stali się ofiarami ich działań.

Następnie, wypełnienie nakazów prawa wobec ofiar Masakry w Mappi odnosi się w sposób arbitralny do Artykułu 100 Ustawy 39 z roku 1999 (Pasal 100 Undang-Undang Nomor 39 Tahun 1999). Dlatego też LBH nieustannie zwraca się z żądaniami do indonezyjskich instytucji rządowych.

Dwa główne żądania w kontekście grudniowych wydarzeń z Mappi to:

1) Dowódca Policji w Papui powinien natychmiast rozkazać Dowództwu Policji w Mappi (Kapolres Mappi) należyte zbadanie i zakończenie sprawy (zgodnie z przewidzianymi prawem procedurami), jaka miała miejsce 2 kilometry od Kepi w dniu 14.12.2022.

2) Narodowa Komisja Praw Człowieka (Komnas HAM RI) powinna dołożyć wszelkich starań, aby kases 14.12.2022 nie został pominięty, zmarginalizowany i w rezultacie zapomniany.

POSTAWA POLICJI W REGENCJI TAMBRAUW PRZYKŁADEM ŁAMANIA DEMOKRATYCZNYCH PRAW DO PROTESTU W PAPUI ZACHODNIEJ (NOTA Z LATA 2023 ROKU)

Policja Regencji Tambrauw (Kepolisian Resor Kabupaten Tambrauw) jest naciskana, aby uwolnić trzech aktywistów Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), jacy zostali aresztowani w dniu 9 czerwca 2023 roku. Żądanie to zostało sformułowane 3 lipca 2023 roku za pośrednictwem „Suara Papua” przez Cywilną Koalicję Ruchu Prodemokratycznego na rzecz Aktywistów Papuaskich (Koalisi Gerakan Sipil Prodemokrasi untuk Aktivistis Papua).

Koalicja ocenia, że Indonezja jako kraj demokratyczny powinien podtrzymywać podstawowe zasady demokracji, które są już widoczne w pierwszej linii tekstu Konstytucji Republiki Indonezji z 1945 roku(Undang Undang Dasar 1945). Słowa te brzmią: „Niepodległość jest prawem każdego narodu, w związku z tym wszelka kolonizacja na świecie powinna być usunięta”. Po drugie cytowany jest Artykuł 28 wiersz 3, który brzmi w sposób następujący: "Każdy człowiek ma prawo do zrzeszania się ,uczestniczenia w zgromadzeniach oraz wyrażania opinii politycznych".

"Prawda jest jednak taka, że wolność organizowania się , wyrażania opinii jest w Papui nadal zakuta w dyby, czy wręcz brutalnie tłumiona, rugowana , poprzez kryminalizowanie aktywistów papuaskich oraz działaczy na rzecz praw człowieka"- te sceptyczne słowa padły z ust Eko Baru, Koordynatora Cywilnej Koalicji Prodemokratycznej na rzecz Aktywistów Papuaskich.

Eko Baru przypomniał, że 9 czerwca 2023 roku, policja Tambrauw zatrzymała 17 aktywistów KNPB we wsi Bano w dystrykcie Bamusbano. Stało się to w momencie inauguracji działalności nowego sektora KNPB. Dobrze zostały zapamiętane z tego wydarzenia strzały ostrzegawcze, jakie padły bez okazania nakazu władz.

Z tych 17 osób 14 jest już uwolnionych, ponieważ policja uzyskała pożądane informacje. Niestety jednak trzech z nich nadal siedziało w areszcie. To Urbanus Kamat, Sekretarz Generalny KNPB regionu Maybrat; Yeremias Yesnath, członek KNPB Sektor Tambrauw; a także Wilem Yekwan. Według Eko Baru kondycja zdrowotna zatrzymanych pogarszała się od momentu zatrzymania. Welfin Kareth; Sekretarz Cywilnej Koalicji Prodemokratycznej na rzecz Aktywistów Papuaskich dodaje, że władze poprzez kryminalizację realizują taktykę uderzania w ruch niepodległościowy, chociaż jego aktywność nie ma charakteru kryminalnego.

„Nasi trzech przyjaciele są już zatrzymani od długiego czasu, bez jasnego powodu, ale przecież Artykuł 28 E wiersz 3 Konstytucji jasno mówi o prawie do zrzeszania się, spotykania i wyrażania opinii. To jasno ukazuje fakt, że w świetle tych przepisów w aktywności naszych przyjaciół nie było nic nielegalnego” – konkluduje Eko Baru..



Pastor Benny Giay, którego list otwarty w sprawie Philipa Merthensa opublikowano w tym wydaniu Latarnika Papuaskiego, od lat 1990. pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych osobistości życia publicznego w Papui Zachodniej. Badacz, działacz społeczno-polityczny, teoretyk i praktyk, poszukujący sposobów przywrócenia sprawiedliwości politycznej i społecznej w Papui Zachodniej.



Film dokumentalny „Sa Pu Nama Pengungsi” (Nazywam się Pengungsi) wyreżyserowany przez Yulianę Lantipo, we współpracy m.in. Victora Mambora. Osia filmu jest przedstawienie losu dziesiątek tysięcy uchodźców w Papui Zachodniej, którzy musieli opuścić swoje domy w latach 2018-2023 w następstwie operacji militarnych indonezyjskiego wojska.

KĄCIK DYPLOMATYCZNY

SPOTKANIA DYPLOMATYCZNE IPWP ORAZ ILWP: „WEZWANIE ONZ DO WIZYTY W PAPUI ZACHODNIEJ”

W dniu 18 października 2023 roku w Brytyjskim Parlamencie spotkali się prawnicy z Międzynarodowych Prawników dla Papui Zachodniej (ILWP) oraz parlamentarzyści zrzeszeni w grupie Międzynarodowych Parlamentarzystów dla Papui Zachodniej (IPWP), działający na rzecz przywrócenia samostanowienia Papui Zachodniej wraz z przedstawicielami Rządu Tymczasowego Papui Zachodniej, afiliowanego przy Zjednoczonym Ruchu na rzecz Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP). W trakcie wydarzenia zainicjowano „Wezwanie Organizacji Narodów Zjednoczonych do wizyty w Papui” (Calls for UN visit to West Papua).

ULMWP było reprezentowane przez Benny’ego Wendę, przewodniczącego organizacji i Tymczasowego Prezydenta; Orideka Apa, Szefa Misji ULMWP do Unii Europejskiej; Rakięgo Apa, rzecznika Free West Papua Campaign i Green State Vision; a także Erisama Apa, członka Free West Papua Campaign Nederland. Środowisko IPWP reprezentowali m.in. Alex Sobel (parlamentarzysta, Wielka Brytania); Gorka Elejebarrieta (senator, Kraj Basków/Hiszpania); Carles Puidgemont (europarlamentarzysta; Katalonia/Hiszpania). W roli przedstawicielki ILWP wystąpiła Jennifer Robinson.

Uczestnicy inauguracji wezwali do wywarcia wpływu na Indonezję, aby ta jako „państwo demokratyczne” umożliwiła Radzie Praw Człowieka ONZ złożenie wizyty w Papui Zachodniej w celu zbadania przypadków naruszeń praw człowieka.

MATTHEW WALE ZDEGUSTOWANY REJTERADĄ I MILCZENIEM PREMIERA WYSP SALOMONA NA TEMAT PAPUI ZACHODNIEJ PODCZAS ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ

Matthew Wade, lider Opozycji na Wyspach Salomona, zauważył, że w tegorocznym wystąpieniu Wysp Salomona na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ zabrakło istotnego nawiązania do Papui Zachodniej. Podczas gdy Manasseh Sogavare, premier Wysp Salomona wspomniął słusznie o Nowej Kaledonii i Polinezji Francuskiej, to jednak – jak ze smutkiem odnotował Wade – nie uwzględnił w swoim wystąpieniu trudnej sytuacji w Papui Zachodniej.

Zdaniem Matthew Wade, Papua Zachodnia przeżywa opresyjne i systematyczne rządy indonezyjskie, utrzymywane dzięki przemocy. To co przeżywają Zachodni Papuasi, nie da się porównać z pozostałymi przypadkami współczesnego kolonializmu na Pacyfiku i w Melanezji.



Delgacja Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) oraz Free West Papua Campaign przed Pałacem Westminsterskim w Londynie z okazji „Wezwania Organizacji Narodów Zjednoczonych do wizyty w Papui”



„Wezwanie ONZ do wizyty w Papui Zachodniej w Pałacu Westminsterskim”. Na ekranie zdalne łączenie z Carlesem Puigdemontem (Europarlamentarzysta/Katalonia/Hiszpania); poniżej Alex Sobel (poseł, Wielka Brytania). Po prawej obok niego Benny Wenda (Tymczasowy Prezydent z ramienia ULMWP) i Oridek Ap (szef Misji ULMWP do Unii Europejskiej), następnie Jennifer Robinson, prawnik zastężona dla sprawy papuaskiej, reprezentująca ILWP.

PRAWO DO ZIEMI, TRADYCYJNE PRAWA, OCHRONA SRODOWISKA, PODZIAŁ PROWINCJI

FIASKO SPECJALNEJ AUTONOMII: INDONEZYJSKIE WŁADZE ODMAWIAJĄ AKREDYTACJI NIEWYGODNYCH URZĘDNIKÓW MRP

Program Specjalnej Autonomii dla Papui (Otsus) jest szeroko kontestowany w łonie społeczeństwa zachodniopapuaskiego. Tak się dzieje nawet w kręgach urzędników, pełniących swą funkcję w ramach struktur państwowych Zjednoczonej Republiki Indonezji. Specjalista w dziedzinie prawa konstytucyjnego Dr .Yusak Elisa Reba twierdzi, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych (Kementerian Dalam Negeri) nie ma podstaw prawnych do odmówienia prawa do pełnienia funkcji 8 przedstawicielom Zgromadzenia Ludu Papui (MRP - Majelis Rakyat Papua), którzy otrzymali mandat do pełnienia funkcji w latach 2023-2028. Według niego wybór przedstawicieli MRP stanowi formę autonomii ludu papuaskiego, tak więc członkowie izby MRP są wybierani przez lud, a nie indonezyjskie władze centralne. Tym 8 osobom odmówiono prawa do pełnienia swej funkcji, dlatego że w przeszłości odrzucali oni OTSUS, a więc tzw. Specjalną Autonomię narzucaną mieszkańcom Papui Zachodniej przez władzę w Dżakarcie. Lokalnymi papuaskimi przedstawicielami, którzy znaleźli się na liście osób niepożądanych z tego powodu są: Yuliyus Bidana, Pastor Warius Biniluk, Daud Wenda, Benny Sweny, Yoel Luiz Mulait, Saiful Islam Al Payage (Pokja Agama - przedstawiciel grupy roboczej do spraw religijnych), Orpa Nari (Pokja perempuan - przedstawicielka grupy roboczej do spraw kobiet), a także Robert Dieudonne Wanggai (Pokja adat - grupa robocza do spraw prawa zwyczajowego).

Dr. Yusak Elisa Reba, jako doradca (pomocnik Dziekana Wydziału I Prawa Uniwersytetu Cenderawasih), przekonuje, że decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych Indonezji jest decyzją polityczną, a nie umocowaną w prawie i stanowi złamanie wymogów Regulacji Funkcjonowania Prowincji Nr.5 z roku 2023 (Peraturan Daerah Provinsi Nomor 5 Tahun 2023), ponieważ w dniu 7 listopada 2023 roku) John Wempi Wetipo, zastępca ministra spraw wewnętrznych powołał jedynie 34 członków MRP, podczas gdy swą funkcję powinno pełnić 42 członków tej izby.

ECHA POLITYKI PODZIAŁU PAPUI NA NOWE PROWINCJE I REGENCJE: ZABÓR TRADYCYJNYCH ZIEM PLEMIENNYCH NA RZECZ ADMINISTRACJI

Podział Papui na kolejne prowincje wiąże się koniecznością budowy nowych biur dla administracji. Często ma to negatywne skutki, czego objaw oglądany właśnie jest na terenach ludów Wouma i Walesi, których członkowie doświadczyli zaboru należących do nich ziem o powierzchni 108 hektarów. Arbitralne wywłaszczenie nastąpiło celem zabezpieczenia gruntów pod budowę biura gubernatora nowopowstałej prowincji Papua Górską (Papua Pegunungan). Prabowo Subianto Mukti Wibowo, przedstawiciel grupy mediacyjnej Indonezyjskiej Komisji Praw zapowiedział wnikliwą analizę i dyskusję w tej sprawie na terenie regencji Jayawijaya w dniach 4-6 październik 2023 roku.

Komisja wydelegowana przez indonezyjskie władze spotyka się z silnym oporem, bowiem reprezentanci ludów Wouma i Walesi pragną by ich ziemia służyła celom rolniczym, tak aby istniejąca tutaj populacja mogła się wyżywić samodzielnie. Budowa budynków rządowych utrudni ten cel. Proponowana jest inna lokacja tych biur, jednakże sąsiednie ludy, takie jak Nduga i Lani mają podobne stanowisko wobec ewentualnego zajmowania ich ziem.

W OBRONIE TRADYCYJNYCH ZIEM PLEMIENNYCH

Grupa studentów i przedstawicieli społeczności tradycyjnych 13 listopada 2023 roku zorganizowała demonstrację przed biurem Działu Leśnictwa Prowincji Papua Barat Daya. Protest miał a celu skłonienie Ministra Środowiska i Gospodarki Leśnej Republiki Indonezji (Menteri Lingkungan Hidup dan Kehutanan Republik Indonesia), aby ten uchylił pozwolenie na wykorzystanie tradycyjnych ziem plemiennych przez spółki PT Mancaraya Argo Mandiri i PT Hutan Hijau Papua Barat . Koordynatorem akcji był Yordan Malamuk, który reprezentował głos 27 rodów/podgrup plemiennych z trzech prowincji. W wywiadzie prasowym, udzielonym dla Tabloid Jubi w dniu 13 listopada 2023 roku powiedział:

„Jako właściciele tradycyjnych ziem plemiennych stanowczo sprzeciwiamy się i odrzucamy pozwolenie, udzielające koncesji spółkom PT Mancaraya Agro Mandiri i PT Hutan Hijau Papua Barat”.

SĄD ADMINISTRACYJNY W JAYAPURZE ODRZUCIŁ POZEW CZŁONKÓW LUDU AWYU

W czwartek 3 listopada 2023 roku indonezyjski Sąd Administracyjny w Jayapurze (Pengadilan Tata Usaha Negara di Jayapura) odrzucił pozew ludu Awyu ,dotyczący uchylecia pozwolenia na wykarczowanie lasu i założenia plantacji olejowej na 36.096 ha ziem należących do rodu Woro z ludu Awyu. Kolegium sędziowskiemu przewodniczyła Meria Cinthia SH MH, a w jego skład wchodzili Susup Klemen MH oraz Donny Poja SH. Plantacje olejowca gwinejskiego miały by powstać w dystryktach Mandobo i Fofi w regencji Boven Digoel w Prowincji Papua Południowa (Papua Selatan), pozbawiając środków do życia ród Woro. Sędziowie uznali, że roszczenia ludu Awyu nie mają podstaw prawnych, podczas gdy sami Awyu twierdzą, że decyzja środowiskowa (izin kelayakan lingkungan) została wydana bez ich zgody.

W związku z powyższym Koalicja na rzecz Ocalenia Lasów Papuaskich Społeczności Tradycyjnych oraz adwokat - członek Koalicji na rzecz Obrony Praw Społeczności Tradycyjnych, zapowiadają apelację od wyroku Sądu Administracyjnego. Decyzję Sądu Administracyjnego (PTUN) skrytykował również Inny prawnik KPHAP Tigor Hutapea. Jako kwestię bardzo podejrzaną traktuje on list poparcia dla tej inwestycji, realizowanej przez PT Asiana Indo Lestari, ze strony Instytutu Społeczności Tradycyjnych Regencji Boven Digoel (Lembaga Masyarakat Adat Kabupaten Boven Digoel). Zdaniem Tigora Hutapei LMA nie ma jasnego statusu i nie reprezentuje ludu Awyu, więc Sąd nie powinien sugerować się opinią tej organizacji w kwestii wydawania wyroku.

Przed wydaniem wyroku Hendrikus Woro lider rodu Woro z ludu Awyu apelował do Kolegium Sędziowskiego Krajowego Sądu Administracyjnego w Jayapurze o uchylenie pozwolenia na założenie plantacji palmy olejowej na tradycyjnych ziemiach plemiennych . Ten obszar obejmuje 39.000 ziem należących do Awyu. Pozew reprezentując klan Woro miał swe uzasadnienie w tym, że egzystencja 300 członków rodu ściśle zależy od tego obszaru. Wycięcie tego fragmentu lasu deszczowego oznacza zagładę dla przyszłych pokoleń tej grupy.

Reprezentant Greenpeace Indonesia – świadczący pomoc prawną rodowi Woro przed wydaniem wyroku był optymistą, ponieważ spółka PT Indo Asiana Lestari nie była w stanie przedstawić wiarygodnych dokumentów, potwierdzających prawo do ziemi. Podczas posiedzenia Greenpeace Indonesia oskarżyło instytucję wydającą decyzje środowiskowe – Amdal (Analisis Mengenai Dampak Lingkungan) jak i władzę Prowincji Papua o przygotowywanie pełnego planu wykorzystania tych obszarów, chociaż Solaiyen Tabuni, szef Działu Kompleksowych Inwestycji i Usług Zintegrowanych) zaprzeczył, jakoby była to prawda.

Decyzja Sądu Administracyjnego Jayapurze (PTUN Jayapura) o odrzuceniu pozwu ludu Awyu, walczącego o uchylenie decyzji o wydaniu pozwolenia dla spółki PT Indo Asiana Lestari spotkało się z

krytyką prawnika Sekara Banjarana Aji'ego, reprezentującego Koalicję na rzecz Ocalenia Lasów Tradycyjnych Społeczności Papuaskich. Twierdzi on, że wykarczowanie, wypalenie i w efekcie założenie plantacji olejowca gwinejskiego na ziemiach ludu Awyu (doprowadzi do emisji CO2 powyżej 23 ml ton, co stanowi 5% szacowanej emisji tego związku chemicznego dla Indonezji na rok 2030. Decyzja ta jest dla niego niezwykle niezręczna i stanowi naruszenie Rozporządzenia Sądu Najwyższego Nr 1 z roku 2023 o wytycznych dotyczących orzekania w sprawach środowiskowych (Peraturan Mahkamah Agung Nomor 1 Tahun 2023 tentang Pedoman Mengadili Perkara Lingkungan Hidup).

Podczas rozprawy sądowej lud Awyu wspierany był przez Indonezyjską Komisję Praw Człowieka (Komisi Nasional Hak Asasi Manusia Republik Indonesia), Indonezyjski Klub na rzecz Wolności Akademickich (Kaukus Indonesia untuk Kebebasan Akademik), specjalistów w dziedzinie zmian klimatycznych, Centrum Badań Prawa Zwyczajowego (Pusat Kajian Hukum Adat) Djojodigoeno), Koalicja Wsi na rzecz Demokracji (Koalisi Kampung untuk Demokrasi Papua), wspomniane już Greenpeace Indonesia, a także ponad 258 organizacji cywilnych. Przed oblicze Kolegium Sędziowskiego (Majelis Hakim PTUN), Przewodniczącego Komisji Sądowej (Ketua Komisi Yudisial), Przewodniczącego Sądu Najwyższego (Ketua Mahkamah Agung) trafił nawet list otwarty od społeczności Indian Ka'apor z Brazylii, wyrażających nadzieję, że Sąd Administracyjnych przyjmie za priorytet dobro odwiecznych mieszkańców, a zarazem dobro całej planety.

INCYDENT O POTENCJALE KONFLIKTU MIĘDZYPLEMIENNEGO

Specyfiką, jak i sporym problemem w drodze do realizacji dążeń niepodległościowych w Papui Zachodniej są ciągle jeszcze występujące konflikty międzyplemienne (perang suku). Wkroczenie Regenta wraz z funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa (TNI/Polri) do Topo (dystrykt Uwapa) w Regencji Nabire doprowadziło do eskalacji napięcia pomiędzy zamieszkującymi ten obszar społecznościami Mee i Lani. Incydent rozpoczął się od usunięcia słupa granicznego pomiędzy obszarami plemiennymi. Zginęło 2 członków ludu Mee. Opisywane wydarzenia miały miejsce 5 czerwca 2023 roku we wsi Urumusu w dystrykcie Uwapa.

Marko Okto Pekei, przewodniczący Tradycyjnej Rady Zwyczajowej Regionu Mee-Pago (Ketua Dewan Adat Wilayah Mee-Pago) twierdzi, że napięcia te, pomimo, iż wygenerowało ofiary śmiertelne i straty materialne nie mają charakteru i dynamiki wojny międzyplemiennej. Nie ma tutaj wzajemnego obrzucania się gradem strzał na dużą skalę ani nie ma lidera (kepala perang), który zawsze w takim konflikcie przewodzi i bierze na siebie odpowiedzialność za przebieg wypadków. Ponadto w spór ten nie jest zaangażowana w całości ani jedna, ani druga grupa plemienna. Według Marko Okto Pekeia nieodpowiedzialna akcja kilku osób, gdzie w grę wchodzi zjawiska takie jak przemoc fizyczna lub seksualna, branie ludzi za zakładników, czy zadawanie im ran może szybko zaangażować większe rzesze ludzi i spowodować szybką ich mobilizację.

Ten konflikt również przyciągnął dużą uwagę w samej Papui i poza nią, dlatego też Przewodniczący Rady Zwyczajowej Regionu Mee apeluje do swej społeczności, aby nie kolportować dalej niesprawdzonych informacji podawanych w niektórych mediach, oraz aby członkowie ludów Mee i Lani, żyjący w innych regencjach nie angażowali się w sprawę, celem jak najszybszego urzeczywistnienia działań rekonsyliacyjnych. W przeciwnym wypadku dynamika charakteryzująca konflikt międzyplemienny może w istocie zaistnieć.

ŚWIATOWY DZIEŃ LUDÓW TUBYLCZYCH: LASY PAPUI NIE NALEŻĄ DO INDONEZJI

W czasie Światowego Dnia Ludów Tubylczych 9 sierpnia 2023 roku oświadczenie w obronie zachodniopapuaskich lasów deszczowych wygłosiła Yokbeth Fele, dziennikarka Tabloid Jubi. Oświadczenie zatytułowała "Hutan Papua bukan hutan negara", czyli „Lasz Papua nie są własnością kraju (Indonezji)”. Bardzo ostre słowa skierowane zostały ku władzom Zjednoczonej Republiki

Indonezji (NKRI) w proteście przeciwko wdrażaniu Otsus Jilid II (Druga Edycja Programu Specjalnej Autonomii), DOB (Deareh Otonomi Baru - Polityka Tworzenia Nowych Okręgów Autonomicznych), oraz Pemekaran (Podział Papui na kolejne mniejsze prowincje). Pojawiły się również apele o uwolnienie więźniów politycznych. Nie zaskakuje zatem liczna obecność funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa oraz przedstawicieli nacjonalistycznych bojówek indonezyjskich (ormas) podczas tego wystąpienia.

MASOWA UPRAWA CUKRU ZAGROŻENIEM DLA LASÓW ORAZ RDZENNYCH SPOŁECZNOŚCI W PAPUI ZACHODNIEJ

Jak poinformowała indonezyjska agencja informacyjna ANTARA, indonezyjski rząd przygotowuje milion hektarów ziemi w Papui dla inwestorów zainteresowanych budową cukrowni, które pomogą Indonezji osiągnąć samowystarczalność w zakresie produkcji cukru. Rewelacje na ten temat przekazał Andi Amran Sulaiman, indonezyjski minister rolnictwa. Przekonuje on, że wysoka stawka „milion hektarów ziemi”, pomoże Indonezyjczykom przyciągnąć wiele firm. „Jedna cukrownia może potrzebować od 20 do 40 hektarów ziemi, zapewniając wydajność 1200 ton trzciny cukrowej dziennie (TCD)” – to perspektywa zarysowana przez Sulaimana, po spotkaniu w Dżakarcie z Joko Widodo, prezydentem Indonezji.

Rysując entuzjastyczne wizje na przyszłość, Sulaiman przyznaje, że warunki środowiskowo-klimatyczne w Papui będą wiązały się z ponad dwukrotnie mniejszymi zbiorami trzciny cukrowej w przeliczeniu na hektar, niż ma to miejsce w Indiach. Mniejsza wydolność z pewnością przełoży się na większe powierzchniowo arealały cukrowni w Papui. Przedstawiciele indonezyjskiego rządu milczą na temat tego, skąd mieliby wziąć tak duże powierzchnie wolnej ziemi w Papui Zachodniej, a także na temat społecznej i środowiskowej odpowiedzialności inwestycji. Jak pokazuje przykład plantacji palmy oleistej w Papui Zachodniej, takie inwestycje są nietransparentne pod względem ekonomicznym i prawnym, prowadzone są bez właściwych konsultacji i zgody rdzennych społeczności.

WALHI PAPUI ODRZUCA OŚWIADCZENIE INDONEZYJSKIEGO MINISTRA DS. INWESTYCJI W SPRAWIE NIKLU W PAPUI ZACHODNIEJ

Oświadczenie Bahlila Lahadalii, ministra inwestycji Indonezji (Szefa Rady Koordynacji Inwestycji – BKPM), który oznajmił, że Papua posiada tak wielkie zasoby niklu, że nie można pozwolić ich eksploatować wyłącznie inwestorom zagranicznym, spotkało się z krytyką Indonezyjskiego Forum na Rzecz Środowiska w Papui (Walhi Papua).

Walhi Papua zauważa, że deklaracje ministra składane są przy zupełnym ignorowaniu praw rdzennej ludności Nowej Gwinei, Papuasów, który wzorem historycznego doświadczenia praktykowanego w Indonezji, zamierza sprowadzać inwestorów, którzy będą niszczyli lasy będące źródłem utrzymania miejscowej ludności”.

„Rząd centralny chce skłonić duże firmy, zajmujące się eksploatacją ropy naftowej i gazu ziemnego, wydobyciem niklu i produkcją oleju palmowego, do pojawienia się w Papui; indonezyjski rząd chce aby Papua wypełniła się brudnymi i śmiercionośnymi inwestorami, których wpływ spowoduje poważne szkody dla lokalnego ekosystemu oraz zdrowia i źródeł utrzymania ludności” – to słowa przestrogi Maikela Peuki, dyrektora wykonawczego Walhi Papua z 13 września 2023 roku.

INFORMACJE Z POLSKI I ZAGRANICY

1 GRUDZIEŃ 2023 ROKU – DZIEŃ PODNIESIENIA FLAGI PAPUI ZACHODNIEJ

1 grudnia 1961 roku to Dzień Niepodległości Papui Zachodniej. W tym dniu, 62 lata temu, Rada Nowej Gwinei po raz pierwszy podniosła flagę "Gwiazdy Porannej" na terenie Papui Zachodniej. Narodziły się załączki nowego państwa. Gdyby Indonezja nie najechała naszej ziemi – głoszą Papuasi z Zachodniej Nowej Gwinei - Papua Zachodnia stałaby się pierwszym niepodległym państwem melanezyjskim - przed Vanuatu, Wyspami Salomona, Fidżi czy Papuą Nową Gwineą. Na początku lat 1960. holenderska administracja rezydująca w Zachodniej Nowej Gwinei przyspieszyła program cedowania suwerenności na Papuę Zachodnią. Jednocześnie niderlandzcy politycy znaleźli się pod presją krajów zachodnich nerwowo naciskanych przez władze Indonezji, które w ramach imperialnej polityki chciały zawłaszczyć terytoria rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej.

W odpowiedzi na niepewną sytuację międzynarodową, politycy i działacze społeczni z Papui Zachodniej zmobilizowali się, aby potwierdzić swoje intencje i obwieścić je światu. Najpierw w październiku podczas Kongresu Ludu Papui ogłosili Manifest Papuaski, a następnie, dokładnie 1 grudnia 1961 roku, pod auspicjom papuaskiej Rady Nowej Gwinei i urzędników holenderskich wzięli udział w podniesieniu niepodległościowej Flagi Papui Zachodniej. W trakcie ceremonii odśpiewano również hymn Papui Zachodniej.

Historyczne podniesienie flagi Papui Zachodniej poprzedzone rokiem intensywnych prac nad przyszłą niezależnością Papui Zachodniej, która nastąpiłaby najpóźniej do 1970. roku zostały brutalnie przerwane przez rejteradę niderlandzkich władz w Hadze, które weszły w układ z Indonezją i Stanami Zjednoczonymi podpisując „Porozumienie z Nowego Jorku”. Dramat, który wówczas się rozpoczął, przypieczonego złamaniem prawa międzynarodowego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, przyniósł indonezyjską okupację Papui Zachodniej i brutalną pacyfikację jej ludności, która kosztowała życie ponad 120 tys. rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej.

W ramach akcji solidarnościowej „Global Flag Raising for West Papua” ludzie na całym świecie podnoszą i wywieszają flagę Papui Zachodniej, aby uhonorować jej prawo do niepodległości, zwrócić uwagę społeczności międzynarodowej na łamanie praw człowieka przez administrację Indonezji i wreszcie skłonić ją do naprawienia nadużyć prawnych wobec Papui Zachodniej i przywrócenia jej prawa do dekolonizacji.

„PAPUASI DOMAGAJĄ SIĘ NIEPODLEGŁOŚCI” – AUDYCJA O PAPUI ZACHODNIEJ W „PODRÓŻY BEZ PASZPORTU”

W jednym z grudniowych odcinków na kanale Podróż bez Paszportu redaktor Mateusz Grzeszczuk rozmawiał z dr. Łukaszem Stachem o Papui Zachodniej. W trakcie rozmowy "Papuasi domagają się niepodległości. Konflikt z Indonezją - Papua Zachodnia chce wolności" Pan Łukasz Stach poruszył szereg zagadnień związanych z historycznym statusem Papui Zachodniej, a także z aktualną sytuacją na terytorium zajmowanym od lat 1960 przez administrację Indonezji. Słuchając audycji w wersji oryginalnej oraz we formie podcastu, usłyszymy między innymi o machinacjach prawnych i geopolitycznych wokół Papui Zachodniej w latach 1960., a także o nadużyciach indonezyjskich sił zbrojnych wobec rdzennych mieszkańców obszaru. W niespełną półgodzinnej rozmowie znalazło się dużo informacji i wiadomości, wciąż nie wystarczająco znanych w Polsce.

"Podróż bez Paszportu", jak opisuje autor formatu "to miejsce dla tych, którzy są zainteresowani stosunkami międzynarodowymi, historią i szeroko pojętą geopolityką". We wcześniejszych

rozmowach z Łukaszem Stachem w "Podróżach bez Paszportu" pojawiły się m.in. tematy Filipin, Marawi, Aceh i Bougainville

„W POSZUKIWANIU NIEPODLEGŁOŚCI PAPUI ZACHODNIEJ” – ARTYKUŁ OPUBLIKOWANY NA ŁAMACH „DZIKIEGO ŻYCIA”

W listopadowym numerze „Dzikiego Życia” (Listopad 2023, nr. 11/353) ukazał się artykuł „W poszukiwaniu niepodległości Papui Zachodniej” autorstwa Damiana Żuchowskiego. W piśmie tym poruszono różne konteksty walki o suwerenność, samowystarczalność, samostanowienie oraz dziedzictwo przyrodnicze Papui Zachodniej; terytorium, ludu i narodu od lat 1960 okupowanego przez administrację Indonezji.

W pierwszym rozdziale opisano tło złamania prawa międzynarodowego w kontekście dekolonizacji Papui Zachodniej, odnosząc się do wątków polskich i działalności Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP).

W drugim rozdziale opisano status Zachodnich Papuasów jako rdzennych mieszkańców, narażonych na presję władz państwowych i korporacyjnych, dążących do drenowania lokalnych wspólnot i środowiska z zasobów naturalnych (górnictwo, plantacje palmy oleistej, wyrąb lasów).

W trzecim rozdziale opisano program „Zielonej Wizji Państwa” oficjalnego programu politycznego Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) zaprezentowanego w 2021 roku w Glasgow.

W rozdziale czwartym zadając pytanie „Jak Papua Zachodnia może przysłużyć się światu?” zwrócono uwagę na deklarację zaangażowania się Papui w problemy nękające Wyspy Oceanu Spokojnego, w awiturystrykę i projekty ochrony żółwi; opisano inicjatywę Titusa Pekei wpisania tradycyjnych toreb Noken na listę Światowego Dziedzictwa Ludzkości

SPIS TREŚCI WSZYSTKICH ARTYKUŁÓW TEGO NUMERU:

1. Wyzwanie - Grzegorz Bożek Wstępniak
2. Tatrzański czy Narciarski Park Narodowy? - Marta Kaźmierczak
3. Ostrołęka C: węglowa, gazowa, jądrowa? A może śmieciowa? - Katarzyna Wiekiera
4. Branża wydawnicza a zmiany klimatu - Wiktoria Kwinta
- Tożsamość - Leszek Naziemiec
5. W poszukiwaniu niepodległości Papui Zachodniej - Damian Żuchowski
6. Stawiamy na etyczną fotografię. Rozmowa z Maciejem Pietrzakiem - Grzegorz Bożek Wywiad
7. Na jagody? Czernice i brusznice a zmiany klimatu - Sonia Paż-Dyderska, Radosław Puchałka, Beata Woziwoda, Marcin K. Dyderski
8. Poznać nierozpoznane. Czego nie wiemy, że nie wiemy? - Marta Czyż
9. Kozice - Ryszard Kulik
10. Permakultura – podsumowanie zasad - Adam Barcikowski
11. Strach - Dagmara Stanosz
12. Toksyczny system nas nie uzdrowi - Ryszard Kulik
13. Dzik – sprzymierzeniec w gospodarowaniu przyrodą - Piotr Skubała
14. Stary człowiek i Rafa - Jan Marcin Węśławski
15. Wieści ze świata - Tomasz Nakonieczny

Miesięcznik Dzikie Życie wydawany jest przez Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

RAFAŁ SZYMBORSKI O KSIĄŻCE DOTYCZĄCEJ MICHAELA ROCKEFELLERA

Rafał Szymborski, koordynator Free West Papua Campaign Poland podzielił się swoimi wrażeniami z lektury książki Carla Hoffmana " Tajemnica zaginięcia Rockefellera":

„Hoffman opisuje niezwykłą kulturę Asmatów - ludu słynącego z niezwykłych totemicznych rzeźb, zamieszkującego wybrzeża Morza Arafura. Z tym właśnie rdzennym ludem splątały się losy Michaela Rockefellera, który eksplorował Regencję Asmat, poszukując artefaktów, mających sakralne znaczenie w ich obrzędowości. W tym regionie zginął w wieku 23 lat w tajemniczych okolicznościach, tę zagadkową śmierć Hoffman stara się wyjaśnić.

Ponadto książka znakomicie ilustruje transformacje społeczne i cywilizacyjne, jakie dokonują się nie tylko w regionie Asmat, ale w całej okupowanej przez Indonezję Papui Zachodniej. Możemy zrozumieć lepiej dzieje tej brutalnej kolonizacji i akulturacji, ale także istotę problemów, jakim stawiają czoła Asmaci (AIDS, syndrom niedożywienia i choroby zakaźne, uzależnienie od tytoniu - rozdawanego masowo już od czasów holenderskiej kolonizacji, czy zaśmiecenie wybrzeża plastikowymi odpadami). W tą całą problematykę wplecione są egzystencjalne rozważania autora”.

Michael Rockefeller, wywodził się ze znanej amerykańskiej rodziny Rockefellerów. Był synem wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, Nelsona Rockefellera. Na początku lat 1960. zaangażował się w badania geograficzne, kulturalne i etnologiczne w Papui Zachodniej.



Rada Miasta Oxford w Wielkiej Brytanii ponownie w ramach wsparcia i uznania dla Papui Zachodniej, w jej wysiłkach na rzecz uzyskania niepodległości, podniosła flagę Papui Zachodniej. Wydarzenie miało miejsce 1 grudnia 2023 roku, czyli w Dzień Podniesienia Flagi Papui Zachodniej, obchodzony również jako "Dzień Niepodległości Papui Zachodniej".



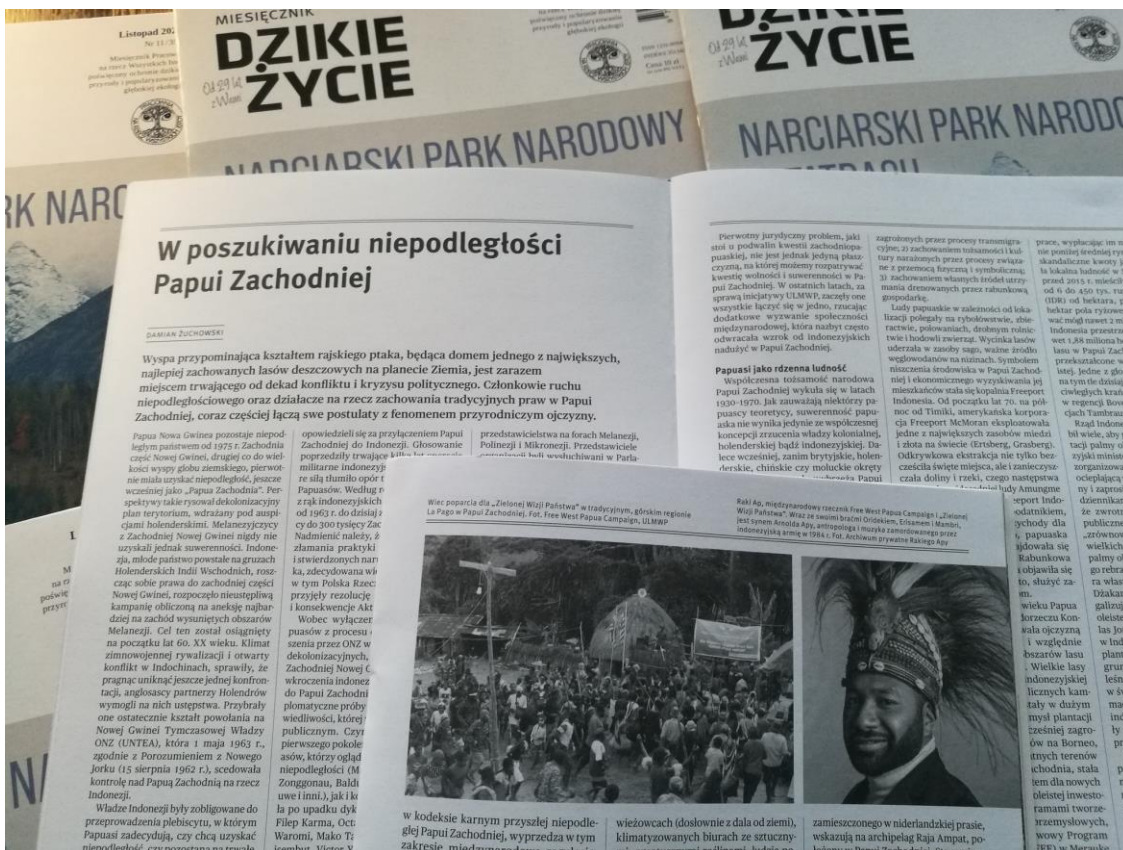
Erzsébet Köhler to wierna przyjaciółka Papui Zachodniej z Węgier. W ostatnich dniach, tak jak co roku, stojąc pośród malowniczej zabudowy Budapesztu, stolicy Węgier, podniosła Flagę Papui Zachodniej. jak deklaruje "jej modlitwy są z braćmi i siostrami z Papui Zachodniej każdego dnia"



Flaga Papui Zachodniej w ramach Globalnego Dnia Podniesienia Flagi Papui Zachodniej, zwanego również "Dniem Niepodległości Papui Zachodniej" podnoszona jest regularnie w centralnej Polsce od dziesięciu lat. Po lewej stronie widzimy Rafała Szymborskiego wieloletniego działacza Free West Papua Campaign Poland który podniósł flagę Morning Star/BintangKejora/Bintang Fajar w tym roku. Dziesięć lat temu zrobił dokładnie to samo podczas aukcji solidarnościowej w Warszawie w gronie poetów, artystów i osób zaangażowanych społecznie i politycznie.



Audycja „Papua Zachodnia Chce Wolności” odbyła się na kanale „Podróż bez Paszportu”. Gościem był dr Łukasz Stach.



W listopadowym numerze „Dziki Życie” (Listopad 2023, nr. 11/353) ukazał się artykuł „W poszukiwaniu niepodległości Papui Zachodniej” autorstwa Damiana Żuchowskiego. W piśmie tym poruszono różne konteksty walki o suwerenność, samowystarczalność, samostanowienie oraz dziedzictwo przyrodnicze Papui Zachodniej; terytorium, ludu i narodu od lat 1960 okupowanego przez administrację Indonezji

KWESTIA JAKÓBA SKRZYPSKIEGO – POLSKIEGO WIEŹNIA POLITYCZNEGO W INDONEZJI

"JAKÓB SKRZYPSKI NA WARUNKOWYM ZWOLNIENIU W INDONEZJI, MUSI SKŁADAĆ MELDUNKI NA POSTERUNKU" - OFICJALNA WIADOMOŚĆ OD PRAWNIK LATIFY ANUM SIREGAR I DZIENNIKARZA THEO KELENA Z "TABLOID JUBI"

Jakób Skrzypski, obywatel Polski i więzień polityczny w Indonezji, został warunkowo zwolniony z więzienia w Abepura w mieście Jayapura, w prowincji Papua. Informację tę przekazała prawnik, Latifah Anum Siregar, w piątek 27 października 2023 roku w Jayapurze. "Jego wyrok wynosił 7 lat, [a] odbył już 5 lat kary, więc jest uprawniony do warunkowego zwolnienia [...] Odbył już dwie trzecie swojego wyroku, więc mógł ubiegać się o warunkowe zwolnienie" - powiedziała Anum".

2 maja 2019 roku Sąd Okręgowy w Wamenie skazał Jakóba Skrzypskiego na 5 lat więzienia. Inny oskarżony w tej samej sprawie, Simon Magal, znany również jako Simon Carlos Magal, został skazany na 4 lata więzienia. Jakób Skrzypski i Simon C. Magal, złożyli apelację do Sądu Wyższego w Jayapurze, jednak ich apelacje odrzucono. Obywatel Polski złożył następnie kasację do Sądu Najwyższego. 20 listopada 2019 roku Sąd Najwyższy odrzucił tę kasację i podwyższył karę Skrzypskiego do 7 lat więzienia.

Latifah Anum Siregar powiedziała, że proces warunkowego zwolnienia Skrzypskiego był dość długi, ponieważ wymagał zgody Interpolu. "Proces warunkowego zwolnienia jest bardzo długi, musi przejść przez procedury ogólne i specjalne, musi uzyskać zgodę od Interpolu. Musi być gwarancja od Ambasadora (w tym wypadku Polski), gwarancja od lokalnych obywateli, jak również notyfikacja od Interpolu. Nawet jeśli mamy kompletną dokumentację, jeśli nie ma zgody od Interpolu, (odbywający karę) nie może wyjść z więzienia" - powiedziała.

Anum poinformowała również, że w trakcie okresu warunkowego zwolnienia Skrzypski musi składać meldunki co miesiąc w Instytucie Więziennictwa (Bapas) oraz w Urzędzie Imigracyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości i Praw Człowieka w regionie Papui. Anum dodała, że Skrzypski nie może opuszczać Indonezji do 2025 roku.

"Musi składać meldunki dziesiątego dnia każdego miesiąca, warunkowe zwolnienie nastąpi w październiku 2025 roku. Jako jego gwarant muszę monitorować i sprawdzać, czy składa meldunki. Może wyjechać poza Papuę, o ile pozostaje w Indonezji i ma zgodę Bapas [...] Ponieważ jest obcokrajowcem, konieczne jest zaangażowanie Imigracji. Jest to pierwszy przypadek skazanego, który musi składać meldunki w tym zakresie" - powiedziała.

CO ROBILI POLSCY DYPLOMACI W INDONEZJI TUŻ PRZED ZMIANĄ STATUSU JAKÓBA SKRZYPSKIEGO?

Czy da się wyjechać z Jawy i zapuścić w odleglejsze rejony Indonezji na wschodzie? Zdecydowanie tak! Udowodniła to delegacja Ambasady Polskiej w Indonezji na czele z Panią Ambasador Beatą Stoczyńską, która pojawiła się w prowincji Sulawesi Północne, by rozmawiać o inwestycjach i współpracy z miejscowym gabinetem gubernatorskim.

Dalej są już tylko Moluki i zaraz za nimi Papua Zachodnia, Nowa Gwinea, a więc region, w którym od 5 lat więziony i kryminalizowany był Jakób Skrzypski, polski więzień polityczny. Pomimo tego Pani Ambasador nie udało się zabrać nigdy ze sobą konsula honorowego w Polsce i paru pracowników z

Ambasady, by podczas procesu sądowego, lub w ostatnich latach pojawić się w Papui, demonstrując Indonezyjczykom, że ta kryminalizacja jest nie do przyjęcia z perspektywy państwa polskiego.

PIĄTA ROCZNICA UWIĘZIENIA JAKÓBA SKRZYPSKIEGO W CIENIU WIELKIEJ PROMOCJI KULTURY INDONEZYJSKIRJ NA POMORZU

Indonezyjski Konsul Honorowy w Gdańsku, Mirosław Wawrowski, zainaugurował budowę Świątyni Bentar. Ta inauguracja zapoczątkowała rozwój Taman Mini Indonesia w Polsce.

Z oświadczenia Ambasady Indonezji w Warszawie z wtorku (8.08.2023) wynika, że Mirosław Wawrowski, będący jednocześnie właścicielem kurortu Dolina Charlotty w Słupsku, darzy Indonezję wielką miłością. Począwszy od istnienia Bali Spa w kurorcie od 12 lat, po coroczne wyjazdy do Indonezji, w tym wizyty biznesowe i inwestycyjne, potwierdza wielkie zamiłowanie do kraju Garudy. W inauguracji uczestniczyli Anita Luhulima, Ambasador Indonezji w Warszawie; Beata Stoczyńska, Ambasador RP w Dżakarcie; Tjokorda Oka Artha Ardhana Sukawati, Zastępca Gubernatora Prowincji Bali w Indonezji, a także Wiesław Byczkowski, Wicemarszałek Województwa Pomorskiego.

PRZYPOMNIENIE: KIM JEST JAKÓB SKRZYPSKI?

1. W sierpniu 2018 roku indonezyjskie władze zatrzymały w Papui Zachodniej Jakóba Skrzypskiego, polskiego turystę, który podróżował w regionie w towarzystwie Zachodnich Papuasów i wytoczyły przeciwko niemu pokazowy proces.
2. Jakób Skrzypski chociaż podróżował do Indonezji od 12 lat, został wykorzystany przez indonezyjskie władze jako "cel" po tym jak podczas zwiedzania Papui Zachodniej spotykał się i rozmawiał z przedstawicielami lokalnych środowisk kościelnych, społecznych i obywatelskich.
3. W maju 2019 roku ostatecznie Jakób Skrzypski jako pierwszy obcokrajowiec w 75-letniej historii Indonezji został nie tylko oskarżony, ale i skazany na 5 lat więzienia za „zdradę Indonezji”. Ostatecznie Sąd Najwyższy Indonezji podwyższył tę karę do 7 lat pozbawienia wolności.
4. Organizacje broniące praw człowieka, w tym ETAN, TAPOL, Human Rights Watch i Amnesty International Indonesia, uznały Polaka za osobę wmanewrowaną w proces polityczny lub więźnia politycznego i wezwały do jego uwolnienia.
5. Wytypowano Polaka, wmanewrowując go w „kafkowski proces polityczny” bo jak możemy przypuszczać, indonezyjscy urzędnicy spodziewali się, że dyplomacja polska i rząd Polski nie uzna tej kwestii za niedopuszczalną, tak jakby zrobiłby to rząd Australii, Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych.
6. Pomimo, że Parlament Europejski uznał Skrzypskiego za więźnia politycznego, a ostatnie przecieki sugerują, że prezydent Indonezji, Joko Widodo, odmówił ułaskawienia obywatela Polski, Premier i Prezydent RP milczeli. Nie chcieli wprost potępić tego zamachu politycznego nie mającego nic wspólnego ze sprawiedliwością.
7. Cytat z dr. Aleksandry Wagner: „Tak więc na pytanie czy Polska zawiodła Pana Skrzypskiego trzeba niestety odpowiedzieć twierdząco. Wszelkie wysiłki na rzecz uwolnienia okazały się bezskuteczne, a to jest najistotniejsze. Bardzo umiarkowana była też skuteczność działań na rzecz poprawy warunków w więzieniu”.

ODESZLI

ŚMIERĆ LUKASA ENEMBE

26 grudnia 2023 roku, zmarł Lukas Enembe. W ramach indonezyjskiego systemu administracji w Papui Zachodniej, w latach 2007-2012 pełnił on funkcję regenta Puncak Jaya, a następnie w latach 2013-2023 był gubernatorem prowincji Papua. Zmuszony działać w indonezyjskiej rzeczywistości starał się reprezentować papuaskie interesy.

Jak napisał w nocie pośmiertnej Oridek Ap, wieloletni szef misji ULMWP do Unii Europejskiej: "Był jednym z niewielu liderów, którzy mieli odwagę znaleźć sposoby w ramach indonezyjskiego systemu, aby jakoś pomóc ludowi Papui. Wysłał wielu papuaskich studentów na studia za granicę i próbował zablokować dalszy proces podziału Papui Zachodniej na nowe prowincje. Prawdą było, że kochał swoich ludzi, prawdą było, że pragnął lepszej przyszłości dla swojego ludu. Prawdą było, że chciał uwolnić Papuę Zachodnią od indonezyjskiego kolonializmu. Dziękujemy, Panie Lukasi Enembe. Zasiałeś wiele nasion nadziei dla Papui Zachodniej".

Nie wszystkie decyzje Enembe podobały się indonezyjskim władzom w Dżakarcie. Kiedy indonezyjskie władze postanowiły wysłużyć się papuaskimi gubernatorami w Nowej Gwinei, jako reprezentantami Dżakarty w Melanesian Spearhead Group (MSG) – do członkostwa w którym aspirowali Indonezyjczycy – Lukas Enembe odłożył słuchawkę, nie chcąc służyć jako indonezyjski słup na forum Melanezyjczyków. Zmarły gubernator ze łzami w oczach przyjmował również antyrasistowskie demonstracje w Jayapurze w 2019 roku, a podczas wizyty w rodzinnym regionie, w przemówieniu bolał nad tym, że papuaski lud cierpi w różnych regencjach Nowej Gwinei.

Ten brak operatywności dla władz indonezyjskich, niektórzy wiążą z zakulisową decyzją o usunięciu popularnego papuaskiego urzędnika w administracji indonezyjskiej poprzez wysunięcie przeciw niemu oficjalnych oskarżeń. Lukas Enembe został oskarżony o korupcję i wywieziony z Papui. Ostatnie miesiące spędzał w trudnych warunkach. Już wcześniej chory i wymagający specjalistycznego leczenia, był zmuszony do życia w uciążliwych więziennych warunkach. Wiele wskazuje na to, że indonezyjskie organy ścigania swymi decyzjami przyczyniły się do przyśpieszenia śmierci Lukasa Enembe. Markus Haluk, wieloletni lider zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego, w artykule pośmiertnym napisał, że „należy podejrzewać, iż śmierć Lukasa Enembe nastąpiła w ramach zaplanowanego i systematycznego procesu morderstwa, przeprowadzonego przez rząd Indonezji za pośrednictwem organów ścigania i wywiadu państwowego”.

Ceremonia pożegnania i odprowadzenia ciała Lukasa Enembe z Zespołu Szkół Teologicznych STAKIN Sentani, stolicy regencji Jayapura do Rezydencji Enembe w Central Koya, w dystrykcie Muara Tami w mieście Jayapura, przyciągnęła tysiące ludzi. Łzy, gesty pożegnania, przerwane zostały przez tumulty. W trakcie zająć jakie miały miejsce 28 grudnia w regionie Waeny indonezyjska policja stwierdziła, podpalenia około 25 budynków i sklepów. Na prominentów zabezpieczających kondukt z ciałem Enembe posypały się kamienie. Wśród rażonych w ten sposób znalazł się Ridwan Rudalamun, urzędnik pełniący obowiązki gubernatora prowincji Papua z nadania Dżakarty. Zdjęcia z zakrwawioną głową i twarzą Rudalamuna pojawiły się w sieci internetowej. Ignatius Benny Ady Prabowo, szef działu informacyjnego indonezyjskiej policji w Papui poinformował, że kamienie dosięgły również policjantów i radiowozy zabezpieczające wydarzenie. Jak stwierdził Mathius Fakhiri, inspektor policji regionalnej w Papui w zająciach rannych zostało w sumie 14 osób: jeden indonezyjski żołnierz, siedmiu indonezyjskich policjantów, Rudalamun pełniący obowiązek gubernatora i wreszcie pięciu członków społeczeństwa obywatelskiego.

Jayapura nie była jedynym miejscem gdzie ukazano niezadowolenie z powodu śmierci Lukasa Enembe. W wiosce Kembu, w której urodził się Lukas Enembe, spalono czerwono-białą flagę jako protest przeciwko śmierci Syna Tej Ziemi w indonezyjskim szpitalu wojskowym w Dżakarcie. Pogrzeb zmarłego gubernatora odbył się 29 grudnia 2023 roku.

ODESZŁA ZUZANA CRYSTALIA GRAPION

Świat Papuaski z żalem i smutkiem dowiedział się o przedwczesnej śmierci Zuzany Crystalii Griapon. Z.C. Griapon była absolwentką studiów licencjackich z chemii na Uniwersytecie Gadjah Mada. Od kilkunastu lat czynnie angażowała się w działalność ruchu niepodległościowego w Papui Zachodniej, w jego rozlicznych odłogach: studenckim, ekologicznym, edukacyjnym, socjalistycznym i kobiecym. Była uczestniczką wielu for dyskusyjnych i propagatorką alternatywnych metod edukacji. Zuzana C. Griapon rozpoczynała działalność w Sojuszu Studentów Papuaskich (AMP). Z tego doświadczenia narodziło się jej pełne zaangażowanie w ruch wyzwoleniowy Papui Zachodniej, ale zważywszy na ideową strukturę AMP, zapewne także krytyczne myślenie o kolonializmie i kapitalizmie. W latach 2015–2018 Zuzan przeprowadziła wraz z AMP w indonezyjskim mieście Yogyakarta wiele działań w ramach kampanii na rzecz niepodległości Papui.

W 2016 roku Zuzan C. Griapon towarzyszyła Yohanisa Giyayowi w inicjatywie powołania ruchu „Wspólnota Zielonej Papui” w indonezyjskim mieście Malang. W 2020 roku po powrocie do Papui Zachodniej, organizację tę owocnie rozwijali w Jayapurze. „Zielona Papua”, pod przewodnictwem Y. Giyaya odegrała ważną rolę w Petycji Ludu Papui (PRP). Zuzan nawołując w tamtym czasie do stawienia oporu narzucanemu programowi Specjalnej Autonomii pisała: „Kultura solidarności, demokracji i krytyki, to kultura, którą należy rozpowszechniać. Kolonizacja będzie kontynuowana, jeżeli będziemy milczeć. Alternatywą, jaką możemy wdrożyć, jest nakłonienie wszystkich stron do zaangażowanie się w masową akcję, masowe organizowanie się oraz odzyskanie skonfiskowanej ziemi”.

23 marca 2021 r. Griapon zainicjowała utworzenie Papua Alternative School (SAP). SAP jest organizacją społeczeństwa obywatelskiego, która koncentruje się na zapewnianiu dostępu do usług edukacyjnych i zdrowotnych na obszarach miejskich w Papui.

Zuzana C. Griapon dystansowała się od for liberalnych feministek, które nie chcą podnosić kwestii prawa do samostanowienia Papui Zachodniej i spraw socjalnych. Jej zdaniem zaangażowanie kobiet nie może ograniczać się do działania w ramach struktur Specjalnej Autonomii, oferowanej przez Dżakartę i rozwoju kolonialnego spod znaku indonezyjskiej administracji.



26 grudnia 2023 roku, zmarł Lukas Enembe. W ramach indonezyjskiego systemu administracji w Papui Zachodniej, w latach 2007-2012 pełnił on funkcję regenta Puncak Jaya, a następnie w latach 2013-2023 był gubernatorem prowincji Papua.

KNPB News

BPP-KNPB Beserta 32 KNPB Wilayah & 2 Konsulat (KNPB)

Mengucapkan:

"Turud berduka yang mendalam atas kepergian kawan kami sosok pejuang tangguh, untuk pembebasan west Papua".



Kamerad. Zuzan Crystalia. Griapon

✝ Norwegia, 26 Desember 2023

2 Timotius 4:7
"Aku telah mengakhiri pertandingan yang baik, aku telah mencapai garis akhir dan aku telah memelihara iman."

Obwieszczenie Komitetu Narodowego Papui Zachodniej o śmierci Zuzany Crystalii Grafion – zachodniopapuaskiej aktywistce, działaczce, edukatorze i myślicielce

ARTYKUŁY

KELLY KWALIK – ŚLAD GENERAŁA

W 1955 roku przyszedł na świat w Timice, w dolinie rzeki Jila (Lembah Jila) chłopiec. Pochodził z ludu Amungme, więc dorastał na górskich obszarach, gdzie eksploatację górniczą prowadziła kompania PT Freeport Indonesia. Tak jak większość chłopców z Papui zachodniej ukończył szkołę podstawową. Była to szkoła (Sekolah Dasar) w Dystrykcie Agimuga. Następnie kontynuował naukę w szkole średniej (Sekolah Menengah Pertama) w Kokonau, ale tego etapu kształcenia nigdy nie dokończył.

Potem w 1973 roku wstąpił do Niższej Szkoły Nauczycielskiej obecnie znanej, jako Katolicka Fundacja Kształcenia i Edukacji Taruma Bakti Waena Jayapura (Yayasan Pendidikan dan Persekolahan Katolik Taruma Bakti Waena Jayapura). Ukończył tę szkołę w 1974 roku. Z początkiem stycznia 1975 roku powrócił do Dystryktu Agimuga i kształcił się w Wyższej Szkole Nauczycielskiej (Sekolah Guru Atas). Tam stał się nauczycielem i pracował w takim charakterze jeden rok.

W grudniu 1976 r. wstąpił do Kwatery Głównej Victoria Waris w Regencji Keerom (Markas Besar Victoria Waris Kabupaten Keerom), gdzie mieścił Gabinet Władz Rewolucyjnych 1 lipca 1971, pod przewodnictwem Setha Yapheta Rukorema i Jacoba Prai'a (Kabinet Pemerintah Revolusioner 1 Juli 1971). Od tego momentu żył jako partyzant, walcząc w dżungli przez dziesiątki lat. Niejednokrotnie nawet przez 5 miesięcy wraz ze swymi podkomendnymi przemierzał pieszo obszary od Wameny, po Ilagę, aż po swe rodowe ziemie (Amungsa) w Timice. W Kwaterze Głównej (Mabes Vitoria Waris) został mianowany Zastępcą Głównodowodzącego Oddziału Nemangkawi Timika (Wakil Panglima Komandan Daerah Perang III Nemangkawi Timika). Tę funkcję pełnił w latach 1975-1979 i ona ugruntowała jego pozycję, jako bojownika wolnej Papui. W owym okresie utworzono 7 kolejnych Regionalnych Komand Obronnych (Komando Daerah Pertahanan-KODAP) i tak w roku 1980 został Głównodowodzącym (Panglima) KODAP III Nemangkawi Timika i funkcję tę pełnił do 2007 r. kiedy to został Głównodowodzącym Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (Panglima Tentara Pembebsan Nasional Papua Barat Organisasi Papua Merdeka).

W roku 1977 Indonezyjskie Siły Zbrojne prowadziły dużą interwencję militarną w Dystrykcie Agimuga, aż po głębie tradycyjnych ziem plemiennych Amungme. W tym samym roku rozpoczęto interwencję militarną w Jayawijaya oraz innych obszarach górskiego centrum wyspy (Pegunungan Tengah) w ramach Operacji Koteka. Od tego momentu walka niepodległościowa stała się niezwykle ciężka. Zginęło wielu Zachodnich Papuasów, dużo rdzennych mieszkańców zbiegło do lasów, często ginąc z głodu, zimna, wyczerpania i chorób.

W takich realiach nie można było milczeć i pozostawać biernym, dlatego Kelly Kwalik zaangażował się w akcje czynnego oporu, wymierzone w indonezyjskich żołnierzy oraz PT Freeport. Przykładem tego była słynna akcja przecięcia rury transportującej kopalniany urobek z Grasberg w Tembagapurze do Porsite. Aktem wielkiej odwagi było wysłanie w trybie urzędowym listu do indonezyjskich dowódców, gdzie zaproponował czas i miejsce konfrontacji, aby oszczędzić ofiary po stronie cywilnej. List został odrzucony, więc liczba ofiar po stronie papuaskich cywili nie malała.

Jego imię zyskało sławę na poziomie narodowym i międzynarodowym, kiedy to wziął za zakładników Grupę Ekspedycyjną Lorentz 95 w Mapenduma w 1996 roku. Grupa ta była złożona z naukowców Biological Center Club Universitas Nasional Jakarta oraz badaczy Emmanuel College Cambridge University. Jako zakładnicy spędzili oni w lesie 6 miesięcy. Akcja ta miała ukazać światu problem Papui Zachodniej, która cieszyła się niepodległością tylko 19 dni (01.12.1961 – 19.12.1961).

Sylwetkę Kwalika poznano poprzez świadectwa uwolnionych badaczy, zawartych w książce pt: „130 dni w pułapce w Mapeduma” („130 terperangkap di Mapeduma”, Pustaka Sinar Harapan, 1997). Autorami byli Roy Rizal i Nina Pane Arimbi Sarawasti. Złożyli oni świadectwo realiów ich egzystencji w tajemnej siedzibie TPN-PB OPM. Opowieść Niny Arimbi zawiera szczegółowy opis postaci Kwalika, jego unikalnego charakteru. Są to nie tylko opisy pełnego godności i budzącego grozę generała, ale również opisy dotyczące anegdot, czy jego specyficznego poczucia humoru.

Po wzięciu zakładników w 2009 roku stał się oczywistym celem dla indonezyjskich sił zbrojnych. Przypisywano mu odpowiedzialność za wiele aktów przemocy, zwłaszcza na obszarach objętych koncesjami wydobywczymi PT Freeport Indonesia. Kontrowersje wokół niego nieustannie narastały. W 2002 roku ostrzelanych zostało dwóch nauczycieli, którzy byli obywatelami USA. Kelly Kwalik nie wziął jednak na siebie odpowiedzialności za ten incydent i odrzucił oskarżenia.

Następnie w lipcu 2009 roku doszło do ostrzelania obywatela Australii oraz kilku innych cywilów, również na terenach operacji wydobywczych PT Freeport Indonesia. W celu wyjaśnienia tego incydentu spotkał się z nim osobiście Dowódca Policji (Kapolda Papua) Irjen FX Bagus Ekodanto. Wnioski płynące z tego spotkania wskazywały, że Kelly Kwalik mówił prawdę, niemniej jednak podczas seminarium organizowanego przez Komitet Narodowy Młodzieży Indonezyjskiej (Komite Nasional Pemuda Indonesia — KNPI) wysoki rangą dowódca wojskowy (Pangdam XII Cenderawasih) ukazał go, jako winowajcę tego zdarzenia. Strzelanina na tych obszarach miała jeszcze miejsce w październiku 2009 roku.

W środę 16 grudnia 2009 roku o godzinie 03.00 czasu miejscowego Kwalik został trafiony czterema kulami wystrzelonymi przez funkcjonariuszy jednostki specjalnej Densus 88. Tego dnia był on w bardzo słabej kondycji, po trwającym wiele miesięcy procesie leczenia. Został zaskoczony w chacie, w której towarzyszyło mu kilku krewnych. Wspólne spotkanie z nimi odbywało się w związku z nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia. Tak zginął Naczelny Dowódca Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (Panglima TPN-PB OPM). Jego śmierć zarysowała bolesną ranę w łonie społeczeństwa zachodniopapuaskiego. Radosny dzwon, mający obwieszczać Boże Narodzenie stał się dzwonem śmierci wielkiego i szanowanego przywódcy, uważanego za humanistę, nieustraszonego bojownika na ziemi Papui.

Biskup Diecezji Timika – Jayapura, Philip Saklil, nad zwłokami wyrecytował następujące słowa: „Przewycięzył niedogodności życia w dżungli, łącznie z górskim zimnym powietrzem. Nie przeżył swego życia w kilkunastu hotelach” (cytat za gazetą „Tempo”, 22.12.2009 r.). Zgodnie ze słowami Biskupa Philipa Saklila Kwalik ponad 30 lat konsekwentnie przeciwstawiał się niesprawiedliwości i kradzieży przyrodzonych praw ludu Papui Zachodniej.

Dla ludu papuaskiego jego śmierć ponownie wyrzeźbiła motyw „memoria passionis” (pamięć udręki) w świadomości zbiorowej. Był zawsze blisko ludzi młodych, zaangażowanych w walkę wyzwolenczą. Wypowiedział niegdyś słowa modlitwy w towarzystwie pewnego młodego aktywisty niepodległościowego. Jej słowa wprowadził w przestrzeń otaczającej natury cicho i spokojnie. Wspomniany aktywista zapamiętał ją i zapisał jej słowa. Oto one: „Przez 34 lata przetrwałem w lesie deszczowym, wspinałem się na wzgórza, przekraczałem doliny rzek, bagna i jeziora, stąpałem po wybrzeżach. Upał prażył moją skórę, a wytrzymałem też zimno i mróz, pochodzący z ośnieżonych szczytów. A wszystko to w imię odwiecznego dziedzictwa — oto jest jedyny motyw: zachować sprawiedliwość, prawdę, miłość i pokój na ziemi mych przodków. Teraz krzyczę i wznoszę modlitwy, zanim wydam ostatnie tchnienie. Boże mój, pod Twą władzą jest całe złoto, miedź, ropa, gaz, ryby, wszystkie zwierzęta i rośliny, które uczyniły tę ziemię tak bogatą! Przywróć nam nasze prawo do samostanowienia! Oto mieszkańcy tej ziemi potrzebują tej jednej rzeczy, a wszystkie inne te bogactwa nie są konieczne! Daj, proszę, innym mieszkańcom świata wszystko, czego pragną i czego będą pragnęli w przyszłości, ale przywróć nam prawo samostanowienia!”.

Niechaj ta modlitwa zostanie wysłuchana przez inne narody i władze Zjednoczonej Republiki Indonezji, aby zapanował pokój na ziemi Papui. Szczęśliwej drogi bojownikowi o sprawiedliwość! Żegnaj Panie Generale! Niech Twój duch na zawsze spoczywa w Pokoju!

Kim on jest? Jak kształtuje się przyszłość Papui po jego śmierci? Jak rzecz się ma z przewodnimi wartościami, o jakie walczył? Czy stanowi inspirację dla kolejnych kontynuatorów tej walki?

On jest Keletus Kualalok Kelly Kwalik! Lud Papui Zachodniej wzywa go imionami Pan Generał Kelly Kwalik (Umeki Kwalik).

Autor: Basilius Triharyanto

Artykuł szeroko publikowany w wersji oryginalnej na: Laola Papua, „Saputulisian”, KNPB Wilayah Almasuh, Bob Jhonsten Elasotagam

SELIPIUS BOBII: DLACZEGO ŚWIAT IGNORUJE KWESTIĘ PAPIU?

Naród Papui Zachodniej od dawna pokłada nadzieję w innych krajach, które miałyby rzekomo zareagować i wesprzeć go w walce o niepodległość. Szczególnie silna wiara jest pokładana w instytucjach takich jak Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ). Uwaga wielu Papuasów skierowana jest na świat zewnętrzny. Znamienne jest tutaj ich mocne przekonanie, że decydujące znaczenie ma zaangażowanie innych państw, a w szczególności siła sprawcza ONZ.

W rzeczy samej formalnie niepodległość wielu państw została przyznana i ustalona na światowych forach dyskusyjnych (w szczególności na forum ONZ). Niepodległość wielu państw rzeczywiście została tam uznana przez inne niepodległe państwa. Z powyższego wynika, że niezwykle istotne jest nawiązywanie współpracy bilateralnej czy multilateralnej (wielostronnej), w ramach kształtowania światowego pokoju i dobrobytu.

Istnieje kilka narodów, których niepodległość do tej pory nie jest uznana przez ONZ. Są to m.in. Osetia Południowa, Północny Cypr, Palestyna, Tajwan, Sahara Zachodnia, Abchazja, Kosowo, Naddniestrze oraz Somaliland.

Lud Papui Zachodniej już ponad 60 lat walczy o przywrócenie prawa do samostanowienia. Dzieje się to już od 1 grudnia 1961 roku, ale sen o niepodległości jeszcze się nie spełnił. Od lat 1960. wielu Papuasów uciekło za granicę, aby lobbować tam na rzecz przywrócenia prawa do samostanowienia i wywalczenia niepodległości. Przywódcy niepodległościowi prowadzą swą kampanię, zarówno w kraju jak i za granicami ojczyzny, jednakże aż do czasów obecnych wsparcie zewnętrzne jest nikłe, z wyjątkiem Vanuatu, którego wysiłki są zdecydowane i silne. Możemy tu jeszcze wymienić inne kraje, jak chociażby Fidżi.

Dlaczego inne kraje lekceważą Zachodnich Papuasów i ich niepodległościową walkę? Oto jest przyczyna! Po pierwsze inne kraje zobowiązane są do przestrzegania prawa międzynarodowego, więc również do honorowania integralności terytorialnej innych państw, a po drugie w grę wchodzi tutaj kwestie wzajemnej współpracy (w tym te ekonomiczne): biorą często one górę nad kwestiami humanitarnymi uciskanych mniejszości. Ponadto Republika Indonezji jest uznawana za kraj z czwartą co do wielkości populacją na świecie, w związku z czym na „bazarze światowej ekonomii”, odgrywa ona olbrzymią rolę jako potężna światowa rezerwa zasobów naturalnych (cadangan sumber daya alam).

W istocie państwa świata są związane Deklaracją Ogólną Praw Człowieka (Deklarasi Umum Hak Asasi Manusia Perserikatan Bangsa Bangsa), oraz są zobowiązane do przestrzegania trzech konwencji (Tiga Kovenan Internasional Tentang Penentuan Nasib Sendiri) o samostanowieniu narodów, jednakże w większości wypadków stawiają one na pierwszym miejscu współpracę gospodarczą, w wymiarze bilateralnym lub wielostronnym, ignorując kwestie praw do niepodległości.

Różne osoby, instytucje i organizacje posługują się argumentacją, akcentującą priorytetowy charakter interesów prowadzonych ze Zjednoczoną Republiką Indonezji (Negara Kesatuan Republik Indonesia), co tamuje próby naświetlenia kwestii łamania praw człowieka, czy praw politycznych w Papui. Indonezyjskie władze nazywają to „polityką handlu krowami” (politik dagang sapi).

Zachodniopapuaska walka o niepodległość pochłonęła już ponad 60 lat, nie dlatego że lud Papui Zachodniej nie jest zdolny przekonać inne wolne narody na świecie! Na uchodźstwie od dawna działa wielu wybitnych liderów, którzy posiadają niezliczone talenty i kwalifikacje w tej dziedzinie.

Dysponujemy niezwykłym rezerwuarem bogactw naturalnych w naszej ojczyźnie, jednakże inne kraje do tej pory nie zadeklarowały silnego wsparcia dla naszej walki. Dokładnie można by rzec, że nasze bogactwo poszło w ręce Indonezji i innych krajów, które chcą utrzymać istniejący stan rzeczy, a więc nasze funkcjonowanie w ramach struktur Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI).

Główny, podstawowy powód, dlaczego do tej pory naród Papui Zachodniej nie wywalczył niepodległości to to, że „Naród Papui Zachodniej nadal nie Rozumie i nie Wdraża Woli i Planu Bożego”! Tak długo jak Papua Zachodnia będzie polegała na światowej mądrości (pragmatycznym rozumowaniu) i jak długo będzie ignorować mądrość, płynącą z góry — Mądrość z Niebios i od Boga, tak długo będzie to walka bezowocna!

Tym, co powinniśmy robić już teraz, a co od dawna robiły kraje, które radowały serce Pana, to zrozumienie i wdrażanie Bożej Mądrości i Boskiego Planu. W odpowiednim, wyznaczonym przez Boga czasie dokona się wielki cud i Papua będzie wolna od Wyspy Gag w Sorong aż po Samarai w Papui-Nowej Gwinei. W związku z tym Boskim Planem powstała książka zatytułowana: „Zmagania w kierunku Ziemi Świętej Papui” („Bergulat menuju tanah suci Papua”), której inauguracja odbyła się w grudniu 2020 roku w Jayapurze. Równocześnie ogłoszona została „Deklaracja Odnowy Narodowej Papuasów poprzez Odrodzenie w Bogu” („Deklarasi Pemulihan Bangsa Papua Lahir Baru di Dalam Tuhan”), a także ogłoszenie jej założeń: „Królestwo Przejściowe Papui, jako Boży Nakaz i wyraz Bożej Woli” („Kerajaan Transisi Papua atas perintah dan kehendak Tuhan”). Podobnie rzecz ma się z drugą książką: „Tak-Boże! Skąd wychodzi Papua i gdzie zmierza? Nadajemy wymiary rozwiązaniu, aby spełnił się Papuaski sen” („Ya Tuhan! Dari mana Papua bertolak dan ke mana pergi? Menakar solusi meraih impian Papua”). Książka ta ukazała się w formie PDF we wtorek dnia 05.09.2023.

Pamiętajmy więc, że świat ignoruje naród Papui Zachodniej, ponieważ jak dotąd Papuasi lekceważą Boga! Tak długo jak Papuasi będą kierowali swe myśli, nadzieje i strategię w różne zakątki świata, nie będą one skierowane na Boga! W związku z powyższym my nadal nie znamy planu Bożego na przyszłość Papui Zachodniej, ponieważ nie wdrażamy Woli Bożej. Oto jest korzeń problemu, jaki to naród Papui Zachodniej powinien poddać oglądowi, przepracować go i zakończyć.

To, co zasialiśmy, zbieramy dzisiaj. W związku z tym Bóg nadal nie odpowiada na tęsknoty i marzenia narodu papuaskiego. Nadal wzrok nasz skierowany jest na świat, a nie jesteśmy posłuszni bożym rozkazom. Nie traćmy jednak nadziei, ponieważ Bóg ma ogrom czasu na odnowę Naszej Ojczyzny i narodu od Gag w Sorong, aż po Samarai. Jeszcze nie jest za późno, bowiem zanim Bóg dokona odnowy Papui, Papuasi muszą dokonać odnowy samych siebie, poprzez skruchę, żal za grzechy i modlitwę. Wszystko więc dokona się nie z czyjejś woli, nie przez ludzką moc, nie przez ludzką ambicję, a dokona się z Woli Bożej, Stanie się tak jak jest zapisane w „Ewangelii Mateusza” 6:33: „Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i prawdy, a wszystko będzie wam dane”.

Musimy rozumieć, że inne kraje nie wspierają nas z czystym sercem, ponieważ serce ludu Papui Zachodniej też nie jest czyste, nie jest sercem kochającym prawdziwie Boga i wdrażającym Jego Wolę. Nie jest posłuszny on Bożym Przykazaniom i nie strzeże świętości Słowa Bożego. Tak więc niepodległość narodu musi przybrać formę kształtowania Drogi dla Pana! Nie oskarżajmy więc innych narodów, które nie wspierają i nie uznają naszej niepodległości ogłoszonej 1 grudnia 1961 roku. Najpierw sami uradujmy serce Boga i spójrzmy w Jego Oblicze!

Zanim zaczniemy obwiniać kogoś innego, dokonajmy korekty własnych postaw. Podstawowa postawa jest taka, że sam lud Papui Zachodniej nie raduje Boskiego Serca, nie wdraża Jego Woli i nie jest posłuszny Jego Rozkazom! Dokonajmy odnowy samego siebie, a wtedy Bóg dokona wspaniałej odnowy we właściwym sobie czasie! Musimy stanowić eskortę na drodze przygotowanej dla Pana, która już została otwarta przez Modlitewną Sieć Rekonsyliacji dla Odnowy Papui (Jaringan Doa Rekonsiliasi untuk Pemuliha Papua – JDRP2). Tylko poprzez powiązanie z tą Drogą, jaką otworzył sam Bóg, będziemy wolni i wejdziemy do Ziemi Świętej Papui w czasie określonym przez Boga.

Psalm 121:1-2: „Oto wznoszę swe oczy ku górom, skąd przyjdzie wybawienie? Wybawienie przyjdzie od Boga, który to stworzył Niebo i Ziemię”.

Z pomocą Boga Papua na pewno może.

Selpius Bobi Koordynator Modlitewnej Sieci Rekonsyliacji dla Odnowy Papui JDRP2 II Jayapura – sobota 09.09.2023.

KNPB TIMIKA: WALKA LUDU PAPUASKIEGO NIE JEST MOTYWOWANA NIENAWIŚCIĄ

Przesłanie z grupy działającej wokół Komitetu Narodowego Papui Zachodniej w regionie Timiki (KNPB Timika):

"W rzeczywistości walka Ludu Papui wynika z zapisów prawa posiadanego przez Lud Papui Zachodniej, podobnie jak to określa Konstytucja Republiki Indonezji z 1945 roku, która głosi: 'Wolność to prawo wszystkich ludów, zatem kolonializm na świecie musi zostać zniesiony'.

Lud Papui Zachodniej nie błaga o wyzwolenie, ponieważ ten Naród jest wolny i suwerenny od 1 grudnia 1961 roku, a następnie został przymusowo włączony do Indonezji poprzez Trikora - dokładnie 19 grudnia 1961 roku na Placu Merdeka w Yogyakarcie.

Suwerenność i niepodległość Papui Zachodniej została następnie zmanipulowana poprzez pełną presję, represje i zastraszanie podczas przeprowadzania PEPERA w 1969 roku, tak aby papuaski lud pozostał przy Indonezji. Gdyby wybrani do głosowania postąpili inaczej, to życie ich, jak również ich rodzin, znalazłoby się w niebezpieczeństwie.

Od tego czasu aż do dzisiaj walka trwa.

Walka o wyzwolenie Ludu Papui nie wynika z rasizmu ani nienawiści ludności Papui w stosunku do ludności papuaskiej żyjącej na tej ziemi (Tanah Papua).

Ma ona swoje źródło w konieczności skłonienie indonezyjskiego rządu do otwarcia się i skorygowania historii Ludu Papui przy stole negocjacyjnym ONZ (Organizacja Narodów Zjednoczonych).

Dlatego jako obywatele spoza Papui nie powinniśmy sądzić ani uważać, że walka Ludu Papui wynika z nienawiści Papuasów do ludzi spoza Papui. To jest nieprawdziwe stwierdzenie, ponieważ lud Papui Zachodniej szanuje ludzką godność, walcząc o godność i szlachetność ludzką, aby móc siedzieć na równi z innymi narodami.

Pozdrowienia z pełną świadomością,
Pozdrowienia zjednoczone."

Free West Papua Campaign Poland – Kampania na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej w Polsce
fwpcpoland.wordpress.com
<https://www.facebook.com/fwpcpoland>
fwpcpoland@gmail.com

Jeżeli chcesz zapytać o cokolwiek, jesteś dziennikarzem, studentem lub pracownikiem naukowym poszukującym źródeł informacji, osobą zainteresowaną tematem lub aktywistą: człowiekiem pragnącą dołączyć lub wspomóc w jakiś sposób Kampanię na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej w Polsce to napisz:
fwpcpoland@gmail.com

„Krew Papuasów” - powstały w 2009 roku pierwszy serwis publicystyczno-informacyjny poświęcony kwestii łamania praw człowieka i okupacji Papui Zachodniej przez administrację Indonezji
www.krewpapuasow.wordpress.com

Free West Papua Campaign - Centrala
<https://www.freewestpapua.org/>
<https://www.facebook.com/freewestpapuaoffice@freewestpapua.org>
Telephone: +44 (0) 1865 403 202
office@freewestpapua.org

Free West Papua Campaign Nederland
freewestpapua.eu
<https://www.facebook.com/FreeWestPapuaNL>
info@freewestpapua.eu

United Liberation Movement for West Papua
ULMWP International Secretariat
Winston Churchill Street,
1571 Port Vila, Republic of Vanuatu
<https://www.ulmwp.org/>
<https://www.facebook.com/UnitedLiberationMovementforWestPapua>
email: secretariat@ulmwp.org

Latarnik Papuaski – Styczeń 2024